

**PROTOKÓŁ NR XXI/12  
z XXI SESJI SEJMIKU WOJEWÓDZTWA  
ŚLĄSKIEGO IV KADENCJI**

(17.05.2012 r. – Sala Sejmu Śląskiego, gmach Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego)

**1. Otwarcie sesji godz. 10<sup>10</sup>** – radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku Województwa Śląskiego.

– **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – najserdeczniej witam naszych znakomitych gości, z góry dziękując za to, że zechcieli przyjąć moje, skierowane w imieniu Sejmiku IV kadencji, zaproszenie. Kieruję to przywitanie do Szanownych Pań i Panów Radnych I, II i III kadencji. Jest nam niezmiernie miło, że tak licznie przybyliście Państwo na dzisiejsze posiedzenie Sejmiku, które w części okolicznościowej poświęcone jest m.in. *Dniu Samorządu Terytorialnego* i to wykorzystaliśmy jako powód żeby Państwa, naszych znakomitych poprzedników, do Sali Sejmu Śląskiego zaprosić. Serdecznie witam Pana prof. dr. hab. Czesława Martysza z Katedry Prawa i Postępowania Administracyjnego Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego, a także członka Kolegium Najwyższej Izby Kontroli oraz Prezesa Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Katowicach. Serdecznie witam również Pana prof. dr. hab. Ryszarda Kaczmarka, Dyrektora Instytutu Badań Regionalnych w Bibliotece Śląskiej, Dyrektora Instytutu Historii Uniwersytetu Śląskiego. Witam obecnych posłów i senatorów RP, szczególnie w osobie naszego, mojego i Pana Marszałka, poprzednika – senatora Bogusława Śmigielskiego. Witam II Wicewojewodę Piotra Spywę. Niemniej serdecznie witam Zarząd Województwa Śląskiego, Panią Skarbnik i Sekretarza Województwa. W końcu, niemniej serdecznie, witam radnych obecnych, IV kadencji, jako gospodarzy dzisiejszej sesji. W punkcie 2 rozpatrzenie porządku obrad – przed chwilą na konwencie uznaliśmy zgodnie, iż punkt ten będą procedował po punkcie 4 porządku obrad dzisiejszej sesji. Otwieram więc procedowanie w punkcie dotyczącym dotyczącego uczczenia wielkich postaci górnośląskiego przemysłu: Friedricha Wilhelma von Redena, Johna Baidona i Antona Uthemanna...

**3. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia oświadczenia dotyczącego uczczenia wielkich postaci górnośląskiego przemysłu: Friedricha Wilhelma von Redena, Johna Baidona i Antona Uthemanna (druk IV/355):**

– **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** –...w tej sprawie, zgodnie z wcześniejszym ustaleniem, uprzejmie proszę o krótkie wystąpienie

Pana prof. Ryszarda Kaczmarka, który przybliży postaci, o których powiedziałem...

- **prof. dr hab. Ryszard Kaczmarek, Uniwersytet Śląski** – moim zadaniem jest, tak jak przed chwilą powiedziano, krótkie przybliżenie trzech postaci, które mają być dzisiaj na sesji Sejmiku Województwa Śląskiego uhonorowane specjalną uchwałą. Kiedy zastanawiałem się, bo przecież nie jest tajemnicą, że pewien spór, albo dyskusja na temat tego uhonorowania toczyła się zarówno w mediach ... kiedy zastanawiałem się w jaki sposób przybliżyć Państwu te trzy niewątpliwie wybitne postaci, po to żeby podjąć uchwałę, która sprawi, że znajdą się one wśród uhonorowanych przez Województwo Śląskie, chciałbym rozpocząć od dwóch krótkich cytatów, które według mnie dobrze pokazują znaczenie tych postaci dla Górnego Śląska. Pierwszy z tych cytatów, naprawdę krótkich, to cytat z końca XVIII wieku, opisujący Górny Śląsk, powiedzmy, że jeszcze przed przybyciem na ten teren bohaterów uchwały tzn. Johna Baildona, Antona Uthemanna i Friedricha von Redena. Górny Śląsk jest opisywany następująco: *przyjazd na Górny Śląsk do krainy zupełnie odrębnej od pozostałej części Prus, to jak zejście do piekieł, gdzie Górnoślązacy podobni są do hord diabelskich. Z pełnym napięciem oczekiwaniem wchodziłem coraz głębiej i głębiej w ten tak straszliwie opisywany Górny Śląsk. Teraz pojawiają się wszędzie fizjonomie, które będą współzawodniczyć szpetotą z piekielnikami, teraz będę stał na stopniu kultury, który tylko niewiele różni się od Kałmuków i Kirgizów, jednak moje oczekiwanie się nie spełniło, nie spotkałem żadnego takiego oblicza, które nie było w pełni ludzkie.* To jest opis Johanna Gottlieba Schummela, który przyjeżdża, jak Państwo widzicie, z opinią o Górnym Śląsku jako kraju, który niewiele różni się od kraju leżącego gdzieś tam za Uralem, albo nad Morzem Czarnym. Z kolei 60 lat później, a więc w momencie, kiedy działalność trzech postaci, które wymieniałem należała już w zasadzie do przeszłości, albo w każdym razie rezultaty działalności tych osób już należały do spuścizny górnośląskiej. W podobnym opisie znajdziemy następujący wizerunek Śląska opisywany z zewnątrz. Ten cytat brzmi następująco: *poszukajmy jedyne go w swoim obrazie nowego Śląska. Tutaj słynna kopalnia Szarlej, dojdziemy do niej po krótkiej drodze pomiędzy wysokimi kominami i fabrykami maszyn, do tej olbrzymiej szczeliny, którą wygrzebały ludzkie ręce w ziemi. Długa, nieregularna, lejkowato zapadająca się w głąb ziemi, utworzona sztucznie dolina leży 100 stóp poniżej nas. Na drugiej stronie obsypana jest martwym kamiennym żwirem, po drugiej stronie tarasowo obniża się w dół i pokryta jest tłumem pracowicie krzątających się robotników, których kilofy wymachują i wyrąbane kawały rzucają w dół, gdzie konie ciągną po torach wagoniki obciążone urobkiem w głąb ciemnej kopalni, z której ten urobek przy użyciu maszyn szybko wyciągną na powierzchnię. Ale nie brakuje także pociągających innych widoków, wzniesienie z pomnikiem Redena w Królewskiej Hucie, widok koło Mysłowic w*

stronę Polski, Katowice z ich błyszczącymi domami w odbiciu wielkiego stawu. Widok z Antonienhütte w stronę Kochłowic i Rokitnicy z ich pokrytymi dębami wzgórzami i powabnymi okolicami mają krajobrazowy czar. Tylko na północy powiatu okolica jest jednostajna i pusta, tam, gdzie lasy sosnowe rosnące na nędznym piasku przesłaniają jakikolwiek widok. Szczególny jest za to widok części przemysłowej nocą. Jak tylko słońce zachodzi zaczyna we wszystkich miejscowościach czerwienieć niebo ogniem zakładów. Daleko oświetla okolice purpurowy ogień pieców koksowniczych, do tego widać tam i tu białe ognie wielkich pieców, albo błyskają przez otwarte okna huty cynku zielone i żółte ognie. To są dwa światy. Przez pół wieku Górny Śląsk zmienił się w sposób zasadniczy i tak naprawdę jeżeli się zastanawiamy nad tym dlaczego te trzy postacie należy uhonorować, bo przecież nie będziemy przywoływać tutaj ich biografii – one w sposób w sposób skrótowy zostały przywołane w uchwale, każdy może zapoznać się również w podstawowych wydawnictwach na temat tego kim byli ci ludzie – gdyby trzeba było wykazać dlaczego byli oni dla Śląska ważni, a dla Górnego Śląska w szczególności, to wymienilibym trzy powody. Po pierwsze ich działalności spowodowała skok cywilizacyjny jaki przeszedł Górny Śląsk, wówczas Rejencja Opolska, część Prowincji Śląskiej, na przełomie XIX i XX wieku od społeczeństwa rolniczego do społeczeństwa industrialnego. Drugim elementem było poświęcenie dla tego regionu. Oni nie robili tego oczywiście z poświęcenia w jakichś wyższych celach, takich, które uznalibyśmy dzisiaj za patriotyczne. To byli *self-made mani*, oni robili to dla siebie, ale jednocześnie pracowali dla regionu. Zostawili po sobie spuściznę, która dla tego regionu jest trwałą spuścizną, mimo, że nie był to oczywiście ich obszar rodzinny. I ostatnia kwestia, ale może najważniejsza, należy im się to za zasługi dla górnośląskiego przemysłu, za umiejętność dostrzeżenia w końcu XVIII wieku szansy rozwojowej dla przemysłu górnośląskiego, za drugą urbanizację Górnego Śląska. Dwie takie mieliśmy w historii – jedną w średniowieczu, w XIII wieku, drugą w XVIII-XIX, tzn. takie, które dokonały się w regionie i przekształciły ten region w region nowoczesny. Za wprowadzenie Górnego Śląska jako regionu do Europy Zachodniej, jako przodującego regionu industrialnego na równi z takimi, które wówczas były rzeczywiście w czołówce Europy, jak południowo-wschodnia Anglia, jak Lotaryngia, północne Włochy, Saksonia, góry Harzu. To są ich zasługi, to do Państwa należy ocena czy te zasługi są wystarczające żeby ta uchwała została przyjęta. Autorzy wydanej kilkanaście lat temu książki nie wahali się nadać Górnemu Śląskowi w XIX wieku nazwy *Nowej Anglii* na określenie zmian, które zapoczątkowali Reden, Baidon i Uthemann. Trudno o większą pochwałę dla czasów kiedy dumny Albion był wzorcem wszystkich standardów cywilizacyjnych na początku XIX wieku i do niego przyrównujemy jest Górny Śląsk. Wydaje mi się, że powinniśmy pamiętać, że dzięki upamiętnianym trzem postaciom dzisiaj – na pewno nie wszystkim, o których

należałoby powiedzieć – Górny Śląsk już wówczas znajdował się w Europie, w tej Europie, którą traktujemy jako jedność cywilizacyjną i kulturową. I na koniec chciałbym jeszcze na jedną rzecz, która może umyka w tym wszystkim, bo zazwyczaj się zagłębiaamy w historycznych rozważaniach, mianowicie proszę zwrócić uwagę czym się dzisiaj chwalimy kiedy ktoś przyjeżdża do nas, do województwa śląskiego, albo między innymi czym się chwalimy ? Pokazujemy im to co oni pozostawili na Górnym Śląsku, prowadzimy do tych miejsc, które dzisiaj, oczywiście już przestarzałe, które już nie służą temu do czego zostały zbudowane, ale są dzisiaj miejscem, z którego jesteśmy wszyscy dumni. Nie ma wątpliwości co do tego, że naszych znajomych, bliskich, turystów prowadzimy do Kopalni *Guido* żeby im pokazać jak ta spuścizna techniczna, cywilizacyjna, kulturowa wyglądała.

– **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** –...w imieniu Zespołu *ds. rocznic i jubileuszy*, a także w imieniu inicjatorów proszę o przedstawienie projektu uchwały...

– **radny Henryk Mercik** – pozwolę sobie przypomnieć treść projektu oświadczenia w sprawie uczczenia wielkich postaci górnośląskiego przemysłu: Friedricha Wilhelma von Redena, Johna Baildona, Antona Uthemanna: *Sejmik Województwa Śląskiego pragnie oddać hołd i przypomnieć zasługi wielkich postaci górnośląskiego przemysłu: Friedricha Wilhelma von Redena, Johna Baildona i Antona Uthemanna. Friedrich Wilhelm von Reden urodził się 260 lat temu w Hameln w Dolnej Saksonii. Od 1779 roku był dyrektorem urzędu górniczego we Wrocławiu, działał wtedy na rzecz górnictwa dolno- i górnośląskiego. Z jego inicjatywy rozpoczęto nowe inwestycje w regionie, m.in. uruchomiono jedną z pierwszych kontynentalnych pomp parowych: w kopalni rud ołowiu i srebra w Tarnowskich Górach. Zlecił też budowę pierwszych pieców na paliwo mineralne w hutach w Gliwicach i Królewskiej Hucie. Zasługą hrabiego von Redena była też budowa licznych kopalń i hut na Górnym Śląsku (m.in. „Luise” – obecnie zabytkowa kopalnia „Luiza”, „Königshütte” – później Huta Kościuszko). Friedrich Wilhelm von Reden sprowadził Johna Baildona, z którym doprowadził do dalszego rozkwitu przemysłu w regionie. John Baildon urodził się 240 lat temu w Larbert w Szkocji. Baildon zaprojektował pierwszy na kontynencie wielki piec według planu E. Abtsa. Był projektantem najnowocześniejszej huty w Europie, która otrzymała nazwę „Królewska Huta”, a także Kanału Kłodnickiego i Głównej Kluczowej Sztolni Dziedzicznej. Zbudował także hutę cynku w Katowicach–Wetnowcu. Anton Uthemann urodził się 150 lat temu w Monschau koło Akwizgranu. Był z wykształcenia górnikiem, pracował w Głównym Urzędzie Górniczym we Wrocławiu oraz w kopalniach na Śląsku: Heinitz (Rozbark) i Kleofas. Zasłynął jako twórca osiedli Giszowiec i Nikiszowiec, obecnie będących dzielnicami miasta Katowice. W latach 1905–*

1913 pełnił funkcję generalnego dyrektora koncernu Georg von Giesches Erben. W 1905 roku zlecił Georgowi i Emilowi Zillmannom zaprojektowanie miasta-ogrodu, które później otrzymało nazwę „Giszowiec”. Dzięki niemu wzniesiono też osiedle Nikiszowiec, będące dziś jednym z 48 obiektów, uznanych przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej za Pomnik Historii. Imieniem Antona Uthemanna nazwano hutę cynku w Katowicach–Szopienicach. Pozwolę sobie dodać jeszcze od siebie, że oczywiście te trzy wielkie, pierwszoplanowe postaci nie wyczerpują listy [osób], które można nazwać ojcami górnośląskiego przemysłu, ale to właśnie w tym roku przypadają trzy okrągłe rocznice związane z nimi, czyli 150. rocznica urodzin Antona Uthemanna, 240. rocznica urodzin Johna Baildona i 260. rocznica urodzin Friedricha Wilhelma von Redena. Jak Państwo zauważyli w tym oświadczeniu przywoływane są te wielkie inwestycje, wielkie obiekty, które ci ludzie de facto stworzyli, które – jak Pan Profesor wspominał – do dzisiaj są wyróżnikami naszej górnośląskiej przestrzeni i stały się atrakcjami turystycznymi, tak jak Giszowiec, Nikiszowiec, ale również odkrywana w tej chwili w Zabrze Główna Kluczowa Sztolnia Dziedziczna.

- **radny Czesław Sobierajski** – otóż ja powiedziałem przed chwilą półgłosem do Pana Przewodniczącego, że nie w imieniu *zespołu*. Otóż, myśmy przyjęli na początku prac *zespołu*, *tzw. historycznego*, że projekty, które składamy, staramy się ustalić w consensusie. Jeśli takowego nie ma po prostu projekt dalej nie wchodzi pod obrady Sejmiku z powodu zbyt kontrowersyjnych spraw. I otóż, tak było m.in. właśnie z tym projektem. Rozmawialiśmy dość długo, miał być w kwietniu, z powodu rocznicy katyńskiej trudno było żeby uczcić w tym miesiącu...
- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** –...przepraszam ! Gdyby Pan Radny zechciał odnieść się do tematu, bardzo proszę...
- **radny Czesław Sobierajski** –...mówię cały czas w temacie....
- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** –...mówi Pan o procedurze !
- **radny Czesław Sobierajski** –...i proszę mi nie przerywać, bo właśnie chodzi o procedurę. W maju zwykle – nie zwykle, zawsze – Sejmik Województwa Śląskiego podejmował uchwały czcąc powstańców śląskich, szczególnie III powstania, z ich przywódcą Wojciechem Korfantym. Taki projekt uchwały zgłosiłem, zgodnie z procedurą, 23 kwietnia. Nie był w ogóle rozpatrywany, bo będzie w czerwcu. Czerwiec jest czerwiec – powrót Śląska do Polski – a maj jest maj, jest walka o polski Śląsk, krwawią się powstańcy, tymczasem, mamy projekt uchwały, który czci tych, którzy budowali potęgę państwa

pruskiego – tak jest ! Fryderyka II, Bismarcka. Oni ich tu posyłali. A co mówił Fryderyk II o narodzie polskim, o Ślązakach ? *Polska, której samo istnienie obraża prawa przyrody. A Bismarck: ze zgrozą myślę o tym kraju. Bijcie Polaków, aby im ochota do życia odeszła. Jeśli pragniemy istnieć nie pozostaje nam nic innego jak tylko ich wytępić.* To ci wysyłali tych budowniczych przemysłu na Śląsk. I oni od tych ludzi odebrali już odznaczenia i ordery, natomiast spójrzmy teraz jak działo się ludowi śląskiemu, polskiemu w tychże czasach, jak pracowano, jak ich wynagradzano. Mam statystykę pruską i proszę bardzo – rok 1890 – Zagłębie Ruhry zarabiali 1167(?), a w Zagłębiu Saary 1214. A może u nas więcej ? 671. Jeden do trzech, tak ? Jeden do trzech. I z historii Śląska dwa cytaty: *tymczasem napływający do przemysłu chłopci, gdyż było tak, że jak chłop przyszedł do górnictwa to był zwolniony z pańszczyzny, popadli natychmiast w nową niewolę, równie ciężką jak poprzednia. Warunki pracy były bardzo ciężkie. Trwała do 13 godzin w fatalnych warunkach higienicznych, bez zabezpieczenia socjalnego. Wynagrodzenie nie zapewniało z reguły najskromniejszych nawet warunków życia. Konflikty społeczne występowały w tej sytuacji w bardzo ostrej formie. Bezrobocie, niskie zarobki i drożyzna skłaniały do aktów rozpacz.* Budowanie przemysłu to jest jedno, a traktowanie ludu polskiego, śląskiego, to drugie. I jeszcze ostatni cytat ... kiedy wybuchł tyfus na Śląsku ? Niesamowicie dziesiątkowało, tysiącami ludzie umierali. Wtedy posłał król pruski swoją delegację do rozpoznania terenu, i cytat, jedno zdanie z tego sprawozdania hrabiego Stolberga, które umieścił w przedłożonym królowi takie zdanie: *ludności górnośląskiej niewiele można pomóc, bo jest to rasa znikczemniała, wskutek czego jest na wymarciu.* Szanowni Państwo ! Pan prof. Kaczmarek mówiąc przed chwilą jak to zbudowano – w domyśle: gdyby tu była Polska, pewnie by nie zbudowano – owszem zbudowanoby i jeszcze więcej i jeszcze wspanialej, bo o to, Szanowni Państwo, Walenty Roździeński, Polak, równo 400 lat temu napisał po polsku w 1612 roku monumentalne dzieło *Officina ferraria abo huta y warstat z kuźniami szlachetnego dzieła żelaznego.* Opisał całą historię górnictwa, hutnictwa. On był *ojcem ojców*, jeśli mowa o tym – on był *ojcem ojców*. Jeśli uczcić, to jego – po polsku dzieło 400 lat temu i będę wnosił o jego uczczenie oczywiście specjalną uchwałą i wydanie tego dzieła ponownie teraz przez nas, u nas na Śląsku, dla Polski i dla całej Europy. Jeśli mowa o tym, to właśnie to. Jeśli byłaby tutaj Polska, a nie Niemcy, to by było być może jeszcze więcej i piękniej. Nie ma tego argumentu, Panie Profesorze, że oni budowali – owszem, tylko budowali dla państwa pruskiego, a jak traktowani Polacy, to właśnie przedstawiłem przed chwilą. A jeśli już dalej idąc, jeszcze jedno zdanie. No to Ignacy Mościcki, prezydent, zbudował *Azoty* w Chorzowie – i takich przykładów mamy bardzo wiele. Można pójść jeszcze dalej, jeśli mamy czcić i początek został uczyniony, no to czemu nie pójść dalej ? A kto budował autostrady do Bytomia jeszcze przed wojną ? Kto Kanał

Gliwicki ? A jak się nazywał ten kanał ? Nie powiem, Państwo wiecie. A jeśli tak, no to w PRL-u najwięcej można uczcić – Huta *Katowice*, całe miasta i osiedla, kopalń znacznie więcej, hut jeszcze więcej, czyli innymi słowy nie ta droga. Trwa zmiana dysku pamięci w naszej pamięci historycznej tutaj u nas. Otóż PiS na to nie wyraża zgody. Mam nadzieję, że i Platforma, radni podzielą nasze zdanie. To nie ta droga.

– **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** – pragnę poinformować, że poprosiliśmy o wykład Pana Profesora Martysza. Pan Profesor był uprzejmy wyrazić na to zgodę, mimo, że wcześniej podjął zobowiązanie pracy na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Śląskiego i tam też ma zajęcia. Spróbujmy, o co uprzejmie proszę, pogodzić jedno z drugim, czyli umożliwić także Panu Profesorowi przedstawienie nam swego wykładu. Walczę o czas. Bardzo proszę krótkie oświadczenie Pani Radna ... Pan Radny. Informuję, iż na konwencji doszliśmy do porozumienia co powołania dzisiaj komisji skrutacyjnej w składzie:

- 1) radny Paweł Kaleta,
- 2) radna Katarzyna Zapart,
- 3) radny Janusz Wita.

– **radna Bożena Borys-Szopa** – moje oświadczenie rzeczywiście będzie bardzo krótkie. Otóż, nie będę głosowała nad oświadczeniem zaproponowanym przez Ruch Autonomii Śląska. Dlaczego ? Właśnie, że Pan Profesor bardzo ładnie opowiedział o bohaterach tego oświadczenia i określenie, bardzo trafne zresztą, *oni robili to dla siebie* jest dla mnie wystarczającym uzasadnieniem. Kiedy w marcu zgłosiliśmy w sprawie dnia pamięci o *Żołnierzach Wyklętych*, wskazując na nazwiska bohaterów, którzy przyłacili życiem w obronie polskości, ojczyzny, Państwo zagłosowaliście przeciwko tej uchwale. Oni nie robili tego dla siebie. Mamy maj, kolejna rocznica powstania – zapewniam, że powstańcy też nie robili dla siebie, a my dzisiaj zastanawiamy się nad tym czy przyjąć oświadczenie oddające hołd kapitalistom, którzy budowali przemysł – chwala im za to, nie będę się odnosić do ich politycznych, ekonomicznych i gospodarczych uzasadnień. Opuszczę na moment głosowania tejże uchwały salę Sejmiku.

– **radny Janusz Buzek** – ja będę chciał się szczególnie zwracać do Kolegi Radnego Sobierajskiego. Ja bardzo szanuję Pana inicjatywy, ja bardzo szanuję to, że upomina się Pan o rzeczy zapomniane, o rzeczy, o których właśnie się zapomina, pominięte i szanuję bardzo Państwa inicjatywy, również dotyczącą *Żołnierzów Wyklętych*. To na co mamy często niezgodę, to co często nam się nie podoba, to procedura jaką Państwo to wprowadzacie, sposób, jak również forma. Mówiąc o tym, że to szanuję, że Pan oddaje hołd prawdzie, mi też na

tym zależy żeby oddawać tutaj wśród reprezentacji politycznej społeczeństwa województwa śląskiego hołd prawdzie. Uważam, że dzisiejsza uchwała to też będzie oddanie hołdu prawdzie, upomnienie się o te postaci, o tych bohaterów tutaj na Górnym Śląsku. Chcę też przy okazji powiedzieć, że na pewnym etapie – tutaj może się pochwałę – byłem też współpomysłodawcą żeby w tej uchwale również znalazł się Walenty Roździeński. Ta koncepcja bardzo mi się podobała, oddawała z kolei hołd tej prawdzie, że Śląsk jest bardzo złożony, historia Śląska jest bardzo złożona. W pewnym momencie było mi przykro też, że Walenty Roździeński się nie znalazł w tej uchwale, ale wczoraj rozmawiałem z Kolegą Radnym Mercikiem, argumentował mi, że warto te postaci ... dzieli je dużo dziesiątków lat, uczcić oddzielnie i zgadzam się z tą argumentacją. Pan teraz – przepraszam, że w takiej formie się zwracam – Panie Czesławie wspominał o tym, że były duże koszty uprzemysłowienia w XIX wieku, powiedział Pan o biedzie – i słusznie. Pan jako polityk upomina się o te koszty, my jako politycy powinniśmy się o koszty teraz, obecnie upominać i to też jest oddanie hołdu prawdzie, że te fabryki, te zakłady przemysłowe, z których teraz jesteśmy dumni, też się za tym krył koszt. Nie ma podstaw żeby uważać, że np. hrabia von Reden był przeciwny, czy też zwalczał żywioł polski – tak nie było. Kulturkampf to jest już historia około 70 lat później w momencie powstania zjednoczonych Niemiec za sprawą kanclerza Bismarcka. Stąd uważam, że jest rzeczą bardzo właściwą żeby dzisiaj przypomnieć te postaci i zagłosować za tą uchwałą RAŚ. O Walentym Roździeńskim nie zapominamy. W sobotę odbędzie się w Koszęcinie konferencja poświęcona Walentemu Roździeńskiemu, wiem, że dyrektor Biblioteki Śląskiej również taką konferencję szykuje wraz ze *Stowarzyszeniem Inżynierów i Techników Przemysłu Hutniczego*. Prawdopodobnie Biblioteka Śląska wyda reprint tego dzieła, o którym Pan wspominał, Panie Przewodniczący. Ja oczywiście też mam ochotę upominać się o wiele różnych postaci, mam całą listę polskich postaci, które budowały czy to Hutę *Trzyniec*, czy też przemysł w Zagłębiu Ostrawsko-Karwińskim i też chcę żebyśmy nie zapominali, że to też śląski przemysł budowany m.in. rękoma Polaków. Obecny np. Prezes Huty *Trzyniec* to jest Polak, Pan Jerzy Cienciąła.

- **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** – witam przybyłego w międzyczasie posła Zbyszka Zaborowskiego ... posła Jerzego Polaczka ... witam posła poprzedniej kadencji Jana Rzymelkę ... Grzegorza Matusiaka, naszego znamienitego kolegę Piotra Pyzika ... chcę Państwu, naszym gościom, powiedzieć, że od kilku miesięcy pracuje zespół, który nazwałem *Zespołem ds. rocznic i jubileuszy*. Szanowni nasi goście pamiętają, że zwykle, nie tylko w tej, ale i w trakcie poprzednich kadencji, elementy tradycji, historii, Sejmik starał się odnosić, co jest moim zdaniem obyczajem dobrym i właściwym, budziły jednak emocje. Wspominanie tych postaci, które dzisiaj mamy w uchwale wynika z prostego rachunku. Pozwoliłem sobie, uprzejmie



zapraszając do pracy kolegów radnych, przewodniczących innych stowarzyszeń, organizacji pozarządowych, poprosić Pana prof. Jana Malickiego o wykaz rocznic i jubileuszy, które w tym roku kończą się na 0, 10 i 5 – to jest 27 stron dotyczących tylko Śląska, rocznic okrągłych, urodzin, bądź śmierci. Tego się po prostu zrobić nie da, w związku z tym trzeba dokonywać jakichś wyborów, jakkolwiek muszę powiedzieć, że nie zdawałem sobie sprawy, że emocje po 240 latach od daty urodzin jeszcze są aż tak mocne...

– **radny Paweł Kaleta** – obecnych jest 40 radnych na ogólną liczbę 47.

Radni nieobecni (według listy): Urszula Grzonka, Lucyna Kręcichwost, Karol Węglarzy.

– **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – stwierdzam, że posiedzenie jest prawomocne i Sejmik jest zdolny do podejmowania prawomocnych uchwał.

Głosowanie nad uchwałą:

za	19
przeciw	9
wstrzym.	6

#### **4. Dzień Samorządu Terytorialnego – wystąpienie prof. Czesława Martysza:**

– **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – zanim poproszę Pana Profesora o wystąpienie pragnę jeszcze raz naszym koleżankom i kolegom wszystkich poprzednich kadencji uprzejmie podziękować za to, że z zaproszenia jakie pod ich adresem skierowałem zechcieli skorzystać. Wydało nam się właściwym by z okazji *Dnia Samorządu Terytorialnego* przynajmniej raz w roku móc z koleżankami i kolegami z poprzednich kadencji spotkać się, co niniejszym zapowiadam. By dobremu obyczajowi stało się zadość najuprzejmiej zapraszam do prezydium w tej części okolicznościowej mych znakomitych poprzedników, Pana senatora Bogusława Śmigielskiego, Pana Michała Czarskiego, Piotra Zienca, Pana Zbigniewa Wieczorka. Chciałem zaprosić także Pana Ryszarda Ostrowskiego, ale dzisiaj jest nieobecny. Jest dla mnie zaszczytem móc prowadzić obrady w tak znakomitym gronie.

– **prof. Czesław Martysz, Katedra Prawa i Postępowania Administracyjnego Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego** – Szanowni Państwo ! Obserwowałem jako obserwator zewnętrzny, mieszkaniec tego województwa, lekcję demokracji, ścieranie się różnych poglądów. To jest istotą demokracji, każdego ciała kolegialnego, kiedy w wyniku właśnie różnych poglądów dochodzi właśnie do rozstrzygnięcia na zasadach określonych w ustawie, określoną większością głosów. Pozwólcie Państwo także na chwilę refleksji osobistej, bo ilekroć tutaj staję za tą mównicą, to wspominam czasy bardzo odległe, bo w roku '90 miałem przyjemność tu na tej mównicy już stać i opuściłem ją w roku '95, kiedy ustawa zabroniła łączenia funkcji radnego z funkcją przewodniczącego, a dzisiaj prezesa Samorządowego Kolegium Odwoławczego – wtedy musiałem dokonać wyboru i ten wybór pozbawił mnie mandatu radnego, co zaświadczy obecny tutaj Przewodniczący Sejmiku Samorządowego Województwa Katowickiego, bo tak to się kiedyś nazywało, Pan Józef Buszman. Zawsze ta sala i to miejsce będzie mi bardzo miłe. A teraz wracając do tematu mojego wykładu – Pan Przewodniczący Sejmiku prosił mnie o słów kilka żeby przypomnieć początki samorządu, w tym początki samorządu województwa. Powiem tak pół żartem, że będę prosił Pana Przewodniczącego o bliższe wyjaśnienie później dlaczego dzisiaj jest ta data osobliwa i piękna. Dlaczego o to pytam ? Dlatego, że ustawa o samorządzie terytorialnym, bo tak ona się nazywała, była uchwalona 8 marca 1990 roku, a weszła w życie 27 maja. Myślę, że to na 10 dni wcześniej żeby się przygotować do tej rocznicy. Nie wiem ! ... I kilka osób chciałbym przywołać, bo dzisiaj Państwo wspominaliście kilka osób z różnym oczywiście, mniejszym lub większym, sentymentem, ale ja zawsze przywołuję też nazwiska, które pochodzą z tego województwa, bo zazwyczaj mówiło się, że u postaw ustroju samorządu terytorialnego w 1990 roku to prof. Jerzy Regulski – wielki szacunek, prof. Michał Kulesza – także, ale mało kto pamięta o profesorsze tragicznie zmarłym, Walerianie Pańko. Otóż, rzeczywiście w ubiegłym roku w Brzozowie w jego rodzinnej miejscowości była 20. rocznica śmierci, 70. rocznica urodzin. Mało kto pamięta ! Ja studentów również pytam – mamy jedną z sal na Bankowej 14 nazwaną jego imieniem – i ja pytam kto to był ? Niewielu studentów już o nim pamięta. Czas jest bardzo ulotny i jeśli mam okazję, to przypominam wielką postać, nasz profesor z Wydziału Prawa i Administracji, tragicznie zmarły w wypadku samochodowym, prezes NIK. Pan Przewodniczący wspominał, że również tam pracuję, ilekroć jestem na ulicy Filtrowej 57, przechodzę korytarzem, gdzie portret profesora również wisi. To tytułem przypomnienia o moim starszym i wielkim koledze. Ustawa z 8 marca 1990 roku to rzeczywiście był przełom – po wielu latach jednolitej władzy państwowej mieliśmy zręby samorządu, które były reaktywowane. Przypomnijmy, że ustawą z 20 marca 1950 roku został samorząd terytorialny zlikwidowany. Oczywiście, że zawsze odbudowa jest obarczona pewnymi

błędami, pewnymi wadami, ja w międzyczasie wyliczyłem, że ustawa o samorządzie terytorialnym, ta pierwsza z 8 marca 1990 roku miała 14 stron, natomiast dzisiaj liczy sobie ponad 30, w związku z tym trochę rozrosła się w międzyczasie i w tym czasie były również 63 zmiany tejże ustawy, to jest prawie 3 zmiany w ciągu roku. Ale podobnie jest z ustawą o samorządzie województwa, która jest dużo młodsza, bo została uchwalona 5 czerwca 1998 roku, ale też do dzisiaj mamy już 37 zmian i również pierwotnie to było 13 stron, dzisiaj jest ich 18. Te ustawy nam pęcznieją – coś, co mówiąc krótko, było pierwotnie uregulowane okazało się regulacją wadliwą, z różnych zresztą powodów – nie chcę oczywiście żeby ten wykład był tylko i wyłącznie wykładem o przepisach, ale w ciągu tych kilkunastu minut pozwólcie Państwo parę takich wręcz anegdotycznych regulacji, której spowodowały rozrost tej ustawy. Pierwszy przykład: przepis dotyczący odwołania zarządu gminy – bo kiedyś do 2002 roku organem kolegialnym był zarząd – przepis był jednozdaniowy: *rada gminy może odwołać zarząd określoną większością głosów*. Jedno zdanie, nie było żadnych przesłanek, powodów, żadnego trybu. Co w praktyce się robiło ? Ano przewodniczący zwoływał sesję, w połowie sesji nagle ktoś zgłasza: *a może byśmy tak odwołali zarząd ?* Piętnaście minut później zarządu już nie było. Wojewoda, który badał pod względem prawnym taką uchwałę, nie mógł zarzucić, że nastąpiło naruszenie jakiegokolwiek procedury, bo tej procedury po prostu nie było. Co się stało w rezultacie ? Ustawodawca *poszedł po rozum do głowy* i wpisał poniżej, że odwołanie może nastąpić na sesji następnej po sesji, na której zgłoszono wniosek o odwołanie zarządu. Myślał sobie, że będzie to czas refleksji, pewnego zastanowienia się nad przyczyną, bądź skutkami. Co się stało ? Ano stało się tak, że o godz. 10<sup>15</sup> przewodniczący przerywał sesję, mówiąc tak: *proszę się nie rozchodzić zbyt daleko, bo za 5 minut zwołuję następną sesję z jednym tylko punktem: odwołanie zarządu*. Nie było żadnej również przeszkody prawnej żeby uznać taką uchwałę za niezgodną z prawem. Dopiero potem, kolejny przepis powiada, że odwołanie może nastąpić nie wcześniej niż po 6 miesiącach, potem to skrócono do 3 miesięcy od daty zgłoszenia wniosku. A więc z jednego zdania, krótkiego, zrobił się ogromny przepis proceduralny, trzeba było jeszcze szczegóły w statutach regulować. Takich przypadków możemy również dopatrywać się w naszej ustawie o samorządzie województwa. Proszę Państwa ! Nie pamiętacie i ci radni, którzy byli na początku kadencji w '98 roku przypomną sobie przepis bardzo ciekawy, mianowicie art. 20 ust. 4, który mówił, że przewodniczący i wiceprzewodniczący sejmiku nie mogą wchodzić w skład zarządu – i do dzisiaj ten przepis pozostał. Wszystko byłoby dobrze, gdyby nie art. 34, który mówił o możliwości odwołania zarządu i brzmiał on tak: *odwołanie zarządu województwa jest równoznaczne z odwołaniem marszałka z funkcji przewodniczącego sejmiku*. Jak mógł być przewodniczącym sejmiku, kiedy wcześniejszy przepis mu tego zabraniał ? Drodzy Państwo ! Jest to jeden z przykładów kiedy ta ustawa nim weszła w

życie, a weszła w życie 1 stycznia 1999 roku, była już dwukrotnie nowelizowana ustawą z 28 grudnia, czyli dosłownie ...[koniec kasety 1 a]... ale były również inne przepisy budzące wątpliwości, których dzisiaj nie ma, chociaż nie do końca. Przed chwileczką byliśmy świadkami głosowania – głosowanie oczywiście zwykłą większością głosów, czyli *za* musi być więcej niż *przeciw*, głosy wstrzymujące nie są brane pod uwagę, ale musi być quorum. Tutaj mieliśmy świadectwo tego, że Przewodniczący badał quorum, a więc czy Sejmik jest zdolny. Mamy art. 20 znowu, w pierwszej wersji, który mówił tak: *sejmik wybiera ze swego grona przewodniczącego sejmiku bezwzględna większością głosów w głosowaniu tajnym* – a przy jakim quorum? Ilu radnych musiało przyjść? Może 5, może 6? Każda uchwała byłaby dobra byleby tylko była bezwzględna większość głosów i tajne głosowanie. Już w roku 2000 trzeba było szybciotko ten przepis nowelizować, no bo ktoś w pośpiechu o takim czymś zapomniał. Nie było też procedury dotyczącej odwołania przewodniczącego sejmiku, tu bez żadnej aluzji, też w 2000 roku dopisano, że odwołanie może nastąpić na wniosek co najmniej  $\frac{1}{4}$  ustawowego składu – znowu pierwotna była: *na wniosek  $\frac{1}{4}$*  – niektórzy mówili: *dobrze, a jak jest liczba nieparzysta, albo taka, która się w ogóle przez 4 nie dzieli, to czy przepis jest realny?* Oczywiście, że realny, bo chodziło o co najmniej  $\frac{1}{4}$ , a nie o  $\frac{1}{4}$ , ale znowu ci, którzy pisali trochę w tym swoim pośpiechu o pewnych rzeczach zapomnieli. Samo głosowanie, też bardzo piękna sytuacja, mianowicie a co zrobić jak były głosy *za* i *przeciw* w równowadze? Co zrobić? Otóż, dzisiaj sytuacja jest prosta, jeżeli to jest uchwała głosowana w trybie zwykłym nie ma uchwały, nie została rozstrzygnięta sprawa, możemy do tego tematu wrócić, albo ponownie głosować, zresztą statut reguluje te kwestie. A wtedy co było mówione? *W przypadku równej liczby głosów rozstrzyga głos przewodniczącego sejmiku.* Wszystko dobrze, pod warunkiem, że przewodniczący sejmiku był albo w grupie tych co głosowali *za*, albo tych, którzy głosowali *przeciw*. Jeżeli się wstrzymał od głosu znowu pozostawała dziura. Przepis również szybkim trybem został również zniesiony, co więcej, on był także w ustawie o samorządzie gminnym i powiatowym z uwagi na to, że nie było możliwości rozstrzygnięcia w sposób prawidłowy, zawsze te wątpliwości pozostawały. Nawiasem mówiąc do niedawna była też ustawa o NIK, która przewidywała głosowanie w kolegium NIK-u tajnie zawsze, ale jak była równa ilość głosów *za* i *przeciw*, to rozstrzygał też przewodniczący kolegium. I tu był dopiero dylemat, bo on nie mógł ujawnić jak głosował wcześniej. Może nam się dzisiaj to wydaje trochę śmieszne, ale to są istotne rzeczy. My tutaj na tej sali rozstrzygamy bardzo ważne sprawy dla rozwoju regionu, dla rozwoju powiatu, czy województwa, i czasami ten jeden głos w te, lub we w te, bądź naruszenie procedury może spowodować unieważnienie uchwały przez wojewodę, bądź regionalną izbę obrachunkową, bądź sąd administracyjny pierwszej lub drugiej instancji. Czasem sąd w ogóle nie badał czy ktoś miał rację, czy tej racji nie miał – badał tylko proceduralnie – była

prawidłowa procedura, dobrze, nie było – uchylał, nie badając merytorycznej treści w ogóle. Dlatego też te zagadnienia proceduralne są bardzo istotne. Ja przygotowując się również do tego wykładu przejrzałem sobie kilkanaście statutów różnych województw, łącznie ze *Statutem Województwa Śląskiego* i taka też ... Państwo się nie obrażcie, bo wyście to uchwalili, ja do tego już nie mam, ale przy okazji takie sformułowanie, że Sejmik może podejmować uchwały, stanowiska, rezolucje itd. Tak naprawdę w sensie prawnym to wszystko to są uchwały czy zajmujecie stanowisko, czy wyrażacie opinię, czy podejmujecie uchwałę, czy protest formułujecie, jakby to nie nazwać, to wszystko jest uchwałą, bo musi być podjęte poprzez głosowanie. Czy to jest wada? Nie! To jest może takie szczególne uhonorowanie. Uchwała może ma znaczenie raczej merytoryczne, rozstrzyga jakąś sprawę ważną dla rozwoju gospodarczego, natomiast ta jest taką uchwałą o charakterze porządkowym, symbolicznym ... Pierwsza ustawa, w wersji pierwotnej, był skarbnik, nie było sekretarza województwa – on był w powiecie, w gminie, a w samorządzie województwa pojawił się stosunkowo późno. To była wada w mojej ocenie. Funkcja sekretarza jest bardzo ważna jako tego pierwszego urzędnika w samorządzie województwa, w urzędzie marszałkowskim. Ja zawsze uważam, że dobrze zorganizowana praca urzędu marszałkowskiego, czy każdego urzędu, to jest ogromna zaleta i świadczy o dobrej pozycji tego samorządu. I słów kilka powiem jeszcze na temat historii, a więc przewodniczki, czy przewodnika waszego, na temat sejmiku samorządowego – specjalny rozdział w ustawie o samorządzie gminnym, rozdział 8, miał 8 artykułów. Przypomnę tym, którzy być może nie pamiętają, on nie pochodził z wyborów bezpośrednich, to były wybory pośrednie, każda gmina wybierała odpowiednią liczbę delegatów. W gminie do 20 tys. był jeden, 3 delegatów w gminie od 50 do 100 tys., a w gminie ponad 100 tys. po jednym dodatkowym delegacie przypadającym na każde rozpoczęte 100(?) [50] tys., więc duże miały po 4, 5 delegatów, małe gminy po 1. To był ogromny sejmik, w tej sali ledwo się wszyscy mieściliśmy. Jak pamiętam bodajże 194<sup>1</sup> delegatów liczył Sejmik do roku '98, ale jego uprawnienia były bardzo niewielkie, to były tylko uprawnienia o charakterze opiniodawczym, doradczym, o charakterze, powiedziałbym, bardziej propagandowym, nieco politycznym. Prawnych, takich ważnych było niewiele, ale były też niektóre merytoryczne, np. ocena działalności administracji rządowej, w tym opiniowanie kandydatów na wojewodów, bardzo ważna funkcja, czysto polityczna. Ta opinia oczywiście nie była wiążąca dla premiera, ale jednak premier z taką opinią musiał się liczyć i w ogóle musiał ją mieć w swoich aktach. Było także występowanie z wnioskiem o uchylanie zarządzeń wojewody naruszających interesy lokalne, a więc powstawały spory między administracją rządową a samorządową, po raz pierwszy wtedy samorząd pokazał, że może stanąć przed sądem w sporze z

---

<sup>1</sup> 184 w ostatnich latach drugiej kadencji Sejmiku Samorządowego Województwa Katowickiego (1994–1998) [przyp. MJ]

administracją rządową, co przed paru laty było jeszcze przecież absolutnie nie do pomyślenia. Mógł także sejmik zwoływać nadzwyczajną sesję rady gminy, a więc władczo wkroczyć w działalność jakiejś gminy i zwołać sesję, kiedy ktoś np. tej sesji zwoływać nie chciał. Do dzisiaj ten problem pozostaje. Wyobraźmy sobie, że zwróci się grupa radnych i poprosi przewodniczącego o zwołanie nadzwyczajnej sesji sejmiku. A co będzie jak on nie zwoła tej sesji ? Jest luka w prawie w tym przypadku. Oczywiście, może go potem sejmik odwołać, no ale jeżeli jest pewna grupa w większości, no to rzeczywiście jest to szalenie utrudnione. Był taki przepis w ustawie powiatowej, ale bardzo krótko – ja go bardzo chwaliłem z Panią prof. Lipowicz, może za mocno i on szybko zniknął – mianowicie, jeżeli przewodniczący na wniosek starosty, bądź grupy  $\frac{1}{4}$  radnych nie zwoła sesji, to przechodziło to prawo na starostę. Ja proponowałem żeby to upowszechnić w pozostałych samorządach, stało się przeciwnie, że ten fragment został wykreślony i nie ma go nigdzie. Na razie nie ma z tym problemów w praktyce, bo ja też jestem przeciwnikiem regulacji czegoś, co nie stwarza problemów, ale gdyby się temu przyjrzeć szerzej, to rzeczywiście ten problem może się pojawić. I ostatnia funkcja sejmiku, tym razem władcza, otóż sejmik powoływał kolegium odwoławcze, które funkcjonowało wówczas przy sejmiku i był to organ wyższej instancji, który rozstrzygał odwołania od decyzji administracyjnych podejmowanych przez wójtów, burmistrzów, prezydentów miast, początkowo z zakresu zadań własnych tylko, potem zostało to rozszerzone na zadania zleczone, no a w roku '94 weszła nowa ustawa o samorządowych kolegiach odwoławczych i ona już rozdzieliła instytucjonalnie te dwa organy. Dzisiaj pozostają one całkowicie od siebie niezależne i mając przyjemność kierowania tym organem już prawie 22 lata, również kolegium w Katowicach jest uprawnione i zobowiązane do rozstrzygania także odwołań od decyzji, które podejmuje Pan Marszałek, czy Zarząd. Na koniec, żeby Państwa nie zanudzać – ktoś kiedyś powiedział, że ochrona środowiska polega na tym żeby nie truć za długo i to jest bardzo dobre zdanie – chciałbym jeszcze chwilę poświęcić ewentualnym projektom, czy perspektywom zmian w ustawie o samorządzie województwa. Jest taki projekt ustawy, który się zrodził w Kancelarii Prezydenta RP, on ma bardzo długą nazwę: *o wzmacnianiu udziału mieszkańców w działaniach samorządu terytorialnego, o współdziałaniu gmin, powiatów i województw oraz o zmianie niektórych ustaw*. Tekst gruby, bo ponad 130 stron, więc rzeczywiście trochę autorzy się napracowali, ale również 7 stron dotyczy samorządu województwa. I z takich ciekawostek, które być może będą kiedyś uchwalone, pojawia się możliwość tworzenia związków województw. Na razie mamy możliwość tworzenia związków gmin, związków powiatów, a związków województw tworzyć nie można. Tu otwiera się taka droga. Ciekawostka dotycząca głosowania: sejmik, gdyby ten projekt ustawy przeszedł, mógłby głosować jawnie tylko i wyłącznie imiennie – dzisiaj jest możliwość jawnie, bądź jawnie imiennie, czyli każdy radny musiałby swoje nazwisko podać jak

w danym głosowaniu głosował. Teraz Państwo nie podajecie kto był za, kto przeciw ... nie ma obowiązku podawania. Ciekawostka, wydaje się, że ważna: projekty uchwał sejmiku byłyby podawane do publicznej wiadomości poprzez publikacje w BIP. To się wiąże z taką koncepcją zwiększenia przejrzystości państwa i wszystkich jego organów. Ja do tego jeszcze nie mogę się odnieść, jak będzie to w praktyce, ale sama inicjatywa wydaje się w mojej ocenie zasadna. Piękny przepis, który zawsze pragnąłem żeby był: *na zasadach ustalonych przez sejmik województwa radny może być delegowany na szkolenie, związane z wykonywaniem mandatu, na koszt województwa*. We Francji, gdzie miałem okazję być, część budżetu samorządów jest przeznaczona na szkolenia, co więcej, nie mogą być te pieniądze przeznaczone na żaden inny cel jak tylko i wyłącznie na szkolenia. To są tzw. *pieniądze znaczone* i mimo, że trochę doświadczenia mają większe, już trochę po Napoleonie ustrój się trzyma, to jednakowoż 8 % bodajże tego budżetu na działalność edukacyjną. Jest to ważne zadanie. Warto by było w mojej ocenie, nawet nie czekając na przepis, część z budżetu poświęcić na tego typu działalność. To jest rzecz ważna. Nowością byłoby też, i to jest niedobra wiadomość, że pracodawca radnego mógłby zaskarżyć do sądu administracyjnego uchwałę sejmiku o niewyrażeniu zgody na rozwiązanie stosunku pracy z radnym. To jest rozwiązanie, które jest dla Państwa jest niedobre, oczywiście nie dotyczy to każdego z was, bo dlaczego akurat miałyby być problem z rozwiązaniem stosunku pracy, ale dzisiaj sądy są związane, jeśli nie ma zgody organu kolegialnego, to rozwiązać stosunku pracy nie można. I ostatni problem, mianowicie w projekcie jest ograniczenie wyłączeń dotyczących zarządu województwa. Dzisiaj nie można być posłem lub senatorem, ustawodawca proponuje, że posłem nie będzie wolno być, ale senatorem będzie wolno. Jest to taka koncepcja, która już miała możliwość być dyskutowana przy ostatnich wyborach, także samorządowych. Jest jeszcze wiele innych projektów, które zgłaszają różni ludzie, różne organizacje, stowarzyszenia, także w łonie klubów parlamentarnych utworzone – to jest zbyt długo żeby dzisiaj mówić. Chciałbym, już na samo zakończenie, o jednej bardzo krótkiej sprawie powiedzieć, mianowicie mamy dzisiaj 3 ustawy: o gminach, o powiecie i o województwie. Gdyby uważnie przeczytać te ustawy, to się okaże, że co najmniej 1/3 przepisów, to są przepisy, które się powtarzają, a więc zasada jawności wszędzie jest, zadania samorządu bardzo zbliżone, status prawny radnego prawie że identyczny, reguły wydawania przepisów prawa miejscowego prawie te same, zasady współdziałania bardzo podobne, nadzór na samorządem identyczny. Pytanie jest takie, czy jest już czas, że może zrobilibyśmy jedną ustawę, właśnie o samorządzie terytorialnym, tak jak 22 lata temu to sejm wydał i to byłaby ustawa, która miałaby w swojej części rozdziały dotyczące odmienności województwa, gminy i powiatu, ale ta część ustrojowa byłaby jednakowa, coś na wzór tego, który jest w konstytucji. Bardzo dziękuję !

– **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – Panie Profesorze ! zanim podziękuję odpowiadam na zadane pytanie – 8 marca, a 27 maja – Wysoki Sejmik ustalił terminarz sesji i dzisiejsza sesja, mimo, że ma część okolicznościową, jest jednak sesją roboczą w dalszej części, do 16<sup>00</sup> z pewnością będziemy pracowali, a 27 maja jest *Dzień Samorządu Terytorialnego* – to było najbliższej ... Proszę Koleżankę i Kolegów Radnych: Katarzynę Zapart, Janusza Buzka, Artura Warzochę, Adama Lubasa, Pawła Kaletę ... tutaj mamy na dole takie drobne upominki dla Państwa. To taki niewielki, ale naszym zdaniem piękny szkic Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego, siedziba Sejmu Śląskiego – przywołania jest też data *Dnia Samorządu Terytorialnego* – 27 maja 2012 ... Kiedy już te drobne upominki Państwo odbierzecie, uprzejmie zapraszam naszych znakomitych gości do Westybulu do wspólnej fotografii, a później zapraszam na II piętro na kawę ... Pozwolę sobie w imieniu przewodniczącego jeszcze poinformować, że bezpośrednio po zdjęciu odbędzie się w Sali Błękitnej posiedzenie Komisji Budżetu, Skarbu i Finansów ... wznowię obrady o 11<sup>45</sup>. Jeszcze raz dziękuję naszym gościom, że zechcieli tak licznie przybyć. Ogłaszam przerwę w obradach Sejmiku...

[przerwa w obradach]

– **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – ...na sali jest obecnych 24 radnych. Informuję, iż posiedzenie Sejmiku jest prawomocne – to ta minimalna granica ... jeszcze minutę ... Wznawiam obrady XXI sesji Sejmiku, na sali obecnych jest 25 radnych – to oznacza, iż sesja jest prawomocna. Przystąpimy do realizacji punktu zawieszonego, mianowicie punktu 2 – rozpatrzenie zmian w porządku obrad ...

## **2. Rozpatrzenie proponowanych zmian w porządku obrad:**

Proponowany porządek posiedzenia:

1. Otwarcie sesji Sejmiku.
2. Rozpatrzenie proponowanych zmian w porządku obrad.
3. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia oświadczenia dotyczącego uczczenia wielkich postaci górnośląskiego przemysłu: Friedricha Wilhelma von Redena, Johna Baidona i Antona Uthemanna (druk IV/355).
4. Dzień Samorządu Terytorialnego – wystąpienie prof. Czesława Martysza.
5. Informacja na temat stanu bezpieczeństwa publicznego w województwie śląskim w 2011 roku:
  - wystąpienia przedstawicieli prokuratur okręgowych,



- wystąpienie Komendanta Wojewódzkiej Policji w Katowicach,
  - wystąpienie Komendanta Wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej w Katowicach,
  - wystąpienie Wojewódzkiego Inspektora Transportu Drogowego w Katowicach.
6. Sprawozdanie z realizacji *Wojewódzkiego Programu Opieki nad Zabytkami w województwie śląskim na lata 2010-2013*.
  7. Rynek pracy w województwie śląskim w 2011 roku – sprawozdanie z realizacji zadań ustawowych w zakresie polityki rynku pracy w 2011 roku.
  8. Przyjęcie protokołu z XX sesji Sejmiku.
  9. Sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa Śląskiego w okresie pomiędzy sesjami.
  10. Podjęcie uchwały w sprawie nadania statutu Wojewódzkiemu Funduszowi Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach (**druk IV/346**).
  11. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany statutu Śląskiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Katowicach (**druk IV/348**).
  12. Podjęcie uchwały w sprawie zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa Śląskiego na lata 2012-2020 (**druk IV/354**).
  13. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu Województwa Śląskiego na 2012 rok (**druk IV/353**).
  14. Podjęcie uchwały w sprawie przyznania dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane w roku 2012 przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków (**druk IV/349**).
  15. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wynajęcie na czas oznaczony 6 lat pomieszczeń przez Muzeum Zamkowe w Pszczynie, w drodze bezprzetargowej z przeznaczeniem na prowadzenie restauracji i kawiarni, a także na odstąpienie od przetargowego trybu wyłonienia najemcy (**druk IV/343**).
  16. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia Województwa Śląskiego jako organizacji współfinansującej nie będącej członkiem konsorcjum do unijnego projektu pod nazwą: *SEE – Sharing Experience Europe – Policy Innovation Design* wraz z przyznaniem pomocy finansowej Gminie Cieszyn (**druk IV/350**).
  17. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na przyznanie dofinansowania ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych do realizacji robót budowlanych, dotyczących obiektów służących rehabilitacji, w związku z potrzebami osób niepełnosprawnych, realizacja których przekracza 1 rok budżetowy (**druk I/352**).
  18. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany w planie dochodów gromadzonych na wydzielonym rachunku przez jednostki oświatowe oraz finansowanych z nich wydatków na 2012 rok (**druk IV/351**).

19. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego za 2011 rok Śląskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Częstochowie (**druk IV/344**).
20. Podjęcie uchwały w sprawie wyznaczenia Aglomeracji Czerwionka–Leszczyń (IV/345).
21. Podjęcie uchwały w sprawie wyznaczenia Aglomeracji Jaworzno (**druk IV/347**).
22. Interpelacje, zapytania, wnioski, oświadczenia radnych.
23. Zamknięcie sesji Sejmiku.

– **Marszałek Adam Matusiewicz** – zgodnie z zapowiedzią na konwencji zgłaszam do porządku obrad dodatkową uchwałę w sprawie zmian w budżecie. Ona była już przedmiotem obrad Komisji Budżetu.

– **radny Michał Wójcik** – chciałbym zgłosić do porządku obrad, zgodnie z § 10 *Regulaminu Sejmiku*, punkt w brzmieniu: *informacja Marszałka Województwa Śląskiego dotycząca przebiegu przekształcenia Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. Józefa Gasińskiego w Tychach*. Uzasadnię to w ten sposób, że radni w ostatnim czasie dowiedzieli się za pośrednictwem mediów o rzeczach, o których wcześniej nie wiedzieliśmy – myślę, że nie tylko, jak również i panie, które siedzą dzisiaj na galerii. Chcę powiedzieć, że sytuacja jest niezwykle dramatyczna w Tychach i dlatego chcielibyśmy dzisiaj zadać Panu Marszałkowi sporo pytań dotyczących tego jak to przekształcenie się odbywa. I bardzo bym prosił radnych PO, RAŚ i PSL żeby poparli jednak wprowadzenie do porządku obrad tego punktu. To by pokazywało, że Państwo jesteście otwarci, że pokażecie co rzeczywiście się dzieje w tym szpitalu. Jeżeli nie, to będę pytał po wystąpieniu Pana Marszałka dotyczącym pracy między sesjami, niemniej uważam, że powinien być szczególny punkt dotyczący tego szpitala. My likwidujemy szpital w istocie.

– **Marszałek Adam Matusiewicz** – było takie ustalenie na konwencji, że o tym będzie mowa, będzie specjalne wystąpienie Wicemarszałka Kleszczewskiego podczas sprawozdania z prac Zarządu i wtedy też będziemy odpowiadali na wszystkie pytania.

– **radny Henryk Mercik** – proszę o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie przyjęcia rezolucji dotyczącej usunięcia niespójności legislacyjnej powstałej w przepisach kwalifikujących działalność leczniczą organizacji pozarządowych jako działalność gospodarczą. Tutaj w dużym skrócie uzasadniam to tym, że przepisy ustawy o działalności leczniczej spowodowały obowiązek przekształcenia do dnia 30 czerwca tego roku niepublicznych zakładów opieki zdrowotnej prowadzonych m.in. przez

stowarzyszenia, fundacje, czy kościelne osoby prawne prowadzące działalność *non profit* w przedsiębiorstwa wykonujące działalność leczniczą, co generalnie rodzi szereg problemów, co było przedstawiane na konwencie.

- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – reasumując mamy trzy propozycje, będę je poddawał pod głosowanie w kolejności ... Proszę o podejście Pana Radnego Wójcika ... bardzo dziękuję za koncyliacyjne podejście. Poddam pod głosowanie dwa projekty uchwał...

Głosowanie nad uzupełnieniem porządku obrad o projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie Województwa Śląskiego na 2012 rok (druk IV/356):

za	35
przeciw	0
wstrzym.	0

- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** –...punkt będziemy procedować po punkcie 21 ... Radni nie mają drugiego projektu uchwały. Proszę o skontaktowanie się z Kancelarią Sejmiku, aby radni mogli otrzymać ten projekt, a do procedowania wrócę w dalszej części posiedzenia. Uprzejmie informuję, iż w konsultacji z Radnym Michałem Wójcikiem ustaliliśmy, iż Pan Radny ten wniosek o uzupełnienie porządku o specjalny punkt wycofuje, natomiast zapewniłem, a Pan Marszałek także, iż w wystąpieniu dotyczącym działalności Zarządu w okresie międzysesyjnym w odrębnej części Pan Marszałek odniesie się do tematyki, którą Pan Radny Wójcik zgłosił w odniesieniu do szpitala w Tychach.

## **5. Informacja na temat stanu bezpieczeństwa publicznego w województwie śląskim w 2011 roku:**

- **wystąpienia przedstawicieli prokuratur okręgowych,**
  - **wystąpienie Komendanta Wojewódzkiego Policji w Katowicach,**
  - **wystąpienie Komendanta Wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej w Katowicach,**
  - **wystąpienie Wojewódzkiego Inspektora Transportu Drogowego w Katowicach** [dostarczone prezentacje stanowią załączniki do protokołu]:
- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – pragnę w związku z tym punktem najserdeczniej przywitać naszych znakomitych gości, których w imieniu Pań i Panów Radnych zaprosiłem. Witam Pana Generała Dariusza

Działo, Komendanta Wojewódzkiego Policji. Witam Zastępcę Śląskiego Komendanta Państwowej Straży Pożarnej, Pana Jeremiego Szczygłowskiego, Naczelnika Wydziału Inspekcji, Pana Rafała Kasprzyka. Witam Prokuratora Okręgowego w Gliwicach, Panią Dorotę Waclawowicz, witam Prokuratora Okręgowego w Częstochowie, Panią Ewę Świercz-Dyda, witam Prokuratora Okręgowego w Bielsku-Białej, Panią Katarzynę Kuklis, witam Prokuratora Okręgowego w Katowicach, Pana Arkadiusza Kozłowskiego. Pragnę Szanownym Państwu, szefom prokuratur okręgowych działających na terenie naszego województwa najuprzejmiej podziękować za osobistą obecność i za przedstawienie kwestii, o które Państwo byliście proszeni. Wysoki Sejmik pamięta, że ustawa o prokuraturze zamieszcza taką enuncjację, z której wynika, że Sejmik taką informację od prokuratur działających na terenie województwa przyjmuje. Uprzejmie informuję, iż pozwoliłem sobie skierować także zaproszenie pod adresem prezesa Sądu Apelacyjnego w Katowicach, prezesów sądu okręgowego w Katowicach, w Bielsku-Białej, w Częstochowie i w Gliwicach uznając, że będzie należycie, że nie powiem grzecznie, jeśli kiedy taką tematykę ważną Sejmik rozpatruje, nie pominiemy w zaproszeniach tych jednostek. Otrzymałem uprzejmie podziękowania od prezesów instytucji, które wymieniłem, z których wynika, iż są zajęci bardzo ważnymi sprawami – to nie jest sarkastyczne – przyjmujemy te usprawiedliwienia. Ja spotkam się z prezesami sądów, być może jest tak, że w przyszłości sądy mogą, powiedzmy, nawet nie życzyć sobie zapraszania, ale ja te kwestie będę z prezesami sądów omawiał. Przystępując do procedowania uprzejmie proszę najpierw o zabranie głosu Pana Zbigniewa Gieźę, w imieniu Marszałka Województwa Śląskiego, Pełnomocnika Marszałka ds. związanych z obronnością i bezpieczeństwem publicznym. Serdecznie zapraszam do mównicy, natomiast uprzejmie także informuję, że znakomita większość tych wystąpień będzie prezentacjami, urządzenia są przygotowane. Jeśli mogę zwrócić się, co niniejszym czynię, z najuprzejmiejszą prośbą do Szanownych Państwa o dziesięciominutowe wystąpienia. Oczywiście to nie jest rygor, żadnemu z gości tego czasu ograniczać nie będę. Pozwalam sobie zwrócić uwagę na to tylko dlatego, że Szanownych Państwa Radnych Sejmiku dzisiaj, zważywszy na dalszy ciąg porządku obrad, czeka łącznie zapoznanie się, o ile pamiętam, z 11. prezentacjami. Bardzo dziękuję za wysłuchanie, uprzejmie zapraszam Pana Pełnomocnika ... Pani Marszałku ? ... Pan Zbigniew Gieźa ? ...[głos poza nagraniem]... w tej sytuacji uprzejmie zapraszam Panią Prokurator Okręgową w Gliwicach, Dorotę Waclawowicz do przedstawienia informacji.

- **Pani Dorota Waclawowicz, Prokurator Okręgowy w Gliwicach** – witam Szanownych Państwa ! W imieniu prokuratorów okręgu gliwickiego chciałabym Państwu przekazać informację jak prokuratury okręgu gliwickiego wpisywały się w problematykę bezpieczeństwa publicznego. Prokuratura nie

jest oczywiście organem porządku i bezpieczeństwa publicznego, prokuratura jest organem ochrony prawnej, ale myślę, że dla nikogo z Państwa nie budzi żadnych wątpliwości, że działania jakimi zajmuje się prokuratura bezsprzecznie jednak na bezpieczeństwo publiczne wpływają. Okręg gliwicki to 9 co do wielkości okręg prokuratury w skali kraju, chyba jeden z nielicznych, który został utworzony w mieście, które nigdy miastem wojewódzkim nie było. Świadczy to przede wszystkim o tym, że jest to teren duży i bardzo ważny. Okręg gliwicki prokuratury tworzy 10 prokuratur rejonowych i jeden duży ośrodek zamiejscowy w Piekarach Śląskich. Na slajdzie pozwoliłam sobie podkreślić parę nazw miejscowości, w których mieszczą się prokuratury okręgu gliwickiego. To są prokuratury, które dysponują własnymi siedzibami, w pozostałych miastach prokuratury mieszczą się w budynkach wynajmowanych, o różnym standardzie, raczej niższym. To kwestia związana nie tylko z tym w jakich warunkach pracują prokuratorzy, ale przede wszystkim w jakich warunkach przyjmują strony postępowań. Jeżeli chodzi o Tarnowskie Góry, tam dysponujemy już budynkiem więc myślę, że w ciągu najbliższych lat po przeprowadzeniu stosownego, aczkolwiek bardzo kosztownego remontu, tam również będą godne warunki pracy i dla podległych mi prokuratorów, jak również dla mieszkańców tego miasta. Okręg gliwicki prokuratury to 219 prokuratorów i asesorów prokuratorskich. Tych asesorów jest bardzo mało, to jest 18 osób, tak, że w większości to są już doświadczeni prokuratorzy. Mamy również 5 asystentów prokuratora, a także zatrudniamy 225 urzędników i innych pracowników, tak, że oprócz tego jesteśmy dużym pracodawcą, a praca w prokuraturze przede wszystkim przez urzędników jest postrzegana jako praca stabilna i gwarantująca stałość zatrudnienia i myślę, że coraz bardziej ceniona przez osoby na tych lokalnych rynkach pracy. Podstawowa działalność prokuratury to ochrona praworządności, a w tym przede wszystkim czuwanie nad ściganiem przestępstw. Prokuratura nie gromadzi danych i nie zajmuje się w swojej działalności statystycznej gromadzeniem danych związanych z zagrożeniem przestępczością, z wykrywalnością, jak również nie gromadzi danych, zapewne Pan Komendant Wojewódzki Przedstawi, w zakresie liczby przestępstw stwierdzonych. Wynika to z faktu następującego, że przestępstwami, czynami zabronionymi są nie tylko czyny, które ścigane są w postępowaniu, do którego powołana jest prokuratura, ale są to np. czyny karalne popełniane przez nieletnich, które do właściwości prokuratury nie należą, stąd też te rozbieżności. My korzystamy oczywiście zajmując się analizą stanu przestępczości na naszym terenie z danych, które gromadzi Komenda Wojewódzka Policji w Katowicach i tymi danymi na bieżąco co miesiąc się wymieniamy, tak aby ta nasza współpraca wyglądała jak najlepiej, bo w końcu dążymy jednak w dużym zakresie do wspólnego celu. I patrząc na dane z roku 2011 można stwierdzić, że ten wskaźnik zagrożenia przestępczością liczony w skomplikowany sposób na 10 tys. mieszkańców

niedużo wzrósł, zarówno w skali województwa, jak i w większości miast, które należą do obszaru właściwości Prokuratury Okręgowej w Gliwicach. W niektórych miastach jest to wzrost wskaźnika naprawdę niewielki, natomiast cieszy również, że w innych miastach znajdujących się w obszarze właściwości okręgu gliwickiego odnotowuje ten wskaźnik zagrożenia przestępczością na poziomie niższym aniżeli wskaźnik *średniwojewódzki*. Również wykrywalność w 2011 roku, według danych policyjnych, wzrosła. Dla okręgu gliwickiego najistotniejsze jest to, że ta wykrywalność wzrosła w dużych miastach, w największych, a mianowicie w Gliwicach i w Zabrze – tam również są największe jednostki prokuratur – i tam ta wykrywalność, która jest najniższa w okręgu gliwickim w roku 2011 wzrosła, co myślę, że jest elementem pozytywnym. Jeżeli chodzi o działalność prokuratury – naszym ustawowym zadaniem jest strzeżenie praworządności i czuwanie nad ściganiem przestępstw, jesteśmy organem ochrony prawnej, tak ustawodawca zapisał rolę prokuratury w ustawie o prokuraturze. Nasze główne zadanie to prowadzenie i nadzorowanie postępowań przygotowawczych, a także sprawowanie funkcji oskarżyciela publicznego przed sądami. To są te takie podstawowe i znane wszystkim potocznie zadania prokuratury, natomiast oprócz tego prokuratura zajmuje się całym szeregiem innych działań związanych właśnie z elementem że jesteśmy organem ochrony prawnej. Przede wszystkim w dość dużym zakresie, i myślę coraz większym, zajmujemy się udziałem w postępowaniu cywilnym i administracyjnym, zajmujemy się również różnego rodzaju działalnościami, które są związane – i to jest naszym obowiązkiem ustawowym – koordynowaniem działalności w zakresie ścigania przestępstw, a także współdziałamy ze wszystkimi organami działającymi na naszym terenie i w województwie śląskim związanymi z zapobieganiem przestępczości i innym naruszeniom prawa. Z punktu widzenia naszej działalności bardzo istotne jest przedstawienie Państwu informacji o tym ile spraw wpływa w skali roku do jednostek prokuratur okręgu gliwickiego i ile z tych spraw jest załatwianych. Jak Państwo widzą od 2008 roku odnotowywany jest ciągły wzrost wpływu spraw notowanych w prokuraturze. W jednostkach okręgu gliwickiego zarejestrowano 45 tys. spraw, które określamy jako sprawy karne. To nie oznacza, że popełniono dokładnie 45 tys. przestępstw na terenie podległym właściwości okręgu gliwickiego. Prokuratura jest obowiązana zająć się każdą sprawą, którą wnosi do prokuratury obywatel, podmiot gospodarczy, czy też jakiegokolwiek rodzaju instytucja i rozstrzygnąć tą sprawę merytorycznie, chociażby wydając decyzję w zakresie stwierdzającym, że nie jest to przestępstwo i że tym zajmować się nie będziemy. Myślę, że jest to ogromna ilość spraw. Jeżeli Państwo zwrócicie uwagę na podawaną przeze mnie wcześniej okoliczność, że zatrudniamy 219 prokuratorów – to jest maksymalny limit, bo w rzeczywistości tych prokuratorów jest nieco mniej – to statystycznie na jednego prokuratora w ciągu miesiąca przypada 17 nowych postępowań,

którymi musi się zająć. Prawda wygląda nieco inaczej, ponieważ większość z tych spraw załatwiana jest w prokuraturach rejonowych i tam to rzeczywiste obciążenie prokuratora pracą wynosi ponad 24 nowe sprawy miesięcznie. Oprócz tego oczywiście każdy z tych prokuratorów oprócz zajmowania się sprawami na etapie postępowania przygotowawczego jest obowiązany uczestniczyć w postępowaniu sądowym co w realiach prokuratur – myślę, że wszystkich okręgu śląskiego – zajmuje mniej więcej dwa trzy dni robocze w tygodniu. W ramach tego postępowania przygotowawczego prokuratorzy wykonują nie tylko czynności związane z podejmowaniem decyzji merytorycznych, które bardzo często są również przedmiotem komentarzy w środkach masowego przekazu, ale chciałabym Państwu uświadomić, co myślę jest istotne z punktu widzenia właśnie rozpatrywanego punktu porządku dotyczącego stanu bezpieczeństwa, że w każdej jednostce prokuratury pełniony jest w sposób ciągły dyżur prokuratorski, co oznacza, że po godzinach urzędowania zawsze w każdym, mieście jest dostępny pod telefonem prokurator, który uczestniczy w czynnościach zazwyczaj razem z policją na miejscu różnego rodzaju zdarzeń, tych o najpoważniejszym charakterze. Nadto, prokuratorzy zgodnie z naszymi pragmatykami służbowymi wykonują szereg innych czynności w sprawach, o ile nie prowadzą ich w całości. Z takiego obciążenia pracą na koniec 2011 roku pozostało niezakończonych tylko 305 spraw, których czas trwania mieścił się w przedziale 3÷6 miesięcy, pozostałe sprawy trwały mniej niż 3 miesiące, tak, że myślę, że są to dane statystyczne, które świadczą o tym, że sprawy prowadzone są w sposób sprawny i szybki, najszybszy jak się da. Często są to sprawy, które z powodu tego, że jako prokuratorzy musimy korzystać z wiedzy specjalistów, biegłych w różnego rodzaju dziedzinach, to wpływa na czas trwania tych postępowań, jak również potrzeba gromadzenia różnego rodzaju dokumentów powoduje, że te sprawy czasami trwają dłużej, ale jak Państwo widzicie jest to bardzo niewielki odsetek spraw. Stosujemy oczywiście środki zapobiegawcze w prowadzonych postępowaniach przygotowawczych, które mają na celu zabezpieczenie ich prawidłowego toku. Widoczna jest wyraźna tendencja spadku izolacyjnych środków zapobiegawczych na rzecz środków wolnościowych. Chciałam zwrócić uwagę na to, że niestety bardzo wiele musimy kierować wniosków o zastosowanie tymczasowego aresztowania w celu poszukiwania podejrzanych listami gończymi. Otwarcie granic i możliwość swobodnego przemieszczania się powoduje to, że bardzo wiele osób podejrzanych przebywa poza granicami kraju i konieczne jest prowadzenie tego typu działań. Sposób kończenia spraw – każdą sprawę z tych 45 tys., które wpłynęły do prokuratury musieliśmy w jakiś sposób zakończyć. Niewątpliwie największą grupę spraw jakie kończymy to są sprawy, które przesyłamy do sądów, przede wszystkim z aktami oskarżenia i one stanowią zdecydowaną większość kończonych w okręgu gliwickim. Dużą grupę stanowią również decyzje o umorzeniu

postępowań. Postępowania są umarzone nie tylko w sytuacji kiedy nie wykryliśmy sprawcy przestępstwa, bo takich spraw jest naprawdę niewiele, one stanowią tylko około 10 %, natomiast w dużej grupie są to sprawy kiedy przeprowadzone czynności procesowe wykazały, że dane zdarzenie nie zawiera cech przestępstwa i nie ma podstaw do przedstawienia komukolwiek zarzutów. Te prawie 16 tys. spraw przekazanych do sądów objęło sobą prawie 19 tys. osób, w tej grupie przeciwko 18 tys. osób – nie można mówić, żeby była jasność, że są to mieszkańcy tylko i wyłącznie miast, które należą do okręgu gliwickiego, chociaż w dużej mierze są to jednak osoby przebywające w jakikolwiek sposób na naszym terenie – skierowaliśmy przeciwko tym osobom akty oskarżenia ...[koniec kasety 1 b]... zostały uniewinnione stanowią około 2 % wszystkich osób osądzonych. Często jest to związane z tym, że na etapie postępowania sądowego strony, które aktywnie uczestniczyły w postępowaniu przygotowawczym np. korzystają z prawa do odmowy składania zeznań odbierając nam możliwość korzystania z materiału dowodowego, który został zgromadzony wcześniej. Nasza działalność nie kończy się na tym wyroku skazującym jaki zapada przed sądem. Jako organ ochrony prawa mamy obowiązek również reagować na wszelkie nieprawidłowości jakie mogą pojawić się w wyrokach sądowych, stąd wywodzone przez nas apelacje. Te apelacje są wywodzone co do kary, z której wysokością wymierzoną przez sąd nie zgadzamy się, ale też co do różnego rodzaju okoliczności prawnych, które zostały tymi wyrokami stwierdzone. Chciałabym zwrócić Państwu uwagę na taki myślę mniej szeroko znany element, a mianowicie prokuratorzy wywodzą również środki z oskarżenia na etapie postępowania wykonawczego. Kierujemy zażalenia na postanowienia sądu penitencjarnego. To dotyczy np. sytuacji kiedy miała być warunkowo, przedterminowo zwolniona osoba skazana za bardzo poważne przestępstwo i końca tej kary zostało jej jeszcze w naszej ocenie zbyt długo, aby mogła skorzystać z takiego dobrodziejstwa, albo też są to osoby, co do których proces resocjalizacji nie przebiegł tak pomyślnie aby mogły zostać zwolnione z odbywania reszty kary. Prokuratura to też inne działania, one być może nie wpływają wprost na poczucie bezpieczeństwa obywateli, ale służą załatwieniu ich bardzo ważnych spraw życiowych i osobistych. Prokuratorzy wytaczają na rzecz osób pokrzywdzonych przestępstwami lub członków ich rodzin powództwa. W 2011 roku z powództw prokuratorów udało się uzyskać na rzecz osób pokrzywdzonych kwotę 450 tys. To są np. uzyskane kwoty dla osób pokrzywdzonych przestępstwami znęcania od sprawców takich, czasami bardzo brutalnych przestępstw, głównie w rodzinie, ale to też np. zadośćuczynienie dla żony pracownika zmarłego w wyniku wypadku przy pracy zawinionego przez pracodawcę. Kierujemy również wnioski do sądu o ubezwłasnowolnienie, uczestniczymy w tego typu postępowaniach, składamy skargi do sądu administracyjnego, w tym również na uchwały organów samorządu terytorialnego jeżeli są one niezgodne z prawem. Współpracujemy



również z wszystkimi innymi organami na terenie województwa śląskiego, które zajmują się działalnością mającą związek z ochroną porządku prawnego, ściganiem przestępstw, przede wszystkim z Komendą Wojewódzką Policji w Katowicach i wszystkimi innymi miejskimi i powiatowymi komendami policji. Regularnie spotykamy się z kierownictwem tych jednostek, tak aby na bieżąco rozwiązywać wszystkie pojawiające się problemy. W 2011 roku współpracowaliśmy również z Wojewódzkim Inspektoratem Inspekcji Handlowej w Katowicach, z inspektorami sanitarnymi, z Okręgową Inspekcją Pracy w kwestii związanej z problematyką wypadków przy pracy, tych zawinionych przez pracodawcę. Mam nadzieję, że tych parę uwag, które przedstawiłam utwierdzają Państwa w przekonaniu, że prokuratorzy swoją naprawdę ciężką pracą również przyczyniają się do zachowania należytego stanu bezpieczeństwa w województwie śląskim.

- **Pani Ewa Świercz-Dydał, Prokurator Okręgowy w Częstochowie** – witam Państwa serdecznie ... Jestem Prokuratorem Okręgowym w Częstochowie i mam zaszczyt kierować tą jednostką od ponad 5 lat. Mój okręg obejmuje swoim zasięgiem terytorialnym 6 prokuratur, mianowicie prokuratury rejonowe: Częstochowa – Północ, Częstochowa – Południe, w Częstochowie, w Myszkowie, w Zawierciu i w Lublińcu. Obejmuje swoim zasięgiem 5 powiatów, mianowicie jest to powiat częstochowski, kłobucki, lubliniecki, myszkowski i zawierciański – łączna powierzchnia 7388,8 km<sup>2</sup>, zamieszkuje tu 1,072 mln ludzi. Jeśli chodzi o podległą kadrę – z uwagi na fakt, że zasięg terytorialny i ilość prokuratur, które obejmuje mój okręg jest mniejsza niż Prokuratury Okręgowej w Częstochowie(?), to i kadra, którą przyszło mi kierować jest szczuplejsza, mianowicie aktualnie jest to łącznie 114 etatów orzeczniczych, na których zatrudnionych było po koniec 2011 roku 108 prokuratorów i 4 asesorów. W samej Prokuraturze Okręgowej w Częstochowie na 31 etatów prokuratorskich na dzień 31 grudnia obsadzonych było 30 etatów, natomiast w podległych jednostkach prokuratur rejonowych na 83 etaty orzecznicze faktycznie zatrudnionych było 78 prokuratorów i 4 asesorów. Jeśli chodzi o siedziby, o których wspominała również Pani Prokurator Okręgowa w Gliwicach, również i mojemu okręgowi przyszło się borykać z faktem braku własnych pomieszczeń – jesteśmy zmuszeni wynajmować dla dwóch prokuratur rejonowych, Częstochowa – Północ i Częstochowa – Południe, budynek, za który płacimy czynsz. W tej chwili jesteśmy po wstępnych rozmowach ze strażą pożarną i najprawdopodobniej w tym roku przejmujemy część budynku straży jako majątek Skarbu Państwa i wtedy być może będziemy już u siebie i będziemy mogli pracować w lepszych warunkach, a i obywatelom, którzy są naszymi stronami będziemy mogli zapewnić godne warunki przyjęć stron i załatwiania ich spraw. Jeżeli chodzi o strukturę załatwień: w 2011 roku wpłynęły do prokuratur całego okręgu częstochowskiego 24123 sprawy karne, a z okresu ubiegłego, czyli z roku

2010 pozostało 1480 spraw, czyli łącznie do załatwienia w ubiegłym roku mieliśmy 25603 sprawy, natomiast w analogicznym okresie roku 2010 było to 23255 spraw, natomiast pozostałość spraw z okresu ubiegłego kształtowała się na poziomie 1490, czyli łącznie mieliśmy do załatwienia 24745 spraw. Przy czym z łącznej liczby tych spraw, czyli 24123 aż 24013 prowadzonych było w 6 prokuraturach rejonowych, natomiast 110 najpoważniejszych spraw zarejestrowaliśmy w wydziale śledczym Prokuratury Okręgowej. Tutaj Państwo macie wykres, który obrazuje ilość spraw, które wpłynęły do prokuratur w latach 2010, 2011, które pozostały do załatwienia na lata następne i łączną ilość spraw do załatwienia w latach 2010–2011. Oczywiście sprawy, które wpływają do prokuratury muszą być załatwione, w związku z czym również pozwolę sobie przedstawić statystykę, która przedstawia sprawy w 2011 roku. Załatwiliśmy łącznie 24086 spraw i było to o 821 spraw więcej niż w 2010 roku. Na następny okres pozostało do załatwienia 1517 spraw, co stanowiło 75,46 % średniomiesięcznego wpływu. W analogicznym roku ubiegłego, czyli 2010, pozostałość spraw na następny okres była nieco większa. Tutaj Państwo również macie wykres, który obrazuje kwestie spraw załatwionych i pozostałych na następny okres do załatwienia w latach 2010–2011. Jeżeli chodzi o strukturę załatwień: w 2011 przesłano do sądów z aktem oskarżenia 8061 spraw, to jest bardzo duży odsetek, bo 46,32 % załatwionych spraw i to bez odmów wszczęcia i to najwyższy wskaźnik w całym okręgu Prokuratury Apelacyjnej. W analogicznym okresie 2010 roku do sądu z aktem oskarżenia przekazano 8184 sprawy. Do sądów wnieśliśmy również 55 spraw z wnioskiem o warunkowe umorzenie postępowania karnego, w 2010 do sądu skierowano 63 sprawy o warunkowe umorzenie postępowania karnego. Jeśli chodzi o liczbę osądzonych osób: w 2011 roku było to 9929 osób, w 2010 10436. W 2011 wniesiono od zapadłych wyroków 749 apelacji i sprzeciwów w stosunku do 315 osób, natomiast w 2010 było to 776 apelacji i sprzeciwów wobec 406 osób. W 2011 roku umorzono łącznie 7601 postępowań przygotowawczych, w tym wobec niewykrycia sprawców 2580. Jeśli chodzi o praktykę stosowania tymczasowego aresztowania, została ona w moim okręgu oceniona prawidłowo, prokuratorzy skierowali łącznie 350 wniosków o zastosowanie tymczasowego aresztowania i skuteczność ta wyniosła 89,14 %. W ubiegłym roku zabezpieczyliśmy mienie o łącznej wartości 1,446 mln zł, wydano w tym zakresie 654 postanowienia. W 2010 roku było to mienie o wartości 1,486 mln zł i w zakresie wydano 683 postanowienia, natomiast w wydziale śledczym było to 11 postanowień i wydział śledczy, czyli w tych najpoważniejszych sprawach, w 2011 roku zabezpieczyliśmy łącznie 217 tys. zł, natomiast w 2010 roku wydano więcej postanowień, zabezpieczono łącznie 449 tys. zł. Wykres obrazuje kwoty i ilość zabezpieczeń majątkowych zastosowanych w całym okręgu częstochowskim, w prokuraturach rejonowych oraz w wydziale śledczym, odpowiednio w latach 2010–2011. Jeśli chodzi o strukturę przestępczości na terenie, który nadzoruję, to wśród

najcięższych przestępstw jakie występują, a więc zabójstwa, rozboje, zgwałcenia, obcowanie płciowe z małoletnimi, bójki i pobicia, wypadki ze skutkiem śmiertelnym, bądź ciężkim uszkodzeniem ciała, pod wpływem alkoholu, bądź środka odurzającego, bądź ucieczką z miejsca zdarzenia, to struktura tych przestępstw na moim terenie w poszczególnych latach, począwszy od 2010 kształtowała się w następujący sposób: jeśli chodzi o zabójstwa, macie Państwo wykres, liczba w stosunku do 2010 się zmniejszyła nieco i pozostawała na poziomie 17. Rozboje ogółem – mamy tutaj tendencję wzrostową – to jest 315 w stosunku do 292 w 2010 roku i pierwszy kwartał tego roku to jest 55. Jeśli chodzi o zgwałcenia, również liczba wzrosła z 67 w 2010 do 80 w 2011. Obcowanie płciowe z małoletnim również notujemy wzrost – 51 w stosunku do 39 w 2010 roku. Bójki i pobicia 382 w stosunku do 349 z roku ubiegłego. Wypadki ze skutkiem śmiertelnym, uszkodzeniem ciała, pod wpływem alkoholu, bądź środka odurzającego lub z ucieczką – tu mamy w 2011 – 8 w stosunku do 9 w roku 2010. Jeśli chodzi o dane, które uzyskałam z Komendy Miejskiej Policji w Częstochowie, w powiecie częstochowskim w ubiegłym roku zarejestrowano łącznie 10362 przestępstwa – wykrycie w tym zakresie wynosiło 69,8 %, w tym przestępstw kryminalnych było 7270 – wykrycie w tym zakresie wyniosło 59,3 %. Jeśli chodzi o bardzo powszechne przestępstwa tzw. narkotykowe – było ich 503 w powiecie częstochowskim i tu wykrywalność bardzo duża, bo 97 %, natomiast wśród najczęściej występujących przestępstw w powiecie częstochowskim odnotowano kradzieże, których było 2167, kradzieże z włamaniem – 928 – tu nastąpił spadek, uszkodzenie mienia w ilości 585 – również spadek, rozboje – 238 – wzrost, uszkodzenie ciała – 141, również wzrost, kradzieże samochodowe – 120, bójki i pobicia – 97 – tu również spadek, czyli łącznie w kategorii 7 najbardziej *popularnych* przestępstw odnotowano 4156 czynów. Oczywiście moja prokuratura, podobnie jak wszystkie prokuratury, zgodnie z ustawowymi zadaniami współpracuje z szeregiem instytucji, przede wszystkim z policją, z CBS, ABW, CBA, urzędami skarbowymi, czy urzędami kontroli skarbowej, strażą leśną, urzędami celnymi, jak również z instytucjami, które bezpośrednio nie zajmują się prowadzeniem postępowań, ale niezwykle pomagają nam w prowadzeniu tychże postępowań. Spotkania z PIP, WIOŚ, czy PIH zapewniają bardzo dobrą koordynację w zakresie działań i podnoszą efektywność postępowań karnych, które prowadzimy. Jeśli chodzi o tę współpracę z różnymi organami, myślę, że najlepiej można ją było zaobserwować przy tragicznym wydarzeniu w Szczekocinach, które wydarzyło się na moim terenie, i jakkolwiek bardzo tragiczne, i szkoda, że tam można się było przekonać o tym jak dobrze współdziałają służby, ale muszę z tego miejsca podziękować wszystkim służbom, które były na miejscu i które znakomicie się spisały i współpracowały tak ze sobą, jak i z nami jako prokuraturą, więc wielkie ukłony pod adresem straży pożarnej, która niezwykle efektywnie, szybko i sprawnie działała na miejscu, pod adresem

oczywiście policji, która wspaniale się zachowała, pięknie zabezpieczyła miejsce zdarzenia, służyła nam wielką pomocą. Oczywiście również wielkie podziękowania pod adresem Wojewódzkiego Sztabu Antykryzysowego, który bardzo nam pomógł na miejscu zdarzenia i później w koordynowaniu działań związanych z pracami związanymi już z pochówkiem, z wydawaniem i rozpoznawaniem zwłok, z aktami zgonu, więc tu też wielki ukłon pod adresem Pana Wojewody. Również służby ratownicze, medyczne – ta współpraca znakomicie układała się na miejscu i dzięki temu udało nam się tak sprawnie i dobrze przeprowadzić i zakończyć to tragiczne zdarzenie. Myślę, że ta współpraca będzie nadal owocować i będzie się dobrze układać, mam nadzieję nie w takich okolicznościach, nie w takich warunkach w jakich przyszło na pracować na miejscu zdarzenia. To tyle.

- **Pani Katarzyna Kuklis, Prokurator Okręgowy w Bielsku-Białej** – witam serdecznie wszystkich Państwa. Ja kieruję Prokuraturą Okręgową w Bielsku-Białej, miałam już przyjemność i możliwość w ubiegłym roku przedstawienia stanu dotyczącego prokuratury bielskiej. Moja prezentacja pokazuje budynek, w którym aktualnie Prokuratura Okręgowa urzęduje. Mam nadzieję, że w związku z trwającymi pracami i postępem robót w najbliższym czasie, może w przyszłym, roku uda nam się przenieść do nowej siedziby, a tą siedzibę zasiedli jedna z prokuratur rejonowych okręgu bielskiego. Ja może nie będę już powtarzała tego, co omówiły w poprzednich wystąpieniach moje koleżanki, o roli i zadaniach, które realizuje prokuratura i skupię się może bardziej na udzieleniu informacji jaki jest stan bezpieczeństwa, i jak wygląda ten stan bezpieczeństwa na przestrzeni lat minionych, bo przypominam sobie pytanie, które padło w ubiegłym roku na tej sali: *skoro jest tak dobrze, to dlaczego jest tak źle jeśli chodzi o stan bezpieczeństwa*. Ja chciałam tutaj też wskazać na rolę mediów, które kreują wizerunek prokuratury nienajlepiej może, bo z reguły *ofiarą* medialnych doniesień padają sprawy, w których rzeczywiście popełniono jakieś błędy, natomiast zapomina się o licznych naprawdę, tysiącach, a w skali kraju ponad milionie spraw, gdzie nie popełnia się większych błędów, ale to nie przebija się do opinii publicznej, bo sprawy, które idą dobrze nie interesują, natomiast bardziej wszystkich interesują te sprawy, w których można wytknąć błędy. Tytułem jeszcze wstępu – okręg bielski, który jest najmniejszym obejmuje 4 prokuratury rejonowe: w Bielsku-Białej – Północ, Bielsko-Biała – Południe, w Cieszynie oraz w Żywcu. Okręg bielski obejmuje generalnie 3 powiaty: bielski, cieszyński, żywiecki, z tym, że dwie gminy z powiatu bielskiego: Bestwina i Wilamowice nie podlegają Prokuraturze Okręgowej w Bielsku-Białej, dlatego, że podlegają już Prokuraturze Rejonowej w Pszczynie ... Przedstawiam jak kształtował się wpływ do prokuratur i pozornie wydawać by się mogło, że w 2010 roku ten wpływ był większy niż w 2011, kiedy wpłynęło 15595 spraw, ale to zafałszowanie spowodowane jest tym, że tak jak przedstawiłam Państwu, w

2010 roku nastąpił podział Prokuratury Rejonowej Bielsku-Białej na dwie jednostki i nastąpiło jakby sztuczne przeniesienie spraw, które pozostały z roku ubiegłego na nowy wpis, stąd pozornie wydaje się, że ten spis zmalał, jakkolwiek gdyby odjąć te sprawy zaległe, to wpływ się nie zmniejszył. Tak kształtuje się wpływ do poszczególnych prokuratur rejonowych ... Widać z tego, że te jednostki są w miarę zrównoważone jeżeli chodzi o ilość spraw, które wpływają i są to jednostki dosyć duże, bo kształtują się na poziomie 15–17 etatów w każdej z nich, a w kraju mamy np. około 70 jednostek do 5 prokuratorów obsadzonych. Jak przedstawiała się zaległość w obszarze Prokuratury Okręgowej w Bielsku-Białej, a przedstawiam ją właśnie po to żebyście Państwo zobaczyli jak pracuje na to żeby tą zaległość zmniejszyć. W 2009 roku na koniec roku pozostawało ponad 119 % spraw, które wpłynęły do ogólnie prokuratury, w 2010 było to już 91 %, a w 2011 – 86 %. Cały czas trwa praca nad tym aby skrócić czas trwania postępowania, aby jak najwięcej tych spraw załatwić, aby nie było jakichkolwiek przewlekłości – na tyle, na ile jest to możliwe – w postępowaniach przygotowawczych i żeby rzeczywiście postępowania trwały sprawnie, szybko i były w miarę krótkim czasie załatwiane. Tak wygląda zaległość w poszczególnych jednostkach, ja już nie będę przytaczała tych liczb – widać to na prezentacji – i widać, że najmniejszą zaległość miała Prokuratura w Bielsku-Białej, największą Prokuratura Rejonowa w Cieszynie, ale to też nie są jakieś daleko odbiegając od siebie dane. Na przykładzie tych słupków, które Państwo widzicie też miałam pokazać dlaczego my mówimy, że tak dobrze, a generalnie w mediach kształtuje się obraz złej prokuratury. Proszę sprawdzić, że w 2009 roku spraw powyżej 6 miesięcy do 1 roku pozostało na koniec roku pozostało 98, a już w 2011 takich spraw było 35. To pokazuje jak prokuratorzy pracują żeby ograniczyć liczbę spraw długotrwałych. Zdarzają się sprawy, które muszą czasami długo trwać z wielu względów, wielowątkowe, wielopodmiotowe, dotyczące szeregu czynów i wtedy obiektywne warunki i względy przemawiają za tym, albo usprawiedliwiają tę długotrwałość postępowania. Generalnie rzecz biorąc czas postępowania cały czas się skraca, również te słupki pokazują ile spraw pozostało w kategorii trwania postępowania od 1 roku do 2 lat, przy czym w 2011 roku o jedną sprawę jest więcej, ale generalnie są to sprawy, które pozostały w wydziale śledczym prokuratury okręgowej, a tam prowadzi się te najpoważniejsze sprawy, najbardziej rozbudowane jeśli chodzi o ilość czynów, ilość osób i stąd ten czas trwania postępowania. I w kategorii od 2 lat do 5 – tutaj również następowała redukcja z 13 w 2009, 6 w 2010, do 3 spraw w 2011. Cały czas trwa praca prokuratorów żeby ograniczyć ilość tych długotrwałych postępowań, również dotyczy to spraw powyżej 5 lat. 6, 2 i 1 sprawa na koniec 2011 roku. Tak jak mówiła Pani Prokurator Okręgowa w Gliwicach praca prokuratury i spływ spraw do prokuratury, to zarówno kierowanie aktów oskarżenia, jak i załatwianie umorzeniami, bądź odmowami wszczęcia, bo nie wszystkie

sprawy, które wpływają do prokuratury, bądź w badaniu procesowym, czyli w wyniku przesłuchania świadków, zgromadzeniu innych dowodów, potwierdzają, że ten donoszący rzeczywiście ma rację i że czyn wypełnia znamiona przestępstwa, a niektóre sprawy wpływają do prokuratury, ale informacja o czynie, który zgłasza strona nie zawiera informacji, która wskazywałaby, że zachodzi uzasadnione podejrzenie przestępstwa i wtedy wydaje prokurator postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania przygotowawczego. Aktami oskarżenia, jak wskazują te słupki, kończy się przeciętnie ponad 42 % spraw, które ogółem wpływają do prokuratury w Bielsku-Białej. To jest taki również przeciętny wskaźnik jeśli chodzi o ilość spraw zakończonych aktami oskarżenia w prokuraturze w skali kraju. Widać również na danych dotyczących tych uniewinnień jak następuje redukcja ilości osób uniewinnionych. W 2009 roku to było ponad 3 %, do 2,51 % w 2011 roku. Generalnie osądzono 6571 osób w okręgu bielskim, z tego 165 osób zostało uniewinnionych. Nie jest to wskaźnik, który rzeczywiście by wskazywał, że dochodzi do jakichś niezasadnych aktów oskarżenia, albowiem wielokrotnie przed sądem zmienia się sytuacja, świadkowie odmawiają składania zeznań, strony przedstawiają jakieś inne dowody, których nie przedstawiły w toku postępowania przygotowawczego, a czasami sąd też podejmuje decyzje jakby wbrew stanowisku prokuratury, no bo wiadomo, że generalnie rzecz biorąc prawo jest kwestią interpretacji i oceny danego zdarzenia. Pokazuję tutaj ile mienia zabezpieczono w poszczególnych latach. Ten wskaźnik to w 2011 roku to prawie 10 mln zł, to jest zabezpieczone mienie podejrzanych, potem oskarżonych, tak aby można było egzekwować grzywny, bądź też kwestie odszkodowawcze tytułem zwrotu zagrabionego mienia na rzecz pokrzywdzonych. A propos tego stanu bezpieczeństwa w okręgu prokuratury bielskiej chciałam przedstawić jak wyglądają dane statystyczne z poszczególnych komend, jakie rodzaje przestępstw popełniono. Tak wygląda również w skali całego kraju, generalnie przestępczość dotycząca mienia, kradzieży rzeczy cudzej i kradzieży z włamaniem. Tutaj poszczególne cyfry wskazują ile takich przestępstw na terenie Komendy Miejskiej w Bielsku-Białej ... w Cieszynie ... w Żywcu. To jest właściwie dominująca przestępczość jaka panuje w obszarze tych jednostek policji i w obszarze Prokuratury Okręgowej w Bielsku-Białej i generalnie rzecz biorąc pokrywa się to z danymi, które dotyczą obszaru całego kraju. Mówię to też w tym kontekście, że najczęściej do mediów trafiają sprawy najcięższej kategorii, zabójstwa, poważne rozboje i chcę Państwu pokazać, że w Komendzie Miejskiej w Bielsku-Białej stwierdzono 3 zabójstwa w 2011 roku, 14 rozbojów, ale tych najcięższych z użyciem broni lub jakiegoś narzędzia i 11 zgwałceń. W Cieszynie odnotowano 4 zabójstwa, 6 najpoważniejszych rozbojów z art. 280 par. 2 oraz 4 zgwałcenia, a w Komendzie Policji w Żywcu 1 zabójstwo, 3 najpoważniejsze rozboje i 2 zgwałcenia. Mówię to po to, że tak naprawdę nie powinniśmy czuć jakiegoś poważniejszego zagrożenia jeśli

chodzi o przestępczość, bo ta przestępczość istniała, ona istnieć będzie zawsze, bo to jest jakby wpisane w naszą naturę, natomiast generalnie rzecz biorąc tych najcięższych przestępstw nie ma tak dużo aby można było mówić o jakimś stanie nadzwyczajnego zagrożenia. Te dane właśnie wskazują, że do mediów przebijają się te najbardziej poważne przestępstwa i one stwarzają to poczucie zagrożenia, natomiast tak naprawdę to dominuje ta drobna przestępczość. Jeśli chodzi o współczynnik przestępstw stwierdzonych na 100 tys. ludności, to w Komendzie Miejskiej w Bielsku-Białej ten współczynnik spadł z 3298 do 3028, w Komendzie Policji w Cieszynie wzrósł z 2306 na 2638 i w Komendzie Policji w Żywcu – z 2178 na 2325. Jeśli chodzi o Polskę, to Polska mieści się w tym współczynniku poniżej 3800, natomiast w innych krajach Europy współczynnik ten wynosi 3900 średnio, a np. w Niemczech wynosi on 8000 przestępstw na 100 tys. mieszkańców, we Francji – 6600, we Włoszech – ponad 7000. To wskazuje, że rzeczywiście nie jest tak źle jeśli chodzi o stan bezpieczeństwa u nas w kraju. Co natomiast jest taką kulą u nogi i taką bolączką ? To m.in. że w naszym kodeksie dominuje zasada tzw. legalizmu, czyli prokuratura i policja musi się zajmować każdą sprawą, która wpłynie. Nie ma możliwości gradacji która sprawa jest ważniejsza, a która mniej ważna jeśli chodzi nawet o stopień społecznego niebezpieczeństwa, o stopień zagrożenia, w związku z tym każdą sprawą musi się zająć prokurator niezależnie od stopnia wagi i do każdej musi zbierać dokładnie takie same dowody w sensie procesowym, dokładnie tak samo sporządzić akt oskarżenia i bronić tego aktu oskarżenia, czyli domagać się skazania przed sądem. Tak wygląda sytuacja jeśli chodzi o prace prokuratury, że może się wydawać gdzieś właśnie z tego obrazu medialnego, że prokuratura popełnia wiele błędów, a prokuratura ciężko naprawdę pracuje. To co Pani Prokurator powiedziała, prokurator musi codziennie któryś dyżurować, musi dojeżdżać na dyżury, niezależnie czy to dzień, czy noc, razem z policją musi brać udział w tych najcięższych i najpoważniejszych zdarzeniach, gdzie czasami musi do rana być na oględzinach i czynnościach procesowych, a następnego rana pojawić się w pracy. W związku z tym myślę, że te dane, które tutaj Państwu przedstawiłam, one w jakiś pokazują, że niekoniecznie ten obraz, który się przedstawia dotyczący prokuratury, nie musi mieć wiele wspólnego z tą rzeczywistą pracą i tym rzeczywistym działaniem, które codziennie podejmowane jest na szczeblu prokuratury wspólnie z innymi organami, przede wszystkim z policją – to jest podstawowy organ, z którym współpracuje prokuratura – ze strażą graniczną, z innymi podmiotami, które mają uprawnienia do prowadzenia postępowań przygotowawczych i oczywiście praca ciężka w sądzie.

[w trakcie wystąpienia prowadzenie obrad przejął radny Piotr Kurpios, Wiceprzewodniczący Sejmiku]

– **Pan Arkadiusz Kozłowski, Prokurator Okręgowy w Katowicach** – prokuratura okręgu katowickiego to 16 prokuratur rejonowych. Na terenie Prokuratury Okręgowej działają również dwa wydziały: V wydział śledczy, który zajmuje się najpoważniejszymi przestępstwami kryminalnymi oraz wydział VI ds. przestępczości gospodarczej, który zajmuje się największymi przestępstwami gospodarczymi. Prokuratura katowicka jest największa na terenie województwa śląskiego. Zatrudnionych w niej na koniec 2011 roku było 296 prokuratorów oraz 43 asesora. W 2011 roku odnotowano nieznaczny wzrost przestępczości, dotyczy to w szczególności przestępstw korupcyjnych i przeciwko mieniu. Wzrost nastąpił jeśli chodzi o przestępstwa korupcyjne o 36,9 %, przestępstwa dotyczące uszczerbku na zdrowiu o 24,3 % oraz przestępstwa udziału w bójkach oraz pobiciu o 23,1 %. Spadek natomiast odnotowano jeśli chodzi o przestępstwa gospodarcze o 29,2 %, rozboje z użyciem broni oraz innych niebezpiecznych narzędzi o 20,1 %, zgwałceń o 12,3 % oraz przeciwko obrotowi gospodarczemu o 9,9 %. Niepokojącym zjawiskiem może być wzrost udziału nieletnich w popełnianiu przestępstw, którzy łącznie w 2011 roku dopuścili się 17202 czynów karalnych. W odniesieniu do 2010 roku, kiedy dopuścili się 15104 czynów karalnych nastąpił wzrost o 13,9 %. Największy wzrost czynów nieletnich odnotowano w następujących kategoriach przestępstw: przestępstwa drogowe – o 36,2 %, w tym w stanie nietrzeźwym o 41,7 %, przestępstw zgwałcenia – o 28,6 %, przestępstw narkotykowych o 18,4 % oraz skutkujących uszczerbkiem na zdrowiu o 5,1 %. Wskaźnik zagrożenia przestępczością w 2011 roku w okręgu działania Prokuratury Okręgowej w Katowicach ukształtował się na poziomie 3718,8 przestępstw stwierdzonych na 100 tys. mieszkańców. W 2010 roku wskaźnik ten wyniósł 3642,2. Najwyższy poziom zagrożenia przestępczością odnotowano na terenie miasta Chorzowa – 8217,6 przestępstw stwierdzonych na 100 tys. mieszkańców, Katowic – 6137, Bytomia – 4467,1 oraz Dąbrowy Górniczej – 4435,3. Jak możecie Państwo zauważyć są to największe miasta aglomeracji śląskiej. Najmniejszy wskaźnik natomiast odnotowano na terenie Mikołowa, gdzie stwierdzono 2228,1 przestępstwa na 100 tys. mieszkańców, na terenie Pszczyny, gdzie kształtował się na poziomie 2243,1 oraz Siemianowic Śląskich – 3283,5, a w tym momencie jest to tendencja odwrotna, czyli w mniejszych miastach jest bezpieczniej. Jeżeli chodzi o zwalczanie przestępczości, to w 2011 roku odnotowano niewielki wzrost wykrywalności sprawców przestępstw – wskaźnik wyniósł 64,4 %. W 2010 roku wyniósł 63,6 %. Wzrost wskaźnika odnotowano do sprawców zabójstw o 11 %, przestępstw udziału w bójce lub pobiciu o 6 %, kradzieży z włamaniem o 4,3 %, rozbojów, kradzieży oraz wymuszeń rozbójniczych o 3,8 %. Spadek wykrywalności nastąpił w stosunku do sprawców przestępstw zgwałceń, rozbojów z użyciem broni lub innego niebezpiecznego narzędzia o 7,1 % oraz oszustw o 4 %. Najwyższą wykrywalność odnotowano w następujących kategoriach przestępstw: zabójstw – 100 %, korupcyjnych – 99,6 %,



drogowych – 99,1 % oraz przestępstw gospodarczych – 98,1 %. Najniższą wykrywalność odnotowano w takich kategoriach jak: kradzieże mienia – 26,2 %, kradzieże z włamaniem – 29,7 % oraz kradzieży samochodów – 30 %. Najwyższa wykrywalność miała miejsce na terenie działania prokuratur: w Jaworznie – 81,7 %, w Bytomiu – 73,1 %, w Chorzowie – 68,8 % oraz w Mysłowicach, gdzie ten wskaźnik wyniósł 67,9 %, natomiast najniższą wykrywalność odnotowano na terenie działania prokuratur rejonowych w Katowicach, gdzie wskaźnik ten wyniósł 47,3 %, w Mikołowie – 58,5% oraz w Sosnowcu – 60,2 %. W 2011 roku do prokuratur okręgu katowickiego wpłynęło ogółem 64563 sprawy, to jest o 900 spraw mniej w stosunku do roku 2010. Ogółem zakończono 64902 postępowania. W roku 2010 tych postępowań było 65319. Na koniec roku 2011 pozostało w biegu 4570 spraw, w 2010 roku tych spraw pozostało 4909, co stanowi 84,94 % średniomiesięcznego wpływu. W 2011 roku znacznej poprawie uległa szybkość prowadzonych postępowań przygotowawczych. Zmniejszeniu uległa ilość spraw starych w poszczególnych kategoriach, oprócz spraw, niestety, najdłużej trwających ponad pięcioletnich – w tej kategorii nastąpił wzrost o jedną sprawę. W prokuraturach rejonowych nie odnotowano spraw trwających w biegu ponad 2 i 5 lat. Sprawy w tych kategoriach były prowadzone w prokuraturze ...[koniec kasety 2 a]... akt oskarżenia przeciwko 20752 osobom, co stanowi 33,26 % ogółu załatwionych spraw. Wraz z aktem oskarżenia skierowano również 8779 wniosków o skazanie bez przeprowadzenia rozprawy – wnioskami tymi objęto 10113 osób. Skierowano 599 wniosków o warunkowanie umorzenie postępowania karnego i 39 wniosków o umorzenie postępowania na podstawie art. 324 Kpk. W 143 sprawach umorzono postępowanie z powodu znikomej społecznej szkodliwości czynu. Efektywność działań prokuratorskich, na którą składają się ilości skierowanych aktów oskarżenia, wniosków o warunkowe umorzenie postępowania i umorzeń na podstawie art. 324 Kpk oraz umorzeń z powodu znikomej społecznej szkodliwości czynu wynosiła 34,8 %. Prokuratorzy okręgu katowickiego w 2011 roku skierowali do sądów wnioski o tymczasowe aresztowania, na mocy których sądy zastosowały tymczasowe aresztowanie wobec 773 osób. Prokuratorzy zastosowali również wolnościowe środki zapobiegawcze, na które złożyło się 1909 dozorów policji, 841 poręczeń majątkowych, jedno poręczenie osoby godnej zaufania, 199 zakazów opuszczania kraju, 3 zawieszenia w czynnościach służbowych lub wykonywaniu zawodu, 33 środki powstrzymywania od prowadzenia pojazdów oraz 15 powstrzymywania od prowadzenia określonej działalności. W 2011 roku na skutek działań prokuratorów okręgu katowickiego wydano 1904 postanowienia o zabezpieczeniu majątkowym, a na skutek tych postanowień zostało zabezpieczone mienie o wartości 29,343 mln zł. W 2011 roku wraz z aktami oskarżenia skierowano również 60 powództw [...]. Chciałem również Państwu w skrócie przedstawić działalność obydwóch

wydziałów śledczych funkcjonujących w Prokuraturze Okręgowej w Katowicach. W wydziale V śledczym w 2011 roku zarejestrowano 113 postępowań przygotowawczych, kontynuowano jednocześnie 53 postępowania wszczęte w latach ubiegłych. Śledztwa prowadzono przeciwko 616 osobom, a wobec 109 zastosowany został środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania. Zakończono 121 postępowań wobec 472 osób, w tym skierowano 57 aktów oskarżenia, którymi zostało objętych 408 osób. Skierowanie również 1 wniosek o warunkowe umorzenie postępowania. W zakończonych 16 sprawach wydano 34 postanowienia o zabezpieczeniu majątkowym na kwotę 2,8 mln zł. Prokuratorzy wzięli również udział w 1230 rozprawach sądowych i posiedzeniach. Jest to bardzo duża liczba biorąc pod uwagę, że przeciętnie w ciągu roku obsada w wydziale śledczym kształtowała się na poziomie 15 osób na stanowiskach orzeczniczych. Prowadzone sprawy dotyczyły najpoważniejszej przestępczości kryminalnej, narkotykowej oraz korupcyjnej. Możemy się pochwalić tym, że wydział V śledczy prowadzi obecnie jedno z najpoważniejszych postępowań dotyczących przestępczości samochodowej w skali całego kraju, a śmiem nawet zaryzykować twierdzenie, że jest to jedno z największych postępowań w Polsce od lat 90., jak również na skalę europejską. Jest to bardzo duże postępowanie, w którym już ustalono 2700 przestępstw kradzieży samochodów. Również jest prowadzone jedno śledztwo narkotykowe, które jest jednym z najpoważniejszych postępowań przygotowawczych w zakresie przestępczości narkotykowej w kraju. Drugim z wydziałów śledczych funkcjonujących w Prokuraturze Okręgowej w Katowicach jest wydział VI ds. przestępczości gospodarczej, który prowadzi śledztwa w najpoważniejszych przestępstwach gospodarczych. W 2011 roku w tym wydziale zarejestrowano 115 spraw, załatwiono 110 spraw, z czego w 57 sprawach skierowano akty oskarżenia wobec 177 osób. Zabezpieczono mienie w łącznej kwocie 12,6 mln zł. Prokuratorzy wzięli udział w 1030 rozprawach sądowych i posiedzeniach. Prowadzone sprawy dotyczyły najczęściej przestępczości złomowej, paliwowej oraz wewnątrzspółnotowych dostaw towarów, które charakteryzują się wyłudzeniami wielomilionowych kwot od skarbu państwa związanych z podatkiem VAT oraz podatkiem akcyzowym. W prokuraturach rejonowych okręgu katowickiego były również prowadzone poważne sprawy, dotyczyły one przestępstw kryminalnych, w szczególności zabójstw, napadów rabunkowych, pobicia i zgwałcenia oraz przestępstw gospodarczych, wyłudzenia mienia, pieniędzy. Były to również sprawy wielowątkowe, wielopodmiotowe, o skomplikowanym charakterze.

[w trakcie wystąpienia prowadzenie obrad przejął radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku]

– **Nadinspektor Dariusz Działo, Komendant Wojewódzki Policji w Katowicach** – chciałem przedstawić Państwu informację na temat stanu bezpieczeństwa na terenie województwa śląskiego w 2011 roku. W skład Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach wchodzi 32 komendy powiatowe i miejskie, 85 komisariatów policji, w tym 29 powyżej 60 etatów, 36 posterunków policji, oddział prewencji policji z siedzibą w Katowicach, dwa samodzielne pododdziały prewencji policji w Częstochowie i w Bielsku-Białej oraz samodzielny pododdział antyterrorystyczny. Jest to największy garnizon na terenie kraju, liczący prawie 12,5 tys. policjantów, plus do tego 2 tys. pracowników cywilnych, co daje 4,5 tys. etatów. Stan na dzień 1 stycznia 2012 roku to 12438 etatów policyjnych, z tego mieliśmy 743 wakaty, co daje 5,97 %. Na dzień 1 maja tych wakatów mamy 952, co daje 9,47 %. Budżet Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach liczy 844,5 mln i na to składają się wszystkie wydatki rzeczowe, wydatki osobowe i w ramach budżetu, który był przyjęty w 2011 roku zrealizowano 25 zadań inwestycyjnych na kwotę prawie 5 mln zł. Jednym z najpoważniejszych zadań to była budowa od podstaw komendy policji w Raciborzu, modernizacja i kompleksowy remont komendy w Lublińcu i budowa komisariatu II policji w Bielsku-Białej. W ramach zakupów w ubiegłym roku wzmocniliśmy laboratorium kryminalistyki policji nowym chromatografem gazowym, który pozwala na badania alkoholi, środków ropopochodnych, narkotyków w tym *dopalaczy*. Unowocześniliśmy również pracownię genetyczną badań DNA i te badania są robione szybciej na nowocześniejszym sprzęcie, czyli jest krótszy czas oczekiwania przez prokuraturę na wyniki. Wydarzenia nadzwyczajne w 2011 roku – ogółem wszczęto 47 spraw karnych przeciwko policjantom. Są to przestępstwa przeciwko rodzinie, czyli znęcanie się psychiczne i fizyczne nad członkami rodziny, kierowanie pojazdami mechanicznymi pod wpływem alkoholu, czy też niedopełnienie obowiązków lub przekroczenie uprawnień przez funkcjonariusza publicznego. Mieliśmy 8 przypadków użycia broni służbowej, 1 przypadek samobójstwa i 2 nieszczęśliwe wypadki ze skutkiem śmiertelnym. Chciałem teraz przejść do statystyki związanej z przestępczością. Od 5 lat notujemy wzrost wykrywalności przestępstw ogólnych, ale i przede wszystkim przestępstw kryminalnych, przy spadku dynamiki tych przestępstw. W 2011 roku mieliśmy wykrywalność ogólną na poziomie 64,4 %. Jeśli chodzi o przestępstwa kryminalne wykrywalność oscylowała w granicach 52,2 %. Siedem wybranych kategorii przestępstw – są to umowne przestępstwa, najbardziej uciążliwe dla społeczeństwa: zabójstwa, rozboje, wymuszenia rozbójnicze, kradzieże, kradzieże z włamaniem, bójki, pobicia, uszkodzenia mienia, uszkodzenia ciała, na które społeczeństwo zwraca szczególną uwagę. I tu wykrywalność w tym zakresie wyniosła 33,8 %, przy sporym spadku, bo prawie o 1000 przestępstw. Udział w bójce i pobiciu – wykrywalność 81,3 %, uszkodzenia ciała – wykrywalność 89,7 %, przestępstwa rozbójnicze – 73,4 % i spadek liczby tych przestępstw.

Kradzieże z włamaniem – wykrywalność 29,7 % przy znacznym ograniczeniu tego typu przestępczości. Kradzież cudzej rzeczy – 26,2 %, ale tu niestety nastąpił wzrost tych zdarzeń. Kradzież i włamanie do samochodu – i można powiedzieć, że to jest plaga na terenie województwa śląskiego, dlatego, że tych zdarzeń jest najwięcej w kraju i tutaj nie mamy się czym chwalić, bo wykrywalność wynosi zaledwie 30 %. Uszkodzenia mienia – 27,6 %. Przestępstwa gospodarcze – tutaj zostało ujawnionych prawie 10 tys. przestępstw, gdzie wykrywalność wyniosła 96,8 %, również wysoka wykrywalność jest w przestępstwach korupcyjnych, tych zdarzeń było 655 – wykrywalność wyniosła 99,6 %. Przestępstwa narkotykowe – mieliśmy tych zdarzeń 2157 i wykrywalność wyniosła 97,2 %. W ramach zwalczania przestępczości narkotykowej, podam przykłady – śledztwo prowadzone przez Prokuraturę Katowice–Zachód – sprawa dotyczyła tej przestępczości na terenie Zabrze. Zatrzymano 5 osób, zabezpieczono 17,5 kg haszyszu, 600 g amfetaminy, 300 g marihuany, a przedstawiono zarzuty 7 podejrzanym. W ramach zwalczania przestępczości gospodarczej, takiej nietypowej, tj. ujawnienie nielegalnej wytwórni papierosów wraz z kompletną linią produkcyjną. Zabezpieczono ogromne ilości papierosów, bo ponad 4 mln sztuk. Kolejna realizacja, dotycząca ujawnienia nielegalnej fabryki papierosów, miała miejsce na terenie województwa wielkopolskiego, ale przez policjantów garnizonu śląskiego. Zwalczanie przestępczości samochodowej – jako przykład współpracy między jednostkami, komendami miejskimi i powiatowymi, zatrzymano 11 członków grupy przestępczej zajmującej się kradzieżami samochodów i handlem kradzionymi pojazdami. W ramach realizacji tej sprawy zabezpieczono 9 pojazdów, ale co jest najważniejsze, ta grupa dopuściła się ponad 900 przestępstw związanych z kradzieżami pojazdów. Bardzo drażliwy temat – to, czego oczekuje do nas społeczeństwo – przywiązujemy ogromne znaczenie do jakości i staramy się aby czas reakcji policji na zdarzenie był jak najkrótszy, w związku z tym Komendant Główny Policji ustalił mierniki i wartości, do których musimy się dostosować. Co najmniej 70 % podejmowanych interwencji ma się zamknąć w terenie miejskim w ciągu 17 minut, natomiast w terenie wiejskim w ciągu 20 minut i te mierniki zostały przez nas zrealizowane i w terenie miejskim średni czas reakcji na zdarzenie to 15'12'', a na terenie wiejskim 19'40''. Na ten rok ten czas wynosi odpowiednio 16 i 20 minut. Policja to nie tylko zwalczanie przestępczości, to również szeroko zakrojone działania prewencyjne, profilaktyczne poprzez różnego rodzaju programy, projekty. Kolejny rok z rządu prowadzimy kampanię społeczną: *Nie reagujesz, akceptujesz*. Jej organizatorem jest Komenda Wojewódzka Policji w Katowicach, Marszałek Województwa Śląskiego, Wojewoda Śląska, TVP Oddział Katowice. Ta kampania ma na celu uwrażliwienie społeczeństwa na przestępczość, po to żeby społeczeństwo nie chciało patrzeć biernie na to się wokół dzieje, ale żeby społeczeństwo samo reagowało na wszelkiego rodzaju zdarzenia o charakterze

przestępczym. Na podstawie informacji otrzymanych od obywateli w ramach tejże kampanii dokonano zatrzymania 775 sprawców na *gorącym uczynku*. Spośród innych akcji prowadzimy szereg działań, m.in. akcje *Bezpieczne wakacje, Bezpieczne ferie, Andrzejki, Barbórka*. Skutkowało to zatrzymaniem 113 sprawców na gorącym uczynku, z tego 46 osób to nieletnie. Zatrzymano 7 nieletnich w związku z dopuszczeniem się przestępstw określonych w ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii. Ujawniono 179, którzy znajdowali się w stanie po użyciu środków psychoaktywnych. Zatrzymano 24 osoby nieletnie na ucieczce z miejsca zamieszkania lub ośrodków szkolno-wychowawczych. Policja redaguje również *Kwartalnik Garnizonu Śląskiego*, w ramach którego propagujemy działania profilaktyczne, prewencyjne. Wersja elektroniczna dostępna jest na stronie internetowej KWP w Katowicach. Bezpieczeństwo w ruchu drogowym. Od 5 lat następuje mały, ale systematyczny spadek wypadków drogowych. Od 2007 roku jest to ponad 20 % zdarzeń mniej. W ubiegłym roku było tych zdarzeń 9 mniej. Zabici: w ubiegłym roku spadek zgonów w wyniku wypadku komunikacyjnego – było 7 mniej, ranni: 69 mniej niż w analogicznym okresie 2010 roku. Kolizje drogowe – spadek o 11,5 %, to jest ponad 5790 zdarzeń. Kontynuujemy 3 rok kampanię *Trzeci krok, krok pieszego, rozsądny widoczny pieszy*. W ubiegłym roku skupiliśmy się na działaniach związanych z doświetleniem przejść dla pieszych, z oznakowaniem tablicami miejsc niebezpiecznych, w których przebywają piesi. Prowadzimy działania w oparciu o priorytety Komendanta Głównego Policji i chciałbym kilka z nich przytoczyć, mianowicie: zwiększenie liczby policjantów pełniących służbę o charakterze patrolowo-interwencyjnym, poprawa efektywności współpracy pomiędzy służbami prewencyjnymi i służbami kryminalnymi, realizacja oczekiwań społecznych w zakresie zapobiegania i zwalczania przestępstw, poprawa bezpieczeństwa w związku z przebiegiem masowych imprez sportowych, podniesienie efektywności w zakresie zabezpieczania masowych imprez sportowych, poprawa bezpieczeństwa w ruchu drogowym, czyli zwiększenie liczby policjantów ruchu drogowego pełniących służbę na drodze oraz dostosowanie właściwych proporcji i reakcji policjantów na popełniane wykroczenia, poprawa sprawności działania policji w obszarze obsługi zdarzeń i działań wykrywczych, optymalne wykorzystanie sił i środków będących w dyspozycji dyżurnego zapewniających optymalną obsługę zdarzeń. Tutaj chciałbym nawiązać do działań, które prowadzimy w tym zakresie, mianowicie w chwili obecnej trwa reorganizacja struktur policji na terenie garnizonu śląskiego, w ramach których reorganizowane są najmniejsze struktury jakimi są punkty przyjęć interesantów, rewiry dzielnicowych, czy posterunki policji i w ramach tejże reorganizacji zlikwidowano 25 posterunków, natomiast z 13 posterunków zostały utworzone komisariaty policji. Czemu to ma służyć? Ma to służyć pełnemu wykorzystaniu potencjału ludzkiego i zapewnieniu całodobowej służby prewencyjnej. Stawiamy na służbę prewencyjną,

patrolowo-interwencyjną po to żeby ten policjant był obecny w terenie, bo nie budynek z napisem *policja* świadczy o bezpieczeństwie i zapewnia bezpieczeństwo obywatela, to policjant pracujący na drodze, patrolujący rejon służbowy ma zapewnić to bezpieczeństwo. Jeżeli się nic nie dzieje, wtedy pełni funkcję typowo prewencyjną. Jeżeli następuje naruszenie porządku, jest potrzeba podjęcia interwencji, wtedy policjant jest w terenie i czas reakcji na zdarzenie jest krótszy. Policja w odróżnieniu od straży pożarnej, czy pogotowia ratunkowego nie reaguje w ten sposób, że dostaje dana załoga informacji od dyspozytora i rusza na miejsce zdarzenia. My funkcjonujemy w terenie poprzez sieć patroli i wykorzystanie w pełni patroli policyjnych będących w terenie przez dyżurnego zapewnić nam może skuteczne działanie i maksymalnie skrócić czas reakcji na zdarzenie. To jest główny cel związany z reorganizacją policji, a nie tak jak się podnoszą głosy, że policja oszczędza na wszystkim. Powtarzam: nie temu służy reorganizacja struktur. W ramach tejże reorganizacji przesuwamy ponad 100 etatów policyjnych z Komendy Wojewódzkiej Policji do komend miejskich, powiatowych, komisariatów, żeby wzmocnić te struktury podstawowe. Pozwolę sobie przytoczyć kilka cyfr, które mają związek z badaniami ankietowymi, które miały miejsce w styczniu tego roku. Czego obawia się społeczeństwo i czego oczekuje? Najbardziej obawia w miejscu zamieszkania włamań do mieszkań, piwnic, samochodów – 41 %, napadów, rozbojów, niszczenia mienia przez wandalów, zaczepiania przez grupy agresywnej młodzieży, agresji ze strony osób pijanych bądź narkomanów, brawurowo jeżdżących kierowców, kradzieży, bójek, pobic. Prawie 12 % respondentów twierdzi, że niczego się nie obawia, natomiast prawie 7 % obawia się hałaśliwych, niekulturalnie zachowujących się sąsiadów, wymuszeń i okupów, handlu narkotykami i innych zagrożeń. Które kwestie związane z pracą policji są najważniejsze? Możliwość łatwego dodzwonienia się, szybkie przybycie policjantów po wezwaniu, skuteczność policji, obecność patroli w okolicy, uczciwość, nieprzekupność policjantów, sprawne i szybkie prowadzenie postępowań, możliwość łatwego kontaktu z dzielnicowym, przyjmowanie zawiadomień o przestępstwie bez zbywania, otwartość policjantów na problemy ludzi, fachowość i kompetencje policjantów. I jak respondenci oceniają kontakt z policją? 63,1 % ocenia kontakty jako bardzo dobre, 20,7 % raczej dobrze, bardzo źle ocenia 2,4 %. To, na co zwracaliśmy uwagę, czyli łatwość nawiązania kontaktu z policją: bardzo dobrze – 47 %, raczej dobrze – 42,7 %, bardzo źle – 4,4 %. To czego oczekuje społeczeństwo, czyli fachowość, kompetencje osoby odbierającej telefon – bardzo dobrze – 52,6 %, raczej dobrze – 34 %, bardzo źle – 3,6 %. Fachowość i kompetencje interweniujących policjantów: 53,1 % raczej dobrze, 25 % – bardzo dobrze, bardzo źle – 7,3 %. Myślę, że te liczby dotyczące pracy policjantów w 2011 roku, kiedy będę miał okazję przedstawić Państwu informacje na temat stanu bezpieczeństwa za 2012 rok, będą wyższe,

mówię tutaj o wykrywalności przy jednoczesnym spadku dynamiki przestępstw.

- **starszy Brygadier Jeremi Szczygłowski, Zastępca Komendanta Wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej w Katowicach** – jakie były nasze działania ? Opowiem Państwu o sieci *Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego*. Państwowa Straż Pożarna jest głównym organizatorem tego systemu ratowniczego, trochę o ratownictwie specjalistycznym – to jest taka dziedzina wymagająca największej techniki, największego szkolenia i największych pieniędzy – jak wyglądała działalność interwencyjna i parę wniosków na podsumowanie. W całym województwie służy 3 tys. strażaków zawodowych i pod względem operacyjnym podlegają nam ochotnicze straże pożarne – ochotników tak do końca nie da się policzyć, ale to jest w granicach 30 tys. ludzi. To jest w miarę równomiernie na terenie województwa rozlokowane, strażacy PSP służą w 47 jednostkach ratowniczo-gaśniczych. Tam są ci strażacy, którzy bezpośrednio podejmują interwencję. Mamy trzy takie posterunki, gdzie jest służba całodobowa, ale nie ma całego zaplecza technicznego, nie ma dowódcy, jest tylko taki jakby zamiejscowy oddział jednostki ratowniczo-gaśniczej, który ma związek z czasem dojazdu. Ten parametr, tak samo jak w policji i w pogotowiu, jest u nas bardzo istotny i jest to w takich miejscach, gdzie może zagrożenia nie ma, ale jeśli będzie potrzeba interwencji, no to najbliższa jednostka jest np. oddalona o 40 km i przyjazd po 40 km na miejsce zdarzenia, no to w zasadzie można by tylko pisać meldunek. To zaprocentowało np. podczas katastrofy w Szczekocinach – normalnie by ta jednostka, czy posterunek w Szczekocinach gdyby liczyć finansowo, analizować, no to nie ma uzasadnienia, ale potem są takie momenty i zwraca się to, bo w tej pierwszej godzinie mieliśmy na miejscu już z trzech jednostek zastępy i można było skutecznie akcję prowadzić. Tak jak mówiłem, jest to jeszcze uzupełnione o 350 jednostek OSP – te 350 jednostek, to są jednostki, gdzie samorządy się deklarowały i sami druhowie się deklarowali do wpisania swojej działalności do *Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego*. Oni mają odpowiedni sprzęt, są lepiej wyposażeni, lepiej wyszkoleni, są pewne standardy, które Komendant Główny narzuca, oni muszą je spełnić. Obecnie trwa taki trzyletni program doposażenia tych jednostek w sprzęt ochrony dróg oddechowych w aparaty powietrzne, żeby mogli wejść do działań w środku budynku, bo jeszcze nie wszystkie jednostki mają takie aparaty. Te jednostki będą mieć również, wszystkie, sprzęt hydrauliczny do ratownictwa drogowego i będą też wyposażone w sprzęt do ratownictwa medycznego, w tym pierwszym zakresie, który nas ustawowo obowiązuje. Dodatkowo podpisano takie porozumienie o udziale w tym *Krajowym Systemie Ratowniczo-Gaśniczym* – są dwa szpitale i nas wspierają. Oprócz tych 350 jednostek, które nie są w krajowym systemie mamy 602 jednostki w ogóle. Niektóre z nich też nie są źle wyposażone i wyszkolone, ale nie muszą jakby tych standardów

trzymać. I pozostało jeszcze 29 w naszym województwie zakładowych straży. One działają tylko i wyłącznie na terenie zakładu, ewentualnie w najbliższym rejonie, który jest uzgodniony z komendantem miejskim, czy powiatowym. Ratownictwo specjalistyczne: mamy 4 grupy ratownictwa specjalistycznego do chemii, 3 ratownictwa technicznego, 2 wodno-nurkowe, ratownictwo wysokościowe, no i jednostki poszukiwawczo-ratownicze. Okazało się, że jakby największe takie społeczne zapotrzebowanie jest obecnie na te jednostki specjalizujące się w działaniach poszukiwawczych. Tam cały czas, z roku na rok, liczba zgłoszeń rośnie. Tu inwestujemy i w sprzęt i w pieski. Dzięki inicjatywie co niektórych OSP, na bazie tych OSP, też rozbudowujemy te grupy specjalistyczne – tj. OSP Częstochowa – ratownictwo wodne, OSP Lipowa – ratownictwo do działań poszukiwawczo-ratowniczych i tak samo OSP Ogrodzieniec. Jest to tak pomyślane by uzupełnić tę lukę w rozlokowaniu jednostek specjalistycznych. Jak z działalnością interwencyjną? Mniej więcej mamy tych interwencji od ponad 50 tys. do ponad 60 tys., w zależności od tego jaki jest rok. 2010 – zdecydowanie więcej, to miało związek z powodzią. Była ta powódź majowa i potem jeszcze na jesieni, to się przełożyło od razu na ilość interwencji. Mniej więcej po połowie rozkłada się liczba pożarów i innych zdarzeń, przy których bierzemy udział, likwidujemy skutki, a nie są to pożary. Jeśli chodzi o gaszenie pożarów i to ratownictwo techniczne, żeby każda jednostka w takim podstawowym systemie mogła działać mamy taki sprzęt i zapewniamy te usługi do 30 minut na powierzchni praktycznie całego województwa – 95,2 %, ale najważniejsze dane dotyczą 99 % społeczeństwa. Jeśli chodzi o ratownictwo chemiczne i wodne, to ten czas wynosi godzinę, ale to jest związane z tym, że tego typu akcje są bardzo długotrwałe i ten czas nie jest tak istotny. Ratownictwo techniczne i wysokościowe – 90 minut, tak samo jest inny charakter zdarzeń, nie wymagają tak szybkiej interwencji. Działania poszukiwawczo-ratownicze tak samo. Jeśli chodzi o jakieś wnioski na przyszłość, no to dalej będziemy rozwijali to ratownictwo specjalistyczne, to jest taki program długofalowy, to są duże pieniądze i będziemy to z roku na rok rozbudowywać. I realizacja zalecenia Komendanta Głównego i rozbudowa właśnie tych ochotniczych straży poprzez doposażenie w niezbędny sprzęt.

- **Pan Rafał Kasprzyk, Naczelnik Wydziału Inspekcji Wojewódzkiego Inspektoratu Transportu Drogowego w Katowicach** – w imieniu Śląskiego Wojewódzkiego Inspektora Transportu Drogowego chciałem w kilku słowach przybliżyć zakres działalności Wojewódzkiego Inspektoratu Transportu Drogowego. Ze służb i instytucji, które prezentowały się przede mną jesteśmy służbą, która jest najmłodsza, bo raptem w tym roku to jest 10 lat kiedy inspekcja powstała i cały czas ulega modyfikacjom, cały czas przepisy w zakresie inspekcji, czy to wykonywania przepisów drogowych ulegają modyfikacji. Śląski Inspektorat jest jednym z większych w Polsce – mimo



tęgo, że obszar województwa jest jednym z mniejszych, to nasza sieć drogowa jako największa w zasadzie w Polsce tutaj wymaga aby inspektorów pracujących na drogach było więcej i w naszym województwie pracuje ich 46. W porównaniu z liczbami, które podawał tu Pan Komendant to jest naprawdę bardzo marginalna część osób pracujących i kontrolujących ruch drogowy. Zasady działania inspekcji określa ustawa o transporcie drogowym i tutaj organem nadrzędnym jest wojewoda, a merytorycznie podległy jest Głównemu Inspektorowi Transportu Drogowego. Co należy do zadań inspekcji ? Przede wszystkim kontrola przepisów transportu drogowego i niezarobkowego przewozu drogowego. Zadaniem inspekcji jest ujednolicanie warunków konkurencji w przewozach drogowych, poprawa bezpieczeństwa w ruchu drogowym, przeciwdziałanie degradacji dróg, likwidacja nieuczciwej konkurencji przy wykonywaniu przewozów drogowych, ochrona środowiska, zapewnienie warunków funkcjonowania dla rodzimego transportu, a więc ochrona przed konkurencją zagranicznych przewoźników, poprawa warunków pracy kierowcy. W rzeczywistości oraz w trakcie działań inspektorów to przede wszystkim kontrola dokumentów związanych z wykonywaniem transportu drogowego, kontrola przepisów ruchu drogowego, kontrola dotycząca czasu pracy kierowców, dotycząca przewozu zwierząt, przestrzegania zasad przewozu drogowego towarów niebezpiecznych, sprawdzanie w jaki sposób spełniane są wymagania w zakresie masy pojazdów, dopuszczalnych nacisków osi i pozostałych wymiarów. W czasie kontroli badany jest stan techniczny pojazdów, jak również rodzaj używanego paliwa. Na drogach inspektorów można zobaczyć w pojazdach oznakowanych. Co do wyposażenia – jako jednostka specjalistyczna tego wyposażenia troszeczkę inspektorzy w pojazdach posiadają i oprócz alkomatów służących do badania trzeźwości posiadają urządzenia w postaci dymomierzy, pirometrów, jak również analizatorów spalin, hałasu, przenikalności szyb. W czasie kontroli największy nacisk położony jest na poprawność posiadanych przez przewoźników dokumentów, a więc jego uprawnienia do wykonywania przewozów drogowych, jak również uprawnienia kierowcy. W tym zakresie u kierowcy sprawdzane są jego kwalifikacje, a więc prawo jazdy, ewentualne szkolenia, trzeźwości i kwestia dopuszczenia do wykonywania przewozów. Do kontroli ruchu drogowego inspektorzy wykorzystują również pojazdy nieoznakowane, wyposażone w wideorejestratory – w województwie śląskim inspekcja posiada dwa takie pojazdy. Stan techniczny pojazdów jest dosyć ważnym elementem bezpieczeństwa w ruchu drogowym dlatego też w czasie każdej kontroli podlega to sprawdzeniu i tutaj niestety Śląski Wojewódzki Inspektorat Transportu Drogowego nie dysponuje takim sprzętem, ale inspekcja jedną taką kontrolną stacją posiada. Jest to kontrolna stacja diagnostyczna przenośna, którą można przewieźć na punkt kontrolny i w ciągu pół godziny poskładać, a następnie przeprowadzić badania techniczne pojazdu. Są to

badania troszeczkę ograniczone, nie tak rozbudowane jak dopuszczające pojazd do ruchu, ale w zupełności wystarczą żeby sprawdzić skuteczność hamowania, jak również kwestie poprawności działania zawieszenia pojazdu. W czasie kontroli drogowych inspektorzy sprawdzają również zasady mocowania ładunku. Takie kontrole mają na celu uniemożliwienie takich przypadków jak mieliśmy parę razy w Katowicach, na węźle *Murckowska*, gdzie na ostrym zakręcie pojazd zgubił ładunek, a jak Państwo wiecie z doświadczenia powoduje to momentalnie paraliż w zasadzie całego miasta. Podstawowym elementem kontroli jest sprawdzenie czasu pracy kierowcy, ponieważ 10 lat pracy inspekcji cały czas potwierdza jedną rzecz – przemęczeni kierowcy to jest plaga naszych dróg. Najwięcej nieprawidłowości jest związanych z czasem pracy kierowcy, a więc kierowca niewyspany, przemęczony, który nie ma prawidłowych odpoczynków. W związku z tym, że postęp techniczny też dotknął taką dziedzinę jak transport i oprócz tachografów analogowych pojawiły się już cyfrowe urządzenia zamontowane w pojazdach, sprzęt, który inspektorzy wykorzystują do kontroli czasu pracy kierowców też już jest coraz bardziej zaawansowany, to już są dane cyfrowe czytywane z tachografów, zapisywane na kartach kierowcy i do kontroli w ten sposób zarejestrowanego czasu pracy potrzebne jest specjalistyczne wyposażenie. Oprócz kontroli drogowych do zadań inspekcji należy również kontrola w siedzibie przedsiębiorcy i tutaj w ubiegłym roku Wojewódzki Inspektorat wykonał 200 takich kontroli, 200 przedsiębiorców zostało skontrolowanych. Ustawa o transporcie drogowym przewiduje w przypadku stwierdzenia nieprawidłowości możliwość ukarania przedsiębiorcy karą od 15 do 40 tys. zł, także kary są dosyć dotkliwe, a pomimo tego w dalszym ciągu stwierdzane są nieprawidłowości. Wspominałem o kontrolach w różnym zakresie, jakie są wykonywane przez inspektorów – kontrola przewozu zwierząt niejednokrotnie widzimy pojazdy, którymi podróżują zwierzęta – zakres kontroli jest dosyć szczegółowy, bo oprócz czasu i warunków przewozu również badane są pozostałe elementy, jak dokumenty weterynaryjne dopuszczające zwierzę do przewozu. Duże znaczenie dla bezpieczeństwa ruchu drogowego ma przewóz towarów niebezpiecznych i on również jest w gestii inspektorów. Wszystkie pojazdy oznakowane tablicami barwy pomarańczowej, które przewożą towary niebezpieczne powinny być skontrolowane – z racji dużego natężenia ruchu nie zawsze się to udaje. Tych kontroli wykonujemy bardzo dużo i ujawnionych jest bardzo dużo nieprawidłowości. Największą plagą wśród przewoźników jest ukrywanie takiego przewozu, a więc nieoznakowanie. W momencie kiedy dochodzi do zdarzenia drogowego, to tutaj jest duże zdziwienie ratowników, czy innych uczestników akcji, nagle okazuje się, że w pojeździe przewożone są towary niebezpieczne i stwarzają całkiem inne zagrożenie niż pierwotnie się wydawało. Duży nacisk jest kładziony na kontrolę masy pojazdów, nacisków osi, jak również wymiarów. W tym celu powstają w województwie śląskim

miejsca preselekcyjnego ważenia pojazdów w ruchu, a więc to są takie miejsca, przez które jeżeli przejedzie pojazd, a czujniki zainstalowane w drodze nie zarejestrują jakichś parametrów, ten pojazd zostanie sfotografowany, uwieczniony w systemie i informacja zostanie przekazana do inspektorów, którzy ten pojazd są w stanie zatrzymać i poddać dalszej kontroli. Kolejną rzeczą, która jest również kontrolowana przez inspektorów, to jest rodzaj paliwa używanego do napędzania pojazdów mechanicznych i w tym zakresie również inspektorzy posiadają stosowne wyposażenie żeby takie badania przeprowadzić. W ramach podnoszenia bezpieczeństwa uczestniczymy we wszystkich akcjach, które są prowadzone przez jednostki, czy inne służby – tutaj dla przykładu akcja, która odbywa się w każde wakacje *Bezpieczny autokar*, akcja firmowana przez Urząd Wojewódzki i Marszałkowski – *Bezpieczne ferie*, *Bezpieczne wakacje*. We wszystkich tych akcjach inspektorzy uczestniczą, a przede wszystkim najważniejszą czynnością jaką w tym czasie wykonują to kontrola autobusów przewożących dzieci i młodzież w miejsca wypoczynku. Wszystkie te działania mają na celu ograniczanie liczby zdarzeń, bo np. wypadek, w którym uczestniczy pojazd ciężarowy zawsze niesie zdecydowanie większe skutki niż w przypadku samochodów osobowych. Tak jak wspomniałem na wstępie inspekcja cały czas się rozwija, cały czas dochodzą nowe zadania. Od 1 lipca ubiegłego roku nowe zadania, które zostały powierzone inspektorom, tj. kontrola poprawności noszenia opłat za korzystanie z odcinków dróg płatnych – jest elektroniczny system poboru opłat i kontrola tego systemu. Państwo jeżdżąc po naszych drogach widzą infrastrukturę, która w tym celu powstała. Inspekcja została wyposażona w stosowne pojazdy, za pomocą których można nie zatrzymując samochodu ciężarowego sprawdzić czy opłata została pobrana w sposób prawidłowy i czy nie ma większych problemów z jej wniesieniem. Drugim zadaniem, które zostało powierzone Inspekcji Transportu Drogowego, tylko tutaj już nie na poziomie wojewódzkich inspektoratów, a Głównemu Inspektorowi Transportu Drogowego, to jest obsługa fotoradarów i rejestratorów przejazdu na czerwonym świetle. Te zadania również od ubiegłego wykonuje inspekcja. Od października ubiegłego roku WITD dysponuje nową siedzibą, która w sposób zdecydowany poprawiła mobilność naszej jednostki, ponieważ już nie znajdujemy się w centrum miasta, a lekko na uboczu w bezpośrednim sąsiedztwie autostrady A-4, no i przede wszystkim sytuacja lokalowa się trochę polepszyła, a przede wszystkim sprzęt, którym inspektorzy operują wreszcie znalazł miejsce i w momencie kiedy nie wyjeżdża na drogi stoi w garażu. Kilka słów o wynikach kontroli w roku 2011. W zakresie kontroli drogowej województwo śląskie najwięcej takich kontroli przeprowadziło, podobnie w zakresie przewozu osób, w zakresie masy i nacisków osi. Przewóz towarów niebezpiecznych również największa ilość kontroli w Polsce wykonana w województwie śląskim. Natomiast w bieżącym roku ...[koniec kasety 2 b]... za pewne nieprawidłowości, w

związku z tym nie jesteśmy w stanie porównać z tego roku z wynikami z lat ubiegłych. Natomiast z takich rzeczy mających wpływ na bezpieczeństwo. Przy ponad 6 tys. kontroli zatrzymano tylko 527 dowodów rejestracyjnych, ukarano mandatami w zakresie prawa o ruchu drogowym 711 osób, w zakresie ustawy o transporcie drogowym 1400 mandatów. Przy 6 tys. kontroli to nie jest dużo. I najczęściej popełniane naruszenia: czas pracy kierowcy – przemęczony kierowca jest największym zagrożeniem na naszych drogach, ponieważ tu najwięcej nieprawidłowości inspektorzy ujawniają. W swoich działaniach inspekcja realizuje również zalecenia innych organów i na dzień dzisiejszy jesteśmy na etapie pomocy wszystkim starostom, którzy mają obowiązek wyznaczyć parkingi, a przynajmniej jeden w zakresie przewozu towarów niebezpiecznych i tutaj zaangażowaliśmy się bardzo i służymy pomocą przy koordynacji, przy ustalaniu wymagań jakie taki parking musi spełnić. Aby takie parkingi powstały na terenie naszego województwa, ponieważ na dzień dzisiejszy pojazd, który przewozi towary niebezpieczne, a przewozi je w sposób nieprawidłowy, niestety nie ma możliwości usunąć go z drogi w sposób bezpieczny i zabezpieczyć przez dalszymi niepożądanymi działaniami. To w zasadzie w kilku słowach byłoby przybliżenie pracy inspekcji.

- **Pan Zbigniew Gienza, pełnomocnik Marszałka ds. związanych z obronnością** – postaram się bardzo krótko przedstawić Państwu obszar działalności jakim jest bezpieczeństwo, obronność i zarządzanie kryzysowe, realizowane zarówno przez Urząd Marszałkowski, jak i podległe jednostki organizacyjne. Nie jest to może najistotniejszy obszar działalności realizowany przez samorząd województwa i stanowi tylko wąski wycinek, niemniej jednak należy podkreślić, że jest skutecznie realizowany. W obszarze działalności jakim jest bezpieczeństwo należy podkreślić przede wszystkim dwa kierunki realizacji zadań, mianowicie współdziałanie z organami zapewniającymi bezpieczeństwo w województwie poprzez wsparcie finansowe zadań realizowanych przez te podmioty i tutaj chciałbym zwrócić uwagę, że w roku 2011 przeznaczone zostały 3 mln zł na dofinansowanie zakupu samochodów ratowniczo-gaśniczych, natomiast w 2012 roku 2 mln zł na cel bezpieczeństwa. Kolejnym elementem jest udział w szeroko realizowanych działaniach profilaktycznych, różnego rodzaju kampaniach, wspomnę chociażby kampanię *Razem bezpieczni*, czy *Nie reagujesz, akceptujesz* i tutaj czynny udział w tym zakresie. Należy również zwrócić uwagę na zabezpieczenie środków finansowych na zarządzanie kryzysowe. Wynika to z ustawy o zarządzaniu kryzysowym i tutaj chciałbym podkreślić, iż na ten cel przeznaczono 3,43 mln zł, które posłużą nie tylko na usuwanie skutków klęsk żywiołowych, ale również na działania profilaktyczne w tym zakresie. Jeśli chodzi o działalność obronną, to należy podkreślić fakt, iż województwo śląskie jest województwem, które ma najwięcej jednostek

organizacyjnych szczebla wojewódzkiego, które realizują zadania obronne i tutaj należy wspomnieć o podmiotach medycznych – 42 szpitale realizują zadania obronne, głównie przez wydzielenie bazy łóżkowej dla zarówno sił zbrojnych, jak innych obszarów, a także inne jednostki jak Zarząd Dróg Wojewódzkich, Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych. Są to zadania związane z utrzymaniem dróg o charakterze obronnym na terenie województwa, czy też osłona techniczna miejsc przepraw na obszarze województwa. Należy tutaj podkreślić, iż województwo śląskie wydziela najwięcej łóżek dla służb mundurowych na terenie kraju, ponad 4 tys., oraz ponad 30 tys. łóżek dla innych elementów. Tak pokrótce chciałbym Państwu przedstawić ten obszar działalności, który wynika z działań obronnych i zarządzania kryzysowego.

- **radna Barbara Dziuk** – na poprzedniej sesji mówiłam o problemie policji, właściwie o zamykaniu jednostek. Ja bym miała taką prośbę, jeżeli jest możliwość jeszcze, przedyskutowania z tymi jednostkami, które są do zamknięcia – tutaj do Pana Komendanta żeby się spotkać i przedyskutować. Znalazłam taki materiał w *Gazecie Prawnej* z 22 marca odnośnie szukania oszczędności, ponieważ są pewne zaległości w stosunku do firmy *Mercedes* za rok 2011. Czy nie jest to tak, że my jako województwo śląskie musimy też w jakiś sposób znaleźć oszczędności, czy jest inaczej? Chciałabym znać odpowiedź. W moim mniemaniu bezpieczeństwo i zdrowie, to są podstawowe prawa nas obywateli, które nam też *Konstytucja RP* zapewnia. Niestety, to co jest dobre, wypracowane, to uważam żeby zostawić, a nie zmieniać, co w konsekwencji może prowadzić do bardzo przykrych sytuacji. Tak np. dobrą praktyką w Miasteczku Śląskim jest obiekt właśnie policji, który jest utrzymywany w dużej mierze przez gminę, zresztą mamy tutaj Pana Wiceburmistrza Miasteczka Śląskiego, który przyjechał i wysłuchał wszystkich Państwa wypowiedzi. Miejsce to jest szczególne, dlatego, że tam jest główny węzeł kolejowy, tam jest Huta Cynku, jak również wspólnie gmina Miasteczko Śląskie i Świerklaniec – obydwie mają mieć zlikwidowane jednostki – mają ogromny kompleks wypoczynkowy, gdzie jednorazowo kilkadziesiąt tysięcy osób tam przebywa, tak, że bardzo bym chciała żeby nad tym tematem się pokłonić. Wiem, że jest taka wola spotkania się zarówno z wójtem, jak i burmistrzem Miasteczka Śląskiego, z wicewojewodą i żeby tutaj wspólny kompromis wypracować. Jest pismo złożone do Pana Nadinspektora, gdzie wspólnie wójt i burmistrz uczestniczyli w posiedzeniu Sejmowej Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych, które odbyło się 10 maja i chcą jakby tutaj pewne kwestie podjąć. Ja mam nadzieję, że wypracowywanie kompromisów będzie tą mocną stroną Pana Nadinspektora ... chciałabym tu odpowiedź uzyskać. Jeżeli szukamy oszczędności, to moim takim pomysłem jest aby nasza straż miejska, która też jakby podlega nadzorowi policji, żeby w

tej kwestii można było wypracować jakieś oszczędności, tak, że bardzo proszę o pochylenie się nad tym tematem.

- **radny Piotr Czarnynoga** – chciałbym zwrócić uwagę na niezwykle ważny w mojej opinii czynnik bezpieczeństwa publicznego województwa śląskiego, także pozostałych 15 województw. Myślę o budowie systemu zwanego w skrócie *numer alarmowy 112*. Budowa najważniejszego składnika tego systemu, sieci centrów powiadamiania ratunkowego, od prawie 10 lat przebiega w sposób nieskoordynowany przez najważniejszy organ, przez wojewodę śląskiego. Silne samorzady, takie jak miasta Katowice, Tychy, Częstochowa, wybudowały w międzyczasie takie centra, ale brak decyzji wojewody sprawia, że centra te działają bez podstawy prawnej i obok zarządzania kryzysowego wojewody. Jest dużym rozczarowaniem, nie tylko dla mnie, że piłkarskie Mistrzostwa Europy w Polsce nie przynagliły do podjęcia oczekiwanych od wielu lat decyzji w sprawie zbudowania w województwie śląskim systemu centrów powiadamiania ratunkowego, także w kraju. W mojej opinii jest to najważniejszy problem bezpieczeństwa publicznego województwa śląskiego na obecny czas, ale może się myłę. My dzisiaj przyjmujemy informacje na temat stanu bezpieczeństwa publicznego całego województwa. Ja drugi rok z rzędu – w ubiegłym roku jako początkujący radny miałem wątpliwości, dzisiaj ich nie posiadam, dziękując panom komendantom, prokuratorom za kompetentne wystąpienia mam przeświadczenie, że nie dyskutujemy w całości o problemie bezpieczeństwa publicznego. To są jednak z pełnym szacunkiem dla tych kompetentnych fachowców, to jest częściowe patrzenie z punktu widzenia pojedynczych służb. Wydaje się, że najważniejszy organ odpowiadający za bezpieczeństwo, czyli Wojewoda Śląski, powinien Sejmikowi złożyć jakiś całościowy raport, w którym chociażby mógłby się podzielić z nami uwagami na temat tych newralgicznych punktów. Być może w naszym budżecie na te najslabsze, najtrudniejsze, niedofinansowane zadania znaleźlibyśmy pieniądze. Bardzo bym prosił, Panie Przewodniczący, aby w przyszłym roku taka debata odbyła się z udziałem Wojewody i byśmy mogli podyskutować nie tylko o *problemie numeru 112*, ale o innych istotnych zagrożeniach dotyczących naszych mieszkańców, a np. pytanie, które w dalszej części dyskusji będzie postawione, czy Wojewódzkie Pogotowie Ratunkowe, czy nasze szpitale wojewódzkie przechodzące kryzys, jak w przypadku Tychów, czy też nie są istotnym elementem bezpieczeństwa publicznego województwa śląskiego.
- **radny Jan Borzymowski** – ja krótko, wiem, że dyskusja jest już bardzo długa i może na przyszłość spróbujemy zaplanować poszczególne fragmenty raportu bezpieczeństwa z poszczególnych dziedzin, będziemy wtedy mogli dłużej skupić się na dyskusji. Ja mam jedno pytanie do Państwa z prokuratury. Liczby padają 14, 15 tys. spraw skierowanych do sądów, z czego potem przy

wyszczególnieniu Państwo mówicie np., że gwałty to 80 spraw w skali prokuratury częstochowskiej, morderstwa – 11. Chciałbym zapytać o skalę tych przestępstw, kaliber tych przestępstw, które Państwo kierujecie do sądów. Jaki procent to są poważne przestępstwa, jaki procent to są przestępstwa takie, które wpływają i Państwo musicie rozpatrzyć pijanego kierowcę roweru. Chciałbym żebyście spróbowali określić największe zagrożenia w systemie bezpieczeństwa. Wydaje mi się, że wśród młodzieży największą plagą jest problem narkomanii i zażywania środków dopingujących. Czy te sprawy to są sprawy, które dotyczą pojedynczych koneserów [dilerów ?] narkotyków, czy zorganizowanych grup i jaki to jest problem – czy mógłbym uzyskać taką odpowiedź ? Bołaczki prokuratury – chciałbym żebyście Państwo dokładnie określili co najbardziej przeszkadza w efektywnej pracy prokuratury, czy złe warunki lokalowe, zbyt mała ilość prokuratorów, zbyt mała ilość możliwości szkolenia asesorów, zdobywania stopni prokuratorów ? Jakie czynności są podejmowane w miejscach, gdzie tak dramatycznie wzrosła przestępczość, w Chorzowie, w Bytomiu ? Czy w związku z tym mam rozumieć, że zwiększa się ilość prokuratorów w tych miejscach, gdzie wzrasta ilość przestępstw. Czy wzrasta tam ilość policjantów ? Jak w tym wszystkim Państwo określacie tą zbliżającą się reformę sądownictwa, czy widzicie Państwo jakąś poprawę warunków i szybkości rozstrzygnięcia ? Teraz kilka pytań do policji, do Pana Generała. Jedno, czy Pan Generał zechciałby powiedzieć ile brakuje policjantów w województwie śląskim, a drugie – kto merytorycznie ustala miejsca kontroli radarowych, tych mobilnych posterunków. Dlatego, że jako taki nieszczęśliwy posiadacz stałej ilości kilkunastu punktów karnych wydaje mi się, że czasami są to takie miejsca ... tzn. nie mówię w tym sensie, bo wtedy popełniam przestępstwo, jestem winny i ponoszę konsekwencje, ale czasami się zastanawiam czy te miejsca są wybrane logicznie, czy to są miejsca żeby wypełnić plan mandatów. Proszę wybaczyć, ale kuriozalna sytuacja koło Technikum Leśnego w Tworogu. Patrol stoi 400 m od tego miejsca i zazwyczaj są to utarczki między tym czy już się skończyła miejscowość, czy nie i właściwie stoją w pustej przestrzeni. Podobna sytuacja jest na *średnicówce* przy zjeździe w Świętochłowicach. Tam przy zjeździe z wiaduktu stoi bardzo często patrol i ograniczenie do 70 km/h. Tak samo te patrole mobilne – 3 razy zostałem złapany na drodze między Brynkiem...

- **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** –...czy Pan nie występuje we własnym interesie ?...
- **radny Jan Borzymowski** –...nie, nie ... ja chciałbym żeby Pan Generał zechciał odpowiedzieć jaki jest klucz do ustalania ... 3 razy na leśnej drodze, gdzie ponoć gdzieś było ograniczenie 70. Chodzi mi o to, że tak naprawdę ten patrol w Tworogu, on powinien stać przy technikum, gdzie rzeczywiście

wyjście ze szkoły jest na zakręcie, gdzie aż się prosi ... Chciałbym żeby Pan zechciał odpowiedzieć czy ktoś to planuje, czy Państwo analizujecie gdzie te mandaty zostały wydane, bo oczywiście trzeba przestrzegać i nikogo to nie zwalnia, ale żeby to miało sens rzeczywiście, żeby to było w miejscach, gdzie jest rzeczywiście duże zagrożenie dla przechodniów...

- **radny Czesław Sobierajski** – no to do tej kwestii radarów mam wnioszek dalej idący. Tak naprawdę nie widzę żadnej potrzeby bycia tych radarów. Jak jedzie ktoś roztropny i mądry i wystarczy informacja – zbliżam się do szkoły, czy czegoś. Natomiast jadę w nocy, przykładowo, i jest 40 – ktoś robił coś na drodze i zapomniał zdjąć znak – i jadę jest las, kilka kilometrów, mam przed sobą kilka kilometrów przestrzeni absolutnie pustej i jadę no bo jest 40. Podzielałam zdanie radnego i dalej ... Panie Komendancie ... o słusznym, nazwisku ... jadąc dzisiaj rano kupiłem *Gazetę Rybnicką* i dokładnie ten temat, o którym Pan mówi – *w rybnickich dzielnicach znikną komisariaty*, taki tytuł. Nowa polityka, tak jak Pan powiedział, że to jest polityka mająca na celu zwiększenie bezpieczeństwa ... zamknięcie komisariatu ? Gdy je zakładano było dokładnie odwrotnie mówione, one są potrzebne, mało tego, one zdały wszędzie egzamin. Sam napis *komisariat* jest prewencją o wiele skuteczniejszą niż policjant, o którym nie wiemy gdzie jest w tym momencie. My wiemy, że jest komisariat, wiemy, że ktoś tam jest, wiedzą ludzie gdzie przyjść, a Pan mówi, że jak będzie policjant w danym miejscu to będzie szybciej. Otóż dokładnie odwrotnie ! Może być po przeciwnej stronie i nawet nie wiadomo gdzie i musi dotrzeć przez całą dzielnicę, albo dwie. Głos mieszkańców Rybnika ... i zacytuję głos najpierw rzecznika policji: *jak przyznaje rzecznik sytuacja ta wynika nie z potrzeb rybnickiej komendy, a z odgórných zaleceń*. Decyzja ... względy oszczędnościowe, tymczasem Prezydent Miasta Rybnika mówi tak: *pytanie nie do mnie, bo ja zupełnie nie rozumiem tej polityki*. Prezydent Fudali próbował się umówić z Panem i Związek Gmin i Powiatów Subregionu Rybnickiego [Zachodniego] umówić się z Panem Komendantem i tu czytam, proszę darować, że *Pan nie znalazł czasu*. No to w takim razie jeżeli Pan mówi, że to w interesie bezpieczeństwa mieszkańców – po konsultacjach powinno być z nimi, już nie mówiąc z władzami, tymczasem ani mieszkańcy, ani policjanci, ani włodarze miasta nie tylko nie wiedzą o niczym. Jest to dokładnie wbrew wszystkiemu, polityce, którą oni ustalają na radach miejskich itd., i mówi się w interesie bezpieczeństwa, a tak naprawdę dla oszczędności. Pan pokazał tutaj zdjęcia, bardzo selektywne, bo komisariaty są wiemy jakie, potrzeba pieniędzy żeby je utrzymać. Oczywiście, pieniądze się znajdują. Panie Komendancie, wiem, że to nie Pana decyzja, tylko Komendanta Głównego, Pan ją wykonuje, ale proszę przekazać Komendantowi Głównemu, że odczucie społeczeństwa i radnych, na pewno radnych miasta Rybnika i prezydenta na pewno inne. To chciałem mocno podkreślić, o tym była mowa, że to wymaga weryfikacji, wsłuchania



się w głos samorządów, prezydenta. Może samorząd gotowy jest sfinansować inne rozwiązanie byle pozostało, czyli ten wniosek powtarzam, że nie może w ten sposób funkcjonować policja, że decyzje podejmowane są wbrew mieszkańcom, wbrew miastu, i się mówi, że w interesie bezpieczeństwa mieszkańców – coś tu nie pasuje.

- **radny Witold Grim** – Pan Komendant Wojewódzkiej Straży Pożarnej poinformował, że skuteczność działania to jest szybkość działania i zależy m.in. od rozlokowania posterunków straży pożarnej w naszym województwie i przedstawił Pan mapę, gdzie było bardzo gęsto od punktów, gdzie te posterunki się znajdują. W związku z tym mam pytanie do Komendanta Wojewódzkiego Policji – jak Pan Komendant chce osiągnąć szybkość i skuteczność działania poprzez likwidację, jeżeli dobrze zapamiętałem, 28 posterunków. Chciałbym się skupić teraz na jednym z największych powiatów, mianowicie powiecie zawierciańskim, gdzie planuje Pan Komendant zlikwidować 3 posterunki w Porębie, w Kroczycach i w Pilicy. Przez wiele lat lokalne samorządy tych gmin wspierały policję w różnoraki sposób, m.in. kupując niezbędne wyposażenie, kupując samochody, udostępniając w sposób nieodpłatny posterunki dla policji. Czy turyści przyjeżdżający na Jurę w liczbie około 20 tys. będą mogli czuć się bezpiecznie mając na uwadze fakt, iż czas dojazdu z Zawiercia do Kroczy, Pilicy to jest w granicach 15–20 minut ? Czy te decyzje są ostateczne i jaki będzie los pism protestacyjnych, które wystosowały poszczególne gminy ? Zastrzeżenia budzi również forma, metoda informowania władz lokalnych przez tzw. *zaskoczenie*, bez próby merytorycznej, demokratycznej dyskusji.
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik** – ja dwa pytania do Pana Komendanta Wojewódzkiego Policji. Pytanie dotyczące budżetu, który w naturalny sposób odzwierciedla możliwości, a te z kolei przekładają się na jakieś efekty, wskaźniki, wydolność. Wspominał Pan, że budżet to jest 844,5 mln zł i to jest jednoźródłowy budżet – czy Pan Komendant ma wiedzę o tym ile wynosi sumarycznie w skali naszego regionu wsparcie poszczególnych samorządów, wsparcie na rzecz komend powiatowych, bo to trzeba by do tego budżetu dodać kwotę tego wsparcia i jaki to stanowi procent wydatków w skali roku. Chcemy się dowiedzieć w jakiej skali samorządy średnio, a sumarycznie w skali województwa śląskiego wspierają policję. I pytanie drugie – wspominał Pan również o tym, że macie Państwo chyba, z tego co pamiętam, 952 wakaty w skali województwa. Czy na te wakaty macie Państwo pokrycie finansowe, a tak słyszałam, więc chcę dementi ewentualne, bo jeśli nie, to czy nie nazwać tego raczej potrzebami ?

- **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** – Pani Agnieszka Kostempska i jeśli nie zobaczę zgłoszeń, to listę mówców bym zamknął ... nie ma sprzeciwów...
- **radna Agnieszka Kostempska** – mam pytanie, które być może przerodzi się w jakiś wniosek, apel, bo stan mojej wiedzy na ten temat jest bardzo ograniczony, mianowicie na terytorium województwa jest kilka potężnych kompleksów handlowych. Każdy z nich ma parking podziemny i ma monitoring. Powiem tak: niestety, sama doświadczyłam takiej przykrych przygody, która wyglądała jak z filmu sensacyjnego, oszczędzę szczegółów, ale kiedy trafiłam na komisariat po takiej przygodzie była przekonana, że sprawę da się załatwić, bo przecież jest monitoring, po czym okazało się, że w tym największym kompleksie handlowym monitoring jest w takim stanie, że w ogóle nic na nim nie widać, więc przypuszczam, że ten człowiek o tym wiedział i to by się to skończyło już na tym parkingu. Natomiast co chwilę dochodzą do mnie, nie wiem na ile prawdziwe, informacje, że ktoś próbuje wyprowadzić dziecko z takiego sklepu, albo, że ktoś coś kradnie, a przecież nikt tego nie kontroluje. Czy my nie mamy takich uprawnień, czy Państwo nie mają takich uprawnień by kontrolować jego jakość, bo jeżeli to są atrapy, to jest to bez sensu wszystko i jest naprawdę niebezpieczne. Przyznam się, że od tamtego czasu jestem bardzo ostrożna i takie centra ściągają różne nieciekawe osobowości.
- **Pani Dorota Waclawowicz, Prokurator Okręgowy w Gliwicach** – myślę, że ponieważ mniej pytań było do prokuratorów odpowiem w imieniu nas wszystkich obecnych. Nie jestem w stanie w tej chwili powiedzieć jaki procent poszczególnych kategorii spraw trafia do sądu z aktem oskarżenia. Ja postarałam się przekazać te najważniejsze, ile jest najczęściej i najmniej spraw. Chciałam Państwu pokazać jaki jest społeczny odbiór, a jaka jest rzeczywista skala przestępczości. Społeczny odbiór jest taki, że najczęściej jest przestępstw najcięższych i one jak gdyby najbardziej nas dotyczą, a te drobne jakby w mniejszym stopniu, natomiast faktycznie jest tak, że ta drobna przestępczość jest u dołu piramidy, najmniej przestępstw jest tych najgroźniejszych. Dlatego była ta moja informacja, ale ona przekłada się dokładnie na te same relacje w skali województwa i w skali całego kraju, że najmniej jest tych przestępstw najbardziej poważnych, gdybyśmy oczywiście podawali to wszystko w liczbach bezwzględnych. Jest rzeczą oczywistą, że zabójstwo najbardziej dotyka ludzi, sprawca przestępstwa, który jedzie po pijanemu, no ale jeżeli nie zdążył nic jeszcze więcej zrobić, no to on stanowi tylko zagrożenie, a nie jest to jeszcze przestępstwo w postaci skutku. Ja dysponuję statystyką, taką policyjną, która wskazuje na to ile poszczególnych przestępstw było stwierdzonych w 2011 roku i nie będę tego Państwu cytować, bo te liczby, które podam naprawdę umkną, natomiast z zasady, że najczęściej jest

przestępstw typu kradzieże rzeczy cudzej, kradzież z włamaniem, nietrzeźwi kierowcy – to jakby procentowo jest największa ilość spraw kierowanych z aktem oskarżenia do sądu. Tych spraw o najcięższe przestępstwa typu rozboje, zabójstwa, zgwałcenia, procentowo jest w stosunku do wszystkich czynów mniej o tyle, o ile – tak jak mówiłam: 3 stwierdzone zabójstwa i około 1000 spraw kradzieży rzeczy cudzej. Taka jest relacja w skali danej komendy. Każdą sprawą prokuratura musi się zająć dokładnie w takim samym stopniu, musi zbierać w formie proceduralnej takie same dowody, przesłuchania świadków, zbieranie dokumentów, dokonanie oględzin, zbierania śladów kryminalistycznych, zbierania dowodów rzeczowych, badania śladów zabezpieczonych na miejscu, tak aby te dowody, które zostaną zebrane w toku postępowania przygotowawczego mogły potem służyć przed sądem dla udowodnienia winy podejrzanego, a na etapie sądowym oskarżonego. Chciałabym żebyście Państwo rozróżnili też, bo my tutaj mówimy dziś o stanie bezpieczeństwa, że jest to system cały stworzony – policja, prokuratura, sąd – ale prokuratura bezpośrednio nie jest odpowiedzialna za ten stan bezpieczeństwa na tym najniższym szczeblu. Do tych nagłych interwencji, do tego bezpośredniego czuwania nad bezpieczeństwem obywateli jest powołana policja i inne organy. Prokuratura jest już tym organem ochrony prawnej, ona zajmuje się ściganiem już popełnionych przestępstw, nadzorowaniem policji, która w większości prowadzi postępowania, nawet śledztwa te największe tak naprawdę prowadzi policja pod nadzorem prokuratora, a prokurator tylko i wyłącznie wykonuje określone ustawą czynności, czyli przesłuchiwanie, stawianie podejrzanemu zarzutów, wnioskowanie o zastosowanie najsurowszego środka, czyli tymczasowego aresztowania, kierowanie i sporządzanie aktu oskarżenia, nadzorowanie określonych czynności i wykonywanie tych, które prokurator uzna za stosowne. Prokurator decyduje w jakim zakresie wkracza w dane postępowanie, ale tak naprawdę czynnościami tymi wykrywczyimi, zbierania, gromadzenia materiału dowodowego zajmuje się policja i to jest ten organ, a prokurator nadzoruje prawidłowość tego postępowania, które w większości prowadzi policji. Chciałabym żebyście Państwo rozróżnili różne role, bo oprócz tego, że prokurator nadzoruje postępowanie przygotowawcze, to jeszcze musi po zebraniu tego materiału przedstawić to w formie aktu oskarżenia przed sądem, a potem przed sądem przeprowadzać te dowody dla wykazania sprawcy. Jest wyrok sądu I instancji, który jest oczywiście nieprawomocny, w związku z czym podlega zaskarżeniu, więc prokurator już na etapie wyrokowania musi też czuwać nad prawidłowością tego wyroku, czy wszystko zostało przez sąd w sposób jasny i czytelny ustalone, udowodnione, wykazane i ewentualnie potem na dalszym etapie w postępowaniu odwoławczym, czynności dalsze wykonywać, wnosić apelację, ewentualnie wnosić kasację w zależności od tego jak wygląda sprawa i jak ustawa dopuszcza podejmowanie określonych czynności. Tak, że musicie Państwo zrozumieć, że prokurator i prokuratura jako organ nie jest

jakby powołana do tego bezpośredniego wkraczania, bezpośrednio w ściganie przestępstw, w postaci jakby i zapobiegania tym przestępstwom i na miejscu zdarzenia. Pani prokurator to podkreślała, że prokurator jedzie na miejsce tych najpoważniejszych zdarzeń, nie jedzie tam, gdzie jest drobna kolizja, gdzie jest drobny uszczerbek na zdrowiu, gdzie jest włamanie, bo po prostu nie byłoby to możliwe, jest zbyt mało prokuratorów. Prokurator jedzie tam, gdzie są najpoważniejsze przestępstwa, nadzoruje pracę policji, sam prowadzi na miejscu czynności, czyli typu zabójstwa, tam gdzie jest podejrzenie spowodowania przestępczego śmierci osoby trzeciej. Wielokrotnie się zdarza, że późniejsze postępowanie wskazuje, że nie było udziału osób trzecich, że było to np. samobójstwo, ale nieraz jest tak, że rodzaj obrażeń, które są stwierdzane na miejscu wskazuje, że cokolwiek się mogło zdarzyć i tam prokurator musi być obecny. Tam, gdzie następuje zdarzenie drogowe ze skutkiem śmiertelnym też prokurator z reguły na takie miejsce zdarzenia jedzie i zabezpiecza wspólnie z policją dowody tak, aby nie pominąć dowodów, które na późniejszym etapie będzie musiał dodatkowo zbadać i przedstawić przed sądem. W związku z tym chciałabym żebyście Państwo naprawdę rozróżniali tą rolę prokuratora. To czym się powinna zajmować prokuratura, jaki jest model i kształt prokuratury, to jest to oczywiście jakby pole do dyskusji naprawdę na przyszłość i w ogóle czy prokuratura ma być tym organem, który powinien oskarżać, a policja powinna ścigać i zbierać dowody, czy prokuratura ma również mieć w dyspozycji te czynności wykrywcze i prowadzenie postępowania przygotowawczego. To jest sprawa jakby na dalszą dyskusję, mówimy jaki jest stan prawny aktualny, a stan prawny taki jest jak mówiłam o tym. W większości prokuratura zajmuje się właśnie ściganie przestępstw i oskarżaniem przed sądem, jakkolwiek są jeszcze te inne sprawy, którymi się zajmuje typu właśnie kwestie pozakarne tzw., czyli postępowania cywilne, w których bierze udział, postępowania administracyjne, w które się np. włącza gdy dochodzi do naruszeń prawa. Czyli prokuratura wkracza tam, kiedy uznaje, że doszło do jakiegoś naruszenia prawa, albo jakiś stan należy przywrócić do stanu prawnego, czyli trzeba podjąć jakąkolwiek ingerencję. Dlatego też nie jestem w stanie Państwu powiedzieć jaki konkretny procent, no bo to by należało przeliczyć. Prokuratura nie prowadzi takiej statystyki żeby każdą kwalifikację wskazywać w ilości procentowej, natomiast generalnie rzecz biorąc z danych policyjnych możemy ustalić ile poszczególnych spraw było. Padło pytanie jakie są bolączki prokuratury i czy np. wzrasta przestępczość w jakimś terenie, to czy następują przesunięcia prokuratorów, czy następuje zwiększenie. Oczywiście prokurator okręgowy musi czuwać nad tym, aby sprawiedliwie rozmieścić etaty, którymi dysponuje. Od kilku lat nie zwiększa się ilość etatów w prokuraturze, te etaty są jak gdyby już ustalone na określonym poziomie. Ciągłe słyszymy, że tych etatów w porównaniu innych europejskich krajów jest za dużo, tak samo jak się mówi, że jest za dużo sędziów, bo np. w

Niemczech jest mniej prokuratorów, jest mniej sędziów, a postępowania bieżą sprawnie i wszystko idzie dobrze. Ja tu wskazywałam Państwu właśnie na obowiązującą u nas w Polsce zasadę legalizmu. My musimy się zająć jako prokuratorzy, policja musi się zająć, każdym postępowaniem i każdą sprawą, która wpłynie do prokuratury. Ja tylko podam przykład – wielokrotnie, z uwagi na to, że granice praktycznie zniknęły, zwiększył się poziom współpracy międzynarodowej. Wielokrotnie występujemy np. do organów brytyjskich z informacjami dotyczącymi w szczególności przestępczości komputerowej, bo ta jest transgraniczna i jest tak, że oszust działa gdzieś na terenie Wielkiej Brytanii, tam stoją komputery, tam stoją serwery i my musimy się zwrócić np. o informację, bo nasz pokrzywdzony, Polak, mówi, że został oszukany i drogi prowadzą do Wielkiej Brytanii. My pytamy o oszustwo jakieś, dla nas istotne w granicach np. 20 tys., a Anglicy nam odpowiadają, że oni się ogóle się nie zajmują, ponieważ koszty, które byłyby u nich wygenerowane na poszukiwanie tych wszystkich danych przekraczają w ogóle jakby ich poziom zainteresowania. W związku z tym nie odpowiadają nam, natomiast my niezależne od tego czy np. oszustwo internetowe na *allegro* jest za 50 zł, prokuratura się musi taką sprawą zająć. Proszę sobie wyobrazić jakie są koszty, gdzie my musimy najpierw kto tym komputerem [...], występować i zwalniać z tajemnicy osoby, które zawiadują danymi serwerami, przesłuchiwać świadków, więc każde oszustwo za 50 zł, za 10 zł nawet jeżeli uznamy, że nie jest to społeczna znikomość czynu, pokrzywdzony wnosi, że został oszukany, bo kupił jakiś tam długopis, czy jakąś kamerkę za parę zł, ale nie dostał takiego sprzętu jaki sobie życzył. Więc zasada legalizmu, jaka obowiązuje u nas w Polsce wielokrotnie doprowadza do tego, że koszty postępowania przekraczają te rzeczywiste, realne skutki. O tym my wielokrotnie jako prokuratorzy mówimy też na naszych spotkaniach, konferencjach, że należy doprowadzić do pewnej zasady oportunistycznej, czyli liczyć koszty postępowania w stosunku do ewentualnej możliwości odzyskania mienia, ustalenia sprawcy i tego jakie rzeczywiście koszty są konieczne. Postulat jest taki, aby zmienić prawo, ale przecież my jako prokuratura musimy realizować prawo, które nam ustawodawca w postaci Sejmu uchwała i my się musimy do tego stosować jako prokuratura, a nie możemy wybierać tego co nam się chce. Postulaty zgłaszamy żeby urealnić pewne rzeczy, żeby rzeczywiście wprowadzić pewną zasadę oportunistyczną. To nie chodzi o to żeby nie ścigać przestępstw, ale żeby rzeczywiście w sytuacji tam, gdzie niecelowe są pewne działania, żeby takich działań nie podejmować. W tej chwili jako prokuratura takich rzeczy nie możemy. Jeśli chodzi o ewentualne przesunięcia etatów nie jest to sprawa prosta, dlatego powtarzam: poziom etatów jest zablokowany od pewnego czasu i nie ma jakby możliwości zwiększenia tej ilości. Na szczęblu prokuratury generalnej trwa tzw. proces etatyzacji, czyli dokonywania jakby oceny gdzie należy zwiększyć w ramach posiadanych etatów, ewentualnie przesunąć z jakiej prokuratury do innej. To

jest bardzo powolny proces dlatego, że z ustawy o prokuraturze wynika, że nie można bez zgody prokuratora przenieść go w inne miejsce – można go delegować, ale tylko do 6 miesięcy, bez jego zgody, natomiast już powyżej 6 miesięcy jeżeli prokurator nie wyda zgody nie można go delegować do innej jednostki. Sam proces powoływania jest z uwagi na obowiązujące oczywiście przepisy, wprowadzone ustawą, których my nie możemy pominąć, jest również wielomiesięczny, w związku z tym przesuwanie nie jest ani proste, ani łatwe, ani szybkie i trzeba sobie radzić w tych okolicznościach jakie są. Generalnie rzecz biorąc czasami następuje zwiększenie w danym rejonie, obszarze, ale jak się tak globalnie popatrzy, to są to czasami wahnięcia takie, które po pewnym czasie wracają do stanu poprzedniego, w związku z tym podejmowanie jakichś bardzo szybkich reakcji jest niemożliwe, ale z uwagi na obowiązujące przepisy, ale i celowe czasami. Jeśli chodzi o reformę sądownictwa, to tutaj prokuratura też jakby nie ma wpływu. Jeżeli minister podejmie decyzję o likwidacji sądów, no to po prostu ... jakkolwiek minister mówi nie o likwidacji, ale o znoszeniu sądów, czyli mają pozostać ośrodki, one się mają nazywać inaczej, ale ja tutaj generalnie rzecz biorąc jestem przeciwna i myślę, że też jestem wyrazicielką również większości prokuratorów, albowiem z reguły jest tak, że te małe sądy, one się lepiej sprawdzają, szybciej tam postępowania przebiegają niż te duże sądy typu warszawskie np., gdzie rzeczywiście te postępowania trwają dłużej. To wynika z ilości spraw, które do danego sądu wpływają i z możliwości po prostu ludzkich, jak również z procedury, która jest bardzo taka bym powiedziała wymagająca długotrwałości wielokrotnie i niekoniecznie czynnik ludzki tutaj, chociaż i pewnie z jakimś stopniem też wpływa, ale sama procedura generuje określony tryb postępowania. Czas odwoływania, możliwość wnoszenia odwołania, zakres w jakim można wnieść apelację, tego w jakim sąd może reformować np. dane postępowanie *pierwszoinstancyjne*, to wszystko są rzeczy, na które my jako organy, czy prokuratura, czy sąd niekiedy nie mamy wpływu, bo to wszystko jest narzucane ustawą, więc my musimy tylko tę ustawę stosować. I myślę, że to jest chyba taka największa kwestia, więc ilość prokuratorów nie wzrasta, ilość etatów na szczeblu prokuratury, mówię o skali całego kraju, już od kilku lat jest na jednolitym poziomie, ale to też nie zależy od prokuratora generalnego, no bo on jest z kolei przez ministra finansów trzymany jakby ilością etatów i możliwością manewrowania, więc tylko w ramach samej prokuratury możemy przenosić te etaty, a prokurator okręgowy w ramach własnego okręgu i tej ilości, którą ma przydzieloną. Ja chcę tylko Państwu powiedzieć, że cały czas dokłada się niejako zadań prokuraturze, sądom, a za tym nie wzrasta jakby ta ilość tych etatów, w związku z tym prokuratorzy muszą naprawdę kosztem wielokrotnie własnego czasu. Wierzcie mi Państwo, że gdybyście porozmawiali z szeregowym prokuratorem, to naprawdę nie jest to ani łatwo, ani prosto. Cały czas wzrasta ilość ...[koniec kasety 3 a]... kwestia współpracy z urzędami, z

operatorami, itd. Wszystko to wymaga naprawdę staranności wielkiej i dodatkowej pracy. Jeśli chodzi o kwestie budżetu, to my jako prokuratura niestety nie jesteśmy niezależni, prokuratura jako organ nie jest wpisany do ustawy o finansach publicznych. To też nie zależy od nas, tylko od ustawodawcy, w związku z tym prokuratura nie kształtuje własnego budżetu, ma narzucony. Porównanie budżetu prokuratury jako całej instytucji i np. budżetu sądownictwa bardzo niekorzystnie wskazuje na niekorzystne relacje tego budżetu prokuratury do sądownictwa. Sądownictwo ma zdecydowanie lepszą sytuację jeśli chodzi o budżet, ale w ramach tego budżetu, który mamy tu się musimy mieścić i musimy te wszystkie nasze zadania realizować. Do tej pory, kiedy ja jestem prokuratorem okręgowym, zawsze ten budżet był zrealizowany praktycznie w 100 %, bez szaleństw, ale też bez jakiegoś uszczerbku dla postępowań. Na koszty postępowania są pieniądze, oczywiście musimy i analizować zasadność określonych wydatków i możliwości wydatkowania i poszukiwać biegłych czasami tańszych, ale takie są realia naszego życia, budżetu nie zwiększymy i musimy się w ramach tego budżetu zmieścić. Myślę, że odpowiedziałam na pytania, które Państwo zadali.

[w trakcie wystąpienia prowadzenie obrad przejął radny Piotr Kurpios, Wiceprzewodniczący Sejmiku]

- **Nadinspektor Dariusz Działo, Komendant Wojewódzki Policji w Katowicach** – cieszą mnie te pytania, które wynikały z troski o stan bezpieczeństwa, chociaż niektóre z nich, niestety, nie za bardzo wkomponowują się w strategię bezpieczeństwa i nie dotyczą mojej osoby, czy garnizonu śląskiego, ale postaram się Państwu odpowiedzieć. Może będę mówił chaotycznie, ale chciałbym przejść od łatwiejszych pytań do trudniejszych. Chciałem sprawy reorganizacji przedstawić Państwu na samym końcu. Jeśli chodzi o kwestie związane z funkcjonowaniem centrów handlowych, parkingów podziemnych, czy parkingów normalnych – właścicielem tych obiektów są korporacje. Mają zapewnić bezpieczeństwo na tym terenie, ochronę obiektu. Policja wkracza tam wtedy, kiedy jest potrzeba podjęcia interwencji w celu zapobieżenia przestępstwu lub ujawnienia sprawcy przestępstwa. W żaden sposób nie możemy wnikać i zlecać właścicielowi, czy administratorowi danego obiektu żeby poprawił stan monitoringu. Możemy to zrobić w jednym przypadku, mianowicie, co wynika z ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych, że nakazano zmienić monitoring z zapisu analogowego na cyfrowy. To jest jedyny wyjątek, w innych przypadkach nie mamy prawa ingerować w żaden sposób. Po prostu też musimy się oprzeć na tym co mamy. Wtedy staramy się przez laboratorium kryminalistyki dokonywać filtracji, czyszczenia danego zapisu video – zazwyczaj jest to zapis video, a nie cyfrowy i to jest dla nas też ogromny problem, bo gdybyśmy mieli dobry monitoring, to na pewno ta ilość

ujawnianych przestępstw byłaby wyższa. Tak, że niestety nie mogę w tym zakresie nic pomóc. Kwestia budżetu – budżet policji 844,5 mln – jest to budżet sporządzany w oparciu o prognozy, teraz jesteśmy na etapie tworzenia budżetu na 2012(?) rok i to jest budżet dotyczący również świadczeń, ale oparciu o funkcjonujący stan etatowy jaki jest w garnizonie nie pomniejszony o wakat, czyli jeżeli mamy ten budżet, to ten wakat, który mamy, mamy środki finansowe na zapelnienie tych wakatów. Natomiast ja jako komendant wojewódzki nie mam dowolności przyjęcia kandydatów do policji. O terminie, ilości przyjęć w danym garnizonie decyduje Komendant Główny Policji, tylko i wyłącznie. Teraz na początku lipca będą planowe przyjęcia, około 350 policjantów chcemy przyjąć. Jeżeli Pan Komendant ustali limit wyższy dla garnizonu śląskiego, na pewno skorzystamy z tego dlatego, że jesteśmy w stanie przyjąć nawet 600 policjantów – tylu mamy kandydatów opracowanych, po badaniach lekarskich, po testach sprawnościowych, psychologicznych. Kwestia fotoradarów – nie jesteśmy właścicielami fotoradarów, funkcję przejęła Inspekcja Transportu Drogowego, my pracujemy w oparciu tylko o ręczne pomierniki prędkości, tzw. *suszarki*, lub przenośne pomierniki prędkości na trójnogu, albo w oparciu o videorejstratory zamontowane na pojazdach i każdorazowo miejsce pomiaru prędkości uczestników ruchu zależy od analizy stanu zagrożenia bezpieczeństwa. Ja wiem, że to dla obywateli nie jest to zbyt korzystne, dlatego, że ktoś jedzie, wodzi fotoradar, zwalania, a tu za 400 m stoi policjant z przenośnym fotoradrem i następuje ujawnienie wykroczenia, bo zazwyczaj jest tak, że przy fotoradarach [stacjonarnych] się zwalnia, a później się gwałtownie przyśpiesza. Rozlokowanie służb prewencyjnych, patroli ruchu drogowego, pomiar prędkości zależy od analizy stanu zagrożenia. Jeśli chodzi o kwestię związaną z Chorzowem – w jednych komendach miejskich, powiatowych ta przestępczość spada, a w innych wzrasta – akurat w Chorzowie sytuacja jest tego typu, że bardzo dużo przestępstw popełnianych przez mieszkańców, to są przestępstwa związane z bezpieczeństwem imprez masowych, naruszenie porządku publicznego i to też wchodzi w tą liczbę. Pamiętajmy również, że przestępstwa narkotykowe, które są ujawniane, rzadko się zdarza, że jest zawiadomienie o przestępstwie od obywatela, który mówi: *pan Kowalski sprzedał mi tyle i tyle działek narkotyku*. Nie ! To policja musi iść od zdarzenia do dilerów i wtedy jest sytuacja tego typu, że my udowadniamy danemu dilerowi, że rozprosił 100 osobom narkotyki, co stanowi 100 przestępstw i w związku z tym wzrasta ich liczba. To samo jeśli chodzi o przestępstwa gospodarcze czy korupcyjne. To policja w większości przypadków ujawnia tego typu przestępstwa, rzadko przychodzi obywatel. Stąd wzrasta liczba przestępstw. Dlaczego wzrasta ? Ano dlatego, że Chorzowie jest prawie 12 % wakat – to jest również bardzo istotne – ale wszystkie jednostki, w którym są wakaty, wysokie, powyżej 10 %, kierowani są tam policjanci z oddziałów prewencji policji lub z samodzielnych



pododdziałów prewencji policji po to, żeby uzupełnić stany etatowe jednostek do służby patrolowo-interwencyjnej. Jeśli chodzi o kwestie związane z funduszem wsparcia policji – w 2011 roku samorzady przekazały kwotę 5,99 mln zł. Te pieniądze poszły większości, 2,66 mln zł, na dodatkowe służby płatne dla funkcjonariuszy policji, albo utrzymywanie etatów sfinansowanych przez samorzady – etaty dzielnicowych. 355 tys. poszła na nagrody, reszta poszła na doposażenie w sprzęt, materiały, remonty. Reorganizacja struktur – tak jak powiedziałem wcześniej, bardzo się cieszę, że Państwo jesteście tym zainteresowani, z tym, że jest jedna rzecz, nie macie Państwo być może pełnej informacji w tym zakresie. Reorganizacja ma służyć poprawie stanu bezpieczeństwa. To nie jest *widzimię* komendanta wojewódzkiego, czy komendanta głównego, absolutnie ! Cel jest jeden – poprawa stanu bezpieczeństwa. Dlatego ja jestem bardzo zdziwiony takim emocjonalnym podejściem do tych kwestii dlatego, że chcę powiedzieć, że absolutnie Pan Burmistrz Miasteczka Śląskiego nigdy nie próbował spotkać się ze mną – z przykrością stwierdzam – Pan Prezydent Raciborza również nigdy nie próbował spotkać się ze mną. Wszystkie osoby zainteresowane reorganizacją struktur, które chciały się spotkać, starostowie, burmistrzowie, wójtowie zostali przeze mnie przyjęci osobiście, z wyjątkiem starosty zawierciańskiego, który dzwonił do mnie i powiedziałem, że jestem dostępny po 14 maja, bo byłem na szkoleniu i odprawie służbowej. Więc bzdurą jest – przepraszam, że tak mówię – ale przykro mi jest, że wkłada się w usta, w zachowanie Komendanta Wojewódzkiej Policji, reprezentującego organ państwa, że nie chce się z kimś spotkać. Jestem urzędnikiem państwowym i to nie zależy od mojego *widzimię*, ja łaski nie robię. Jeżeli ktoś chce się spotkać, jak najbardziej, i przekażę każdemu pełną, wyczerpującą informację. Tak jak wspominałem wcześniej, reorganizacje struktur policyjnych dotyczą poprawy stanu bezpieczeństwa. Jeśli chodzi o kwestie związane z oszczędnościami – być może tak, ale to nie jest dla nas istotna kwestia, chociaż powiem Państwu tak, że w policji jest 5200 obiektów policyjnych w całym kraju, z czego 541 jest na terenie województwa śląskiego. Użytkujemy pomieszczenia o łącznej powierzchni ponad 3 mln m<sup>2</sup>, ale 60 % tych obiektów, to są obiekty wybudowane przez 1960 rokiem, czyli ich stan techniczny budzi wiele wątpliwości – ale do rzeczy ! Z uwagi na wakaty, który posiada garnizon, prawie 10 %, z uwagi na ilość zajęć, do których realizacji są zobowiązani policjanci – związane jest to m.in. z zabezpieczeniem różnego rodzaju imprez masowych i konwojami, zabezpieczaniem przemieszczania się kibiców, ta liczba policjantów jest niewystarczająca i stąd też konieczna jest reorganizacja. Zaczęto od Komendy Wojewódzkiej Policji, czyli ponad 100 etatów policyjnych i cywilnych zostaje uwolnionych z ludźmi i przekazane w teren, tzn. do komend miejskich, powiatowych i do komisariatów, po to, żeby realizować zadania czysto policyjne, a etaty cywilne i pracowników cywilnych po to żeby zastąpili policjantów w realizacji zadań biurowych i

żeby policjantów było więcej na ulicach. Na terenie województwa śląskiego funkcjonuje 37 posterunków, z czego 35 jest usytuowanych na terenach wiejskich, a 2 posterunki usytuowane są na terenie miasta, czyli Dąbrowa Górnicza i Rybnik. Po reorganizacji: jeśli chodzi Komendę Powiatową w Będzinie – posterunek policji w Sławkowie będzie przekształcony komisariat. Posterunek w Poczesnej, jeśli chodzi o KMP Częstochowa, będzie przekształcony w komisariat. KPP Kłobuck – posterunek w Wręcycy Wielkiej będzie przekształcony komisariat. Chcę zaznaczyć, że to są posterunki rzędu 5, 7, do 10 osób, a komisariat nie może liczyć mniej jak 16 osób. KPP Lubliniec – posterunek policji w Woźnikach Śląskich będzie przekształcony w komisariat. KPP Myszków – posterunek w Koziegłowach przekształcony w komisariat. KPP Racibórz – posterunki w Kuźni Raciborskiej i w Krzyżanowicach będą przekształcone w komisariaty. Tarnowskie Góry – Kalety, Pyrzowice, Tworóg, Zbrośławice będą przekształcone w komisariaty. I tutaj jeśli chodzi o kwestię Tarnowskich Gór, bo tam jest również Miasteczko Śląskie – z KWP do Tarnowskich Gór w celu wzmocnienia stanu etatowego idzie 11 etatów. KPP Zawiercie – powstaje komisariat policji w Ogrodzieńcu, który będzie miał dwie siedziby: w Porębie i w Ogrodzieńcu, czyli będzie jedna nazwa, jednostka organizacyjna jedna z dwiema siedzibami. Posterunek policji w Milówce idzie do reorganizacji. W wyniku reorganizacji na terenie województwa śląskiego nie powstanie ani jeden posterunek policji, natomiast miejsce likwidowanych posterunków powstanie 12 komisariatów. Dlaczego ? To co mówiłem, jeśli chodzi o czas reakcji na zdarzenie, czyli to z czego policjanci są rozliczani, z czego ja jestem rozliczany przed Komendantem Głównym i przed społeczeństwem ... i przed Państwem. Dla przykładu Tarnowskie Góry, posterunek w Świerklańcu ...[część wystąpienia przy ekranie prezentacji, poza mównicą – nagranie częściowo niezarejestrowane]... to jest liczba interwencji, które obsługują policjanci z posterunku w Świerklańcu, posterunku w Miedźnej i posterunku w Koszęcinie, czyli 46,3 % interwencji zaistniałych na terenie posterunku obsługiwanych jest przez policjantów wchodzących w skład posterunku. Pozostałych 53,7 % obsługiwanych jest siłami policyjnymi spoza posterunku. Sytuacja ta wymaga od służb dyżurnych działań zadysponowania do obsługi patroli z innych rejonów działania, co wiąże się z czasowym pozostawieniem tych rejonów bez sił policyjnych. Dodatkowo takie rozwiązanie powoduje konieczność pokonywania długich dystansów przez patrole na teren działania posterunku policji. Za tym idealnym rozwiązaniem będzie rozdysponowanie służb interwencyjnych z poziomu komendy powiatowej, które będą celowo pełniły służbę na terenie obejmującym teren działania policji, czyli na terenie gminy lub dwóch gmin, czyli patrole będą międzygminne. Czas reakcji na zdarzenie – w chwili obecnej ten czas reakcji na zdarzenie jeśli chodzi o Świerklaniec i Tarnowskie – on jest 14'44'', w Miedźnej – 18'37'', 17'51'' dla Koszęcina. Ten sam czas dojazdu policjantów pełniących służbę w

komendach jest zdecydowanie większy, czyli to powoduje większe nieraz zagrożenie dla życia, zdrowia obywateli i zniechęcenie tych obywateli do policji. Nieraz jest tak, że obywatel dzwoni kilka razy: *ja dzwonię, a was nie ma*. Dlatego nie ma, bo musi kawał drogi dojechać. Czas reakcji dla całej komendy powiatowej jest np. 19 minut, tutaj 20, jest to wyśrednione wszystko daje 20'7''. Wnioski: funkcjonariusze posterunku policji funkcjonujący w strukturze etatowej nie są w stanie obsłużyć wszystkich zdarzeń. Konieczne jest wsparcie siłami spoza posterunku policji. Z analizy dotychczasowej liczby zdarzeń, jak i miernika czasu reakcji na zdarzenie jasno wynika, że w 53,7 % zgłoszeniach, które są obsługiwane siłami spoza posterunku, zgłaszający dłużej o ponad 5 minut czekają na przyjazd patrolu, aniżeli w pozostałych przypadkach. W celu optymalizacji działań na poziomie interwencyjnym, jak i sprawnego dyslokowania sił interwencyjnych na terenie całego powiatu zachodzi potrzeba zmian w obecnych rozwiązaniach strukturalnych na rzecz wzmocnienia służb patrolowo-interwencyjnych, które na poziomie komendy powiatowej policji będą celowo dyslokowane do służby na terenie posterunku. Centralne zarządzanie będzie z poziomu dyżurnego komendy. Dlaczego ? A dlatego, że będziemy wchodzić w system WCPR(?), mamy policyjne SWD, mamy XXI wiek, za chwileczkę będzie pod koniec czerwca w ramach *Systemu Wspomagania Dowodzenia* otrzymamy interfejs mapowy, będziemy mogli pracować na GPS, czyli będziemy wiedzieli gdzie jest patrol zmotoryzowany i pieszy. Dzięki temu interfejsowi mapowemu będziemy mogli zmniejszyć czas reakcji na zdarzenie. Dyżurny mając kilka patroli do dyspozycji będzie mógł skuteczniej zarządzać tymi zasobami, które są. Wnioski tutaj jeśli chodzi o przesunięcia z poszczególnych struktur, ale chciałbym zwrócić Państwu uwagę na jeszcze jedną rzecz. W wyniku reorganizacji to nie jest tak, że te etaty są gdzieś zabierane. W wyniku przykładowo reorganizacji posterunku wszystkie etaty policyjne, wszyscy policjanci, wszyscy pracownicy policji zostają w strukturach danej komendy miejskiej czy powiatowej. To nie jest tak, że zabierane są etaty lub osoby z etatami gdzieś. Absolutnie ! Przykładowy grafik służby posterunku [prezentacja]... w Polsce, w województwie śląskim, wszędzie policjant nie patroluje ze względów bezpieczeństwa w pojedynkę. Tam, gdzie jest policjant pojedynczo w służbie, wykonuje pracę biurową, na miejscu, nie jeździ. Jeżeli go widać na drodze, to znaczy, że jedzie załatwić jakąś sprawę. On nie patroluje ulic, nie podejmuje pojedynczo żadnej interwencji ... Brak funkcjonariusza (dzielnicowego), tzw. *absencja obiektywna* (szkolenia, urlopy, brak zastępstwa) powoduje brak obsługi mieszkańców danej gminy ze strony. Co chcemy osiągnąć ? Efektywniejsze dyslokowanie służby patrolowej w podniesieniu do zagrożeń, struktura zespołu ds. prewencji umożliwia przejęcie zadań dotyczących pełnienia służby patrolowej oraz realizacji zadań własnych, mimo absencji obiektywnej, możliwość zastąpienia policjanta dzielnicowego w służbie obchodowej w danym rejonie przez innego

dzielnicowego, skuteczniejsze zarządzanie zasobami ludzkimi przez komendanta komisariatu. To, co powiedziałem na temat ... bo mówią panowie wójtowie, że: *my utrzymujemy policję, posterunki policji*. Zgadzam się ! Takie wsparcie jakie policja otrzymuje od samorządów, od wójtów, ze strony burmistrzów, prezydentów, starostów jest dla nas nieocenione, ale pamiętajmy o tym, że nie wszystkie koszty pokrywane są przez samorządy, bo mamy np. mapę sieci teletransmisyjnych. Jeżeli chcemy mieć XXI wiek, musimy mieć zapewnioną łączność przewodową, bezprzewodową. Mamy telefonię komórkową, ale musimy jeszcze stworzyć łączność policyjną, radiową, związane jest to z budową masztów. Jeżeli chcemy mieć bazy danych żeby policjanci mogli na bieżąco sprawdzać w systemach informatycznych musimy pociągnąć sieć światłowodową i rezerwę sieci światłowodowej zgodnie z wytycznymi ABW. Ta sieć ma być bezpieczna, zabezpieczona przed dostępem osób postronnych i tu na to nikt z Państwa nie wyłoży środków. To są środki nasze. Jeżeli o tym mówimy, o oszczędnościach – tak, tu się zgadzam jak najbardziej, ale jeżeli chcemy mieć policjantów skutecznych, sprawnych, musimy zapewnić dostęp do środków łączności, do Internetu, do systemów informatycznych policji. W związku z likwidacją posterunków policji, te z nich, które zostaną przekształcone w komisariaty policji, wyposażone będą w: zwiększoną przepływowość łączy teletransmisyjnych, umożliwiającą korzystanie z aplikacji policyjnych i pozapolicyjnych, w tym Internetu, niezbędne urządzenia teletransmisyjne umożliwiające wykonywanie wymienionych zadań, rozbudowa systemu zasilania gwarantowanego, stanowiska komputerowe oraz urządzenia wielofunkcyjne dla potrzeb *Systemu Wspomagania Dowodzenia* oraz dostępu do Internetu w przypadku obsady całodobowej służby dyżurnej, niezbędna instalacja radiotelefoniczna ... To co powiedziałem na temat zasobów ludzkich i wykorzystania potencjału ludzkiego było w odniesieniu do służby prewencyjnej. Spotkałem się z takimi słowami: *Panie Komendancie, jak posterunku nie będzie, to będzie bezholowie. Nic nie będzie !* Jeszcze raz powtarzam: to nie jest tak, że jest likwidowany obiekt, a nie ma policjanta, bo nie budynek z napisem *policja* – nie zgodzę się z tym – pełni funkcję prewencyjną. Pełni funkcję prestiżową. Proszę spojrzeć [prezentacja] – 2011 rok, ile wszczętych postępowań w wybranych komisariatach na terenie województwa śląskiego. Przykładowo Chorzów: 2544 – komisariat II, Czeladź – 1027, Katowice, komisariat II – 2388, ... Zobaczcie Państwo na te wykresy, na te liczby, nigdzie nie ma ... od 744 do 2544 postępowań w danym roku w komisariacie. Proszę zobaczyć ile wszczętych postępowań w likwidowanych posterunkach policji ogółem: Imielin – 0, Strzemieszyce – 0, Miedźna – 0, Miasteczko Śląskie – 106 w 2011 roku. Ilość wszczętych postępowań w wybranych komisariatach jeśli chodzi o przestępstwa kryminalne ... i jak to wygląda w posterunkach ... Miedźna – 0, Miasteczko Śląskie – 88 ... Ilość przestępstw w wybranych komisariatach w 7 najbardziej uciążliwych przestępstwach: Miasteczko

Śląskie – 58, Herby – 74, Pawonków – 72, Żarki – 55, Rudnik – 29, Krzanowice – 22, Miasteczko Śląskie – 58, Świerklaniec – 110, Poręba – 85, Kroczyce – 36, Milówka – 48. To są przestępstwa za cały 2011 rok. Ilość wszczętych postępowań na jednego policjanta w wybranych komisariatach. To jest *papierek lakmusowy*, obciążenia policjantów: Chorzów – 58,6 postępowań, komisariat II Katowice – 70, Sosnowiec – 61, a razem daje średnio prawie 49,5 postępowań w ciągu roku. Jak w posterunkach? Miasteczko Śląskie – 5,3, Świerklaniec – 9,2, Poręba – 10,6, Kroczyce – 4,5, Milówka – 9,6, Pietrowice Wielkie – 5,2, Rudy – 6,8, Miedzna – 10,2, Żarki – 6,1, Poraj – 7,9, Pawonków – 12, Herby – 10,6, Koszęcin 1,1, Imielin – 10,5. Czyli jeden policjant w Imielinie średnio w ciągu miesiąca prowadził mniej jak jedno postępowanie. Ma moce przerobowe? Jeżeli on pójdzie do komendy miejskiej, do powiatowej pracować, to obciążenie będzie większe, ale w związku z tym albo będzie mniejsze obciążenie pracą policjantów pionu kryminalnego, albo pójdzie do służby prewencyjnej i będzie pełnił służbę na ulicy. I po to właśnie to robimy żeby wykorzystać 100 % tych ludzi do pracy. Nie po to państwo wydaje setki tysięcy złotych na szkolenie policjanta, przeszkolenie podstawowe, umundurowanie, na świadczenia, na szkolenie później specjalistyczne żeby korzystać w taki sposób, żeby prowadził policjant jedno, czy dwa postępowania w miesiącu, przy obciążeniu w tych komendach gdzie jest wielkie zurbanizowanie, albo gdzie jest większa przestępczość ... Dynamika wszczęć w poszczególnych komisariatach, posterunkach policji ... Jeżeli ktoś mówi o oszczędnościach ma rację po części, dlatego, że schodzimy z liczby obiektów, które musimy ogrzać, za które musimy zapłacić podatek, media – jak najbardziej w tym zakresie – ale mamy na to pieniądze przeznaczone w budżecie. Jeżeli chcemy podwyższyć standard pracy policjanta, jakość świadczonych usług – każdy musi szukać oszczędności. Jeżeli pobędziemy się danego obiektu, zostają nam pieniądze, a my – część obiektów mamy w posiadaniu trwałym, część w posiadaniu zależnym, część na podstawie umowy najmu – i tu się zgodzę jeśli chodzi o oszczędności, ale przy wakacie w garnizonie śląskim sięgającym prawie 10 %, a ten wakat wzrośnie, chociażby z tego powodu, że jest zapowiadana przez Premiera Donalda Tuska podwyżka 300 zł dla policjantów od lipca tego roku i to spowodowało, że część policjantów nie odeszła na zaopatrzenie emerytalne w pierwszym kwartale tego roku, tylko czeka na podwyżkę, to po EURO naprawdę będziemy mieli też większy problem, bo ten wakat nam wzrośnie, to każdy policjant jest na wagę złota. Jeżeli ktoś mówi, że komendant działa na szkodę garnizonu śląskiego – myli się. Ja chcę żeby tutaj działało się jak najlepiej.

– **radny Piotr Kurpios, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – dziękuję bardzo Panu Komendantowi. To był punkt 5 ...

[prowadzenie obrad przejął radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku]

- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – bardzo dziękuję za wyczerpujące odpowiedzi na zadane przez radnych pytania. Proszę zrozumieć i radnych, reprezentują określone grupy wyborców, na tym polega także zasada naszej pracy, i w interesie ich także tu występowali. Myślę, że użył Pan bardzo dobrych argumentów. Nie do końca muszą one wszystkich pytających przekonywać, ale dziękujemy za tą część wiedzy jaką Pan się z nami podzielił. Wyczerpaliśmy punkt porządku nr 5 ..wracam do procedowania nad projektem uchwały dotyczącym przyjęcia rezolucji druk – IV/357...

Głosowanie nad uzupełnieniem porządku obrad o projekt uchwały w sprawie przyjęcia rezolucji dotyczącej usunięcia niespójności legislacyjnej powstałej w przepisach kwalifikujących działalność leczniczą organizacji pozarządowych jako działalność gospodarczą (druk IV/357):

za	33
przeciw	0
wstrzym.	0

- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – Sejmik włączył do porządku obrad ten projekt uchwały, będzie rozpatrywany jako punkt 23...

*Przyjęty porządek obrad:*

- 1. Otwarcie sesji Sejmiku.*
- 2. Rozpatrzenie proponowanych zmian w porządku obrad.*
- 3. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia oświadczenia dotyczącego uczczenia wielkich postaci górnośląskiego przemysłu: Friedricha Wilhelma von Redena, Johna Baidona i Antona Uthemanna (druk IV/355).*
- 4. Dzień Samorządu Terytorialnego – wystąpienie prof. Czesława Martysza.*
- 5. Informacja na temat stanu bezpieczeństwa publicznego w województwie śląskim w 2011 roku:*
  - wystąpienia przedstawicieli prokuratur okręgowych,*
  - wystąpienie Komendanta Wojewódzkiego Policji w Katowicach,*
  - wystąpienie Komendanta Wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej w Katowicach,*
  - wystąpienie Wojewódzkiego Inspektora Transportu Drogowego w Katowicach.*
- 6. Sprawozdanie z realizacji Wojewódzkiego Programu Opieki nad Zabytkami w województwie śląskim na lata 2010-2013.*

7. Rynek pracy w województwie śląskim w 2011 roku – sprawozdanie z realizacji zadań ustawowych w zakresie polityki rynku pracy w 2011 roku.
8. Przyjęcie protokołu z XX sesji Sejmiku.
9. Sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa Śląskiego w okresie pomiędzy sesjami.
10. Podjęcie uchwały w sprawie nadania statutu Wojewódzkiemu Funduszowi Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach (**druk IV/346**).
11. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany statutu Śląskiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Katowicach (**druk IV/348**).
12. Podjęcie uchwały w sprawie zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa Śląskiego na lata 2012-2020 (**druk IV/354**).
13. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu Województwa Śląskiego na 2012 rok (**druk IV/353**).
14. Podjęcie uchwały w sprawie przyznania dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane w roku 2012 przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków (**druk IV/349**).
15. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wynajęcie na czas oznaczony 6 lat pomieszczeń przez Muzeum Zamkowe w Pszczynie, w drodze bezprzetargowej z przeznaczeniem na prowadzenie restauracji i kawiarni, a także na odstąpienie od przetargowego trybu wyłonienia najemcy (**druk IV/343**).
16. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia Województwa Śląskiego jako organizacji współfinansującej nie będącej członkiem konsorcjum do unijnego projektu pod nazwą: SEE – Sharing Exprience Europe – Policy Innovation Design wraz z przyznaniem pomocy finansowej Gminie Cieszyn (**druk IV/350**).
17. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na przyznanie dofinansowania ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych do realizacji robót budowlanych, dotyczących obiektów służących rehabilitacji, w związku z potrzebami osób niepełnosprawnych, realizacja których przekracza 1 rok budżetowy (**druk I/352**).
18. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany w planie dochodów gromadzonych na wydzielonym rachunku przez jednostki oświatowe oraz finansowanych z nich wydatków na 2012 rok (**druk IV/351**).
19. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego za 2011 rok Śląskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Częstochowie (**druk IV/344**).
20. Podjęcie uchwały w sprawie wyznaczenia Aglomeracji Czerwionka-Leszczyzny (**IV/345**).
21. Podjęcie uchwały w sprawie wyznaczenia Aglomeracji Jaworzno (**druk IV/347**).
22. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Województwa Śląskiego na 2012 rok (**druk IV/356**).

23. *Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia rezolucji dotyczącej usunięcia niespójności legislacyjnej powstałej w przepisach kwalifikujących działalność leczniczą organizacji pozarządowych jako działalność gospodarczą (druk IV/357).*

22. *Interpelacje, zapytania, wnioski, oświadczenia radnych.*

23. *Zamknięcie sesji Sejmiku.*

– **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** – zanim przejdę do procedowania w punkcie 6 i 7, mamy dwa sprawozdania, udzielam głosu Panu Marszałkowi...

– **Marszałek Adam Matusiewicz** – miałbym taką nieśmiałą propozycję – Państwo otrzymaliście program dotyczący rynku pracy na piśmie, w związku z tym jeśli będą zapytania, to my oczywiście chętnie odpowiemy, Pan Dyrektor tutaj jest ... bardzo bym prosił w formie pytań, bo czas już zaczyna odgrywać dużą rolę.

– **radny Michał Wójcik** – ja mam wniosek formalny, aby skrócić wystąpienia do 3 minut, albo do 5 – w zależności od uznania, a najlepiej żeby przyjąć te sprawozdania w dwóch kolejnych punktach i nie zadawać tutaj pytań. To oczywiście wszystko zależy od radnych, przecież dostaliśmy te materiały...

– **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** – dziękuję, zmierza to w tym samym kierunku co proponował Pan Marszałek...

**6. Sprawozdanie z realizacji Wojewódzkiego Programu Opieki nad Zabytkami w województwie śląskim na lata 2010-2013...**[prezentacja stanowi załącznik do protokołu]:

– **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** – Pan Radny Wójcik się wypowiedział, a wszyscy radni to chyba rozumieją...

– **Pan Jacek Owczarek, Dyrektor Śląskiego Centrum Dziedzictwa Kulturowego w Katowicach** – 102 strony ma to sprawozdanie za 2 lata. Oczywiście tych 102 stron sprawozdania, na które składają się dziesiątki tabel, podsumowań, które są wynikiem ankiet przeprowadzanych przez nas we wszystkich gminach nie da się w tej chwili zaprezentować, dlatego ja pozwolę sobie szybko zmienić te napisy za sobą, a skupię się na tych sprawach, które wydają się istotne. Okres, który przypada na połowę funkcjonowania *Wojewódzkiego Programu Opieki nad Zabytkami* jest okresem o tyle ważnym, że nastąpiło bardzo poważna zmiana zasad prawa. W 2010 roku doszło do nowelizacji ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Uważam, że



ta zmiana prawa stanowi obecnie największe zagrożenie dla ochrony zabytków i opieki nad zabytkami. O co chodzi ? Wprowadzono pojęcie ewidencji. Jak Państwo wiecie są formy ochrony zabytków takie jak wpis do rejestru, pomniki historii, parki kulturowe, ochrona w planach miejscowych. Nowością jest decyzja o warunkach zabudowy, którą staje się prawną formą ochrony. Jest to oczywiście błąd polegający na tym, że decyzja o warunkach zabudowy jest rozwiązaniem prowizorycznym. Tutaj ją się utrwała. Druga sprawa – ewidencja. Do końca 2010 roku powstały namiastki gminnych ewidencji zabytków, mianowicie w formie list zatwierdzonych przez Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Ta ewidencja stała się też postawą ochrony zabytków, z tym, że jeżeli wpisujemy do rejestru zabytek, to ten kto jest jego właścicielem ma szansę się bronić przed tym. Może uczestniczyć w procesie administracyjnym, odwoływać się od decyzji o wpisie, natomiast ewidencja jest wcieleniem obiektu do takiego spisu. Właściciel nie ma żadnych szans, bo wójt, burmistrz, prezydent w uzgodnieniu z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków umieszcza obiekt w ewidencji, można się co najwyżej bronić przez sprawę sądową, którą się założy. To jest bardzo skomplikowane. Czyli te zmiany są według mnie bardzo poważnym zagrożeniem. Patrząc natomiast na to co u nas w międzyczasie się zdarzyło – obiektów wpisanych do rejestru zabytków mamy już sporo, mniej więcej w ciągu roku przybywa ich od 30 do 50 jeżeli chodzi o zabytki nieruchome, czyli dzieła architektury, natomiast zabytków ruchomych przybywa o wiele więcej około 240-250. Zabytki ruchome można wpisać tylko i wyłącznie na wniosek właściciela. Świadczy to o tym, że ludzie widzą korzyść w posiadaniu zabytku rejestrowego, korzyść, która oczywiście daje możliwość ubiegania się środki finansowe. Pomniki historii – według mnie pewnego rodzaju nieporozumienie prawne – to obiekty, które miały być poczekalnią do wpisów na światową listę UNESCO, stały się w pewnym sensie przedmiotem rywalizacji. Powstaje grupa *super zabytków*, która w skali kraju liczy 48 obiektów i która stanowi zagrożenie dla reszty, dlatego że jeśli mamy obiekt, który jest *super zabytkiem*, to *zwykły* zabytek zostanie tylko zabytkiem *zwykłym*. W tym okresie wpisano jeden z obiektów – osiedle robotnicze Nikiszowiec rozporządzeniem prezydenta z roku 2011. Kolejne nieporozumienie prawne – parki kulturowe – jest ich w skali kraju 22. Miały być formą ochrony łączącą ochronę przyrody i ochronę zabytków. W województwie małopolskim początkowo przystępowano do utworzenia około 50 takich parków kulturowych. Udało się utworzyć jeden, a o ile się orientuję, to i tam w tej chwili deweloperzy starają się odwołać od tej decyzji. 22 w skali w kraju, 3 u nas. Gminy nie potrafią zrozumieć czym jest ta forma ochrony poprzez parki kulturowe, a dodatkowo każdy park kulturowy musi mieć wcześniej wykonany miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, w którym dokładnie można te zasady ochronne opisać, ująć, w związku z czym nie ma potrzeby sięgania do tej nowej formy. No i ochrona na podstawie

zapisów planowania przestrzennego. To są dane statystyczne pokazujące jak to wygląda u nas. Około 60 % powierzchni województwa ma miejscowe plany, które powinny być podstawą polityki przestrzennej, a które ciągle jeszcze są tworzone, bo nie ma żadnych limitów czasowych. Gminne programy opieki nad zabytkami – też nie wyznacza ustawa czasu kiedy gminy powinny mieć takie programy – 15 gmin w tej chwili posiada. Wydatki na prace przy obiektach zabytkowych – budżet Śląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków – proszę zobaczyć na znaczący skok od roku 2006 – mam nadzieję, że nie ma to żadnego związku z zakończeniem mojej pracy na tym stanowisku w roku 2006, ale zmiana jest kolosalna, z 300 tys. na ponad 10 mln. Teraz lekka tendencja spadkowa. Gminy wydają coraz więcej na zabytki, jest to bardzo pozytywny objaw, współpracują, popularyzują, upowszechniają wiedzę o zabytkach, czyli te formuły prawne, które będą zmienione, bo coraz częściej mówi się o potrzebie powstania nowej ustawy, są zapewne minusem, natomiast wielkim plusem jest upowszechnianie zabytków, popularność pewnych akcji jak chociażby *Industriady*, coraz szersze dyskusje na temat opieki na zabytkami, konferencje naukowe, upowszechnianie na ich temat wiedzy, bo społeczna potrzeba ochrony takich zabytków jest jednym z koniecznych warunków rzetelnej ich ochrony. Myślę, że na tym zakończę.

[w trakcie wystąpienia prowadzenie obrad przejął radny Piotr Kurpios, Wiceprzewodniczący Sejmiku]

– **radny Piotr Kurpios, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – czy do sprawozdania są pytania, uwagi ? ... Nie ma. Nie musimy tego głosować. Uznajemy, że Sejmik sprawozdanie z *Wojewódzkiego Programu Opieki nad Zabytkami*... wysłuchał.

...[koniec kasety 3 b]...

## **7. Rynek pracy w województwie śląskim w 2011 roku – sprawozdanie z realizacji zadań ustawowych w zakresie polityki rynku pracy w 2011 roku ...[prezentacja stanowi załącznik do protokołu]:**

– **radny Piotr Kurpios, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – ...zamkniemy teraz procedowanie, czyli *Rynek pracy w województwie śląskim*... Sejmik tego sprawozdania wysłuchał ... przyjął ... nie głosowaliśmy, więc przyjęliśmy go do wiadomości.

## **8. Przyjęcie protokołu z XX sesji Sejmiku:**

- **radny Piotr Kurpios, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – protokół był do wglądu w Kancelarii Sejmiku. Czy są jakieś uwagi do protokołu z XX sesji Sejmiku ? ... Nie widzę...

Głosowanie nad przyjęciem protokołu:

za	32
przeciw	0
wstrzym.	0

## **9. Sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa Śląskiego w okresie pomiędzy sesjami:**

- **Marszałek Adam Matusiewicz** – nawiązując do rozlicznych wniosków przekazywanych pod moim adresem w kularach dzisiejszej sesji, mam taką propozycję. Jestem w stanie odpowiedzieć na wszelkie pytania w sprawie działalności Zarządu pomiędzy sesjami. Oczywiście najciekawsze fragmenty z tej działalności przedstawiłbym również na następnej sesji. Natomiast jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, szanując Państwa czas, to zakończyłbym na tym swoje wystąpienie i proponuję oddać głos Panu Marszałkowi Kleszczewskiemu w kwestii przekazania informacji na temat stanu przekształceń szpitala w Tychach. Jeżeli nie usłyszę z Państwa strony sprzeciwu...
- **Wicemarszałek Mariusz Kleszczewski** – jesteśmy na etapie przekształceń Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Tychach w takim momencie, w którym dochodzi do zakończenia części działalności lecznictwa stacjonarnego – do 19 maja br., natomiast część ambulatoryjna i część rehabilitacyjna będzie prowadzona przez cały czas. Pierwsze rozstrzygnięcie konkursowe nastąpi 23 maja i do tego dnia NFZ będzie mógł skontrolować spółkę *Megrez*, która stanęła do konkursu i jest jedynym oferentem, jedynym podmiotem, który przystąpił do tego postępowania konkursowego. W tym okresie nastąpi przekazanie mienia – sprzętu ruchomego i nieruchomości – najpierw właścicielowi, a następnie przekazanie do prowadzenia działalności spółce *Megrez*, która podpisze kontrakt od 1 czerwca 2012 roku. Wynika to z kalendarza konkursowego. W zakresie zabezpieczenia stacjonarnych usług medycznych jesteśmy po rozmowach z dyrektorami okolicznych szpitali wielospecjalistycznych – jest 12 takich podmiotów w promieniu do 40 km, oraz z dyrektorem pogotowia ratunkowego. Pogotowie w Tychach i powiecie bieruńsko-łędzkim dysponuje 12 zespołami. Ilość łóżek, które oddadzą nam poszczególni dyrektorzy do zagospodarowania dla potencjalnych chorych z obszaru Tychów i powiatu bieruńsko-łędzkiego jest wystarczająca żeby

pokryć zapotrzebowanie. Uzgodniliśmy, że wszyscy dyrektorzy będą przekazywać do Urzędu Marszałkowskiego, do Wojewódzkiego Pogotowia Ratowniczego i do szpitala w Tychach informacje codziennie o ilości wolnych w danym momencie łóżek, które mogą pozostawać do dyspozycji odpowiednim służbom lekarskim. W dniu wczorajszym o godz. 10<sup>00</sup> dysponowaliśmy 304 łózkami w poszczególnych rodzajach świadczeń leczniczych. Jest to bardzo duża ilość łóżek, którą oddali do naszej dyspozycji dyrektorzy i możemy kierować tam pacjentów, którzy w okresie od 20 maja do 1 czerwca będą wymagali pomocy i leczenia w szpitalu. Od 1 czerwca br. spółka *Megrez* podejmie działalność leczniczą na tym terenie w ramach kontraktu i konkursu jaki rozpiisał NFZ, do którego przystąpiła. Mam nadzieję, że to przekształcenie zakończy się sukcesem. Dzięki temu będzie możliwość funkcjonowania szpitala i prowadzenia działalności leczniczej na tym terenie na jakim działał szpital w ramach *sproz-u*. Na pewno odbędzie się to z korzyścią dla pacjentów, bo będą mieli podmiot, który leczy pacjentów bezpłatnie z tamtego terenu, ale również dla pracowników, ponieważ będą mogli pracować w podmiocie, który jest niezadłużony, który nie ma zablokowanych kont i który będzie regularnie płacił wynagrodzenia swoim pracownikom. Jesteśmy na takim etapie i 23 maja br. będzie rozstrzygnięcie konkursowe.

- **radny Michał Wójcik** – mediów już prawie nie ma. Jednego widzę dziennikarza, a jak widać pielęgniarki pozostały. Wytrzymały tyle przez te ostatnie 6 miesięcy, więc i te 6 godzin dzisiaj wytrzymały na galerii żeby przysłuchać się tej naszej dyskusji. Choć już tu na ten temat rozmawiamy od kilku sesji, to do niektórych radnych dotarło to dopiero teraz, co stało się tak naprawdę w Tychach, kiedy tak wiele osób zostało zwolnionych. Chcę powiedzieć Panie Marszałku – uprzedzam, że bez żadnej satysfakcji – że jako *Solidarna Polska* dzisiaj złożyliśmy w Warszawie zawiadomienie do prokuratora Seremeta prosząc go jednocześnie o osobisty nadzór nad postępowaniem, przesyłając informację do wiadomości NIK i Głównego Inspektora Pracy, informując o tym, że według naszej wiedzy cały proces przekształcenia Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Tychach prowadzony jest z naruszeniem szeregu przepisów *Kodeksu Karnego*. Dotyczy to m.in. tej sytuacji, o której mówił przed chwilą Pan Marszałek Kleszczewski sygnalizując, że wszystko jest już przygotowane i że nie będzie problemu – jego zdaniem – w najbliższych dwóch tygodniach, kiedy szpital praktycznie nie będzie działał. Otóż Panie Marszałku, nie wiem kiedy ostatni raz jechał Pan na trasie Tychy – Pszczyna, wiem, że jest Pan z Częstochowy. Bo jeżeli nie to proszę się przejechać i zobaczyć – jak wygląda droga pomiędzy Tychami a Pszczyną, jak jest rozkopana, ile czasu się tam stoi w korkach, jak kierowcy przeklinają. Również jak wygląda sytuacja pomiędzy Katowicami a Tychami – wcale nie dużo lepiej. Zastanawiam się w jaki sposób te karetki

będą tamtędy jeździły. Przecież Pan Marszałek Matusiewicz naraża się na odpowiedzialność karną. Przecież na czas może ktoś nie zdążyć, to jest sytuacja, która zagraża bezpośrednio życiu i zdrowiu obywateli. Oby nie ! Od razu mówię – oby nie, ale przecież tak może być. Chcę powiedzieć, że dzisiaj mieliśmy konferencję prasową, wczoraj spotkanie z mieszkańcami Tychów gdzie było prawie 300 osób. Nie wiem co się będzie działo od soboty, ponieważ jest coraz większe rozgoryczenie i wcale nie jest tak, że politycy budują coraz większe napięcie wokół całej tej sytuacji. Natomiast z całą pewnością kategorycznie nie zgadzam się z tym, że to pielęgniarki odpowiadają za całą sytuację. Taką rzecz tutaj słyszałem. Z tej mównicy było mówione kilka razy, że to przez pielęgniarki i położne, przez te osoby szpital wpadł w takie długi. Chcę kategorycznie zaprotestować przeciwko temu i powiedzieć wyraźnie na początku, że za długi odpowiadają politycy, a zwłaszcza ci, którzy rządzą przez ostatnie kilka lat, ponieważ Państwo źle nadzorowaliście cały proces działalności tego szpitala, kiedyś wielkiego, praktycznie najlepszego w regionie, bądź jednego z najlepszych. To tutaj nie był sprawowany właściwy nadzór. I nagle dowiedzieliśmy się jako radni kilka miesięcy temu, że jest gigantyczny dług. Kto z nas mówił rok temu, że jest dług w szpitalu w Tychach ? Nikt z nas nie mówił, że tam jest problem. Nagle problem pojawił się kilkanaście tygodni temu. 70 mln to jest rzeczywiście wielki problem. Za chwilę będzie kolejne 30 mln i razem będzie 100 mln. Nasze zawiadomienie nie dotyczy tylko obecnej sytuacji, czyli zawieszenia działalności tego szpitala, ale dotyczy także tego co się dzieje przez jakiś czas już – chodzi o uporczywe niewywiązywanie się przez samorząd województwa jako organ założycielski – i Pan, który reprezentuje samorząd województwa – z obowiązku pokrywania zaległości, np. wynagrodzeń. Wiecie Państwo ile zarabia pielęgniarka po 30 latach pracy w szpitalu w Tychach ? Zarabia 2100 zł, ze wszystkimi dodatkami 2200 zł. W spółce *Megrez* proponuje się jej wynagrodzenie 1700 zł brutto. Czy Państwo się dziwicie, że te osoby protestują ? One są już tym tak zmęczone, że jestem przerażony po rozmowie z nimi, gdzie mówią, że jest im już wszystko obojętne. Chcą odpocząć od tego wszystkiego. Większość z tych pielęgniarek jest na antydepresantach. Ja rozmawiałem z wieloma osobami i wiem, że po tej stronie też jest problem. Nie mówię, że to wszystko robicie w stylu takim, że robimy *ot, tak* i nic nas to nie boli. Ja wiem, że też mocno to przeżywacie, musicie w każdym razie przeżywać, bo nikt by obojętnie koło tego nie przeszedł, dlatego proponowaliśmy tutaj z tego miejsca kilka razy żeby doszło do spotkania z udziałem opozycji, bo była propozycja 150 tys. zł. Ja w każdym razie nie słyszałem z tego miejsca, że jest taka propozycja, może akurat problem z percepcją, może coś, natomiast powiem tak – jeżeli była taka propozycja trzeba było znaleźć jakieś pole dialogu i ono było, z całą pewnością było. Ja rozmawiałem z pielęgniarkami dosyć dużo, może za mało Pan Marszałek tam bywał i rozmawiał bezpośrednio z nimi. Może trzeba było – bo to jest nasz

wspólny problem, wszystkich – włączyć parę osób, które także i po tej stronie sali siedzą – też byśmy się włączyli – ale Państwo od początku mówiliście, że to wy macie pomysł na przekształcenie szpitala, to ma być eksperyment. To jest eksperyment, bo nie ma drugiego szpitala wojewódzkiego w Polsce, który jest przekształcany w taki sposób. Jeszcze raz zapytam z tego miejsca, bo jest treścią skargi naruszenie przez Państwa przepisów prawa, ustawy o działalności leczniczej, to jest druga rzecz, którą złożyłem i informuję radnych, że złożyłem skargę do WSA kilka dni temu, ponieważ uważam, że została naruszona ustawa o działalności leczniczej. Jest art. 69, który mówi jasno: samodzielny publiczny zakład opieki zdrowotnej powinien być przekształcony zgodnie z tą ustawą, więc ja się cały czas pytam dlaczego Państwo ominęliście tą procedurę ? Jaki był tego powód ? Państwo eksperyment tutaj tworzą, dobrze, tylko to jest eksperyment na żywym organizmie, na ludziach. To są setki ludzi, którzy tam zatrudnieni byli, dostali wypowiedzenie. To jest eksperyment, ale tak nie powinno się eksperymentować. Gdyby przyjąć Państwa logikę działania, to przecież wszystkie szpitale w Polsce można teraz przekształcić dokładnie w ten sposób. Pan Marszałek Kleszczewski dzisiaj na konferencji powiedział, że nie, zrobiliśmy wyjątek w przypadku Tychów. Będziecie robili te wyjątki dalej, bo jeżeli wam się to powiedzie, to będziecie to robili w całym regionie, a podejrzewam, że i w całej Polsce. To po co ta ustawa ? Jaki jest sens tej ustawy ? Przecież problem zadłużenia, to jest problem tych, którzy administrują – paru lekarzy siedzi na tej sali – dobry menadżer tak działa żeby schodzić z zadłużenia. Musi mieć nadzwyczajne umiejętności, bo czasy są trudne, ale da się to zrobić. Niekoniecznie trzeba było przekształcać. Jest parę pytań takich szczegółowych już odnośnie tego całego procesu przekształcania, który Państwo w tej chwili prowadzicie. Ja bym chciał się zapytać Pana Marszałka Kleszczewskiego który przepis nakazuje przerwanie działalności szpitala. Pan mówi w wywiadach, że dla potrzeb inwentaryzacyjnych jest potrzeba przerwania działalności szpitala, zawieszenia jego działalności. Wiadomo, za chwilę powstanie nowy podmiot, tzn. przejmie tą działalność spółka prawa handlowego *Megrez* – ja się chciałem zapytać z którego dokumentu wynika to dokładnie, bo nie potrafiłem znaleźć, bo może jest taki przepis. Jeżeli jest, to proszę mi powiedzieć który, bo dziennikarze mnie pytali o to, a ja nie potrafiłem odpowiedzieć. W wywiadach wiem że Pan mówił, że takie są procedury NFZ, chciałbym poznać te procedury, dokładne dokumenty, z których to wynika. Sprawa druga, chciałbym zapytać kto realizował obsługę przewozu pacjentów z Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Tychach do innych jednostek ? Gdyby Pan Marszałek zechciał dać informację, które podmioty się tym zajmowały i czy jest prawdą, że podmiot związany z Panem Dyrektorem szpitala również się tym zajmował ? Czy ma Pan taką wiedzę, bo ja nie wiem. Może to być nieprawda, ale kilka osób mi o tym mówiło, ja chciałem to zweryfikować. Sprawa trzecia,

to jest sprawa dotycząca Pani Prezes Szulc, która przez bardzo krótki czas stała na czele tego szpitala. Ja rozumiem, że otrzymała odprawę ? Chciałbym się dowiedzieć w jakiej wysokości ta odprawa była i po ilu dniach zarządzania ? Kolejne pytanie – chciałbym się zapytać Pana Marszałka Kleszczewskiego czy to jest prawdą, że w szpitalu była prowadzona kontrola Państwowej Inspekcji Pracy – czy Państwo macie już protokół z tej kontroli i czy to jest prawdą, że już zasygnalizowano Państwu, że zwolnienia grupowe w tym szpitalu były prowadzone z naruszeniem przepisów prawa ? Czy Pan Marszałek ma wiedzę na ten temat. Chciałem się zapytać o kontrakt – czy jest to prawdą, że dwa oddziały nie dostały kontraktu, chciałem się zapytać z jakich powodów to się stało ? Czy Pan Marszałek ma wiedzę na ten temat, bo słyszeliśmy z wypowiedzi przed chwilą, że wszystko jest w porządku. Według moich informacji dwa oddziały nie otrzymały kontraktu. Chciałem to zweryfikować dzisiaj, ponieważ nigdy do tej pory takich szczegółowych informacji nie otrzymywaliśmy. Chciałbym na koniec powiedzieć tak, że ja nie wiem co się będzie działo w ciągu tych następnych dwóch tygodni. Sądzę, że autorytet Urzędu Marszałkowskiego, Sejmiku, Pana Marszałka osobisty bardzo ucierpi na tym co będzie się działo być może przez dwa, być może przez cztery tygodnie, być może dłużej. Pan Marszałek Kleszczewski mówił, że kontrakt dostanie spółka *Megrez*. A jak nie dostanie to co ? Przecież to jest konkurs. Jak nie dostanie to co się będzie działo ze świadczeniem usług medycznych w mieście Tychy i w powiecie bieruńsko-lędzińskim ? Sytuacja jest niezwykle dramatyczna, która dzisiaj każe się pochylić nad całym tym problemem i zastanowić czy nie warto powrócić do stołu Panie Marszałku. Ja chcę Pana zapytać z tego miejsca czy Pan rozważa taką możliwość zakładając, że jednak popełniliście błąd przy tym przekształceniu, żeby jednak tą sprawę inaczej rozwiązać, żeby te panie mogły dalej pracować, zakładając, że dialog polega na tym, że każdy musi zrobić krok w tył, ale jest jakieś pole rozmowy. Jeżeli nie ma już tego pola, to powiedzmy to uczciwie tutaj – jest nowa spółka, będzie przyjęte 200 osób, czy 150, nie wiemy dokładnie. Powiedzmy to uczciwie, że te panie nie znajdą pracy w innych szpitalach, bo to jest jeszcze jedna rzecz do Pana Marszałka Kleszczewskiego czy Pan zna takie przypadki, że osoby, które zostały zwolnione ze szpitala w Tychach kierowały się do innych szpitali, a tam po zasięgnięciu wiedzy, że osoby mówiły wprost, że nie jeżeli są ze szpitala z Tychów. Czy Pan zna takie przypadki, czy ma Pan wiedzę, że coś takiego jest ? Główne pytanie do Pana Marszałka, czy Pan jednak kategorycznie mówi już koniec, idziemy tą drogą i nie cofamy się, czy jest jeszcze pole do rozmów, bo jeżeli jest, to pamiętajmy o tym kto jest najważniejszy w tym całym sporze. Najważniejszy w tym całym sporze nie jest ani Marszałek, ani radni, ani pielęgniarki, ani NFZ, tylko najważniejszy jest beneficjent, ludzie, którzy korzystają z tych usług, bo to oni najwięcej na tym tracą.

– **radna Bożena Borys-Szopa** – powiem, że właściwie nawet nie wiem od czego zacząć. Czuję się tak trochę w malinach. Działania, które podejmowaliśmy, do których przekonywał nas zarówno Pan Marszałek, jak i Pan Wicemarszałek, miały być działaniami, które miały uratować ten szpital. Mieliśmy uratować ten szpital, mieliśmy uratować miejsca pracy, mieliśmy znaleźć najlepsze rozwiązanie dla pacjentów Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Tychach. Pan Marszałek przed chwilą powiedział: przekształcenie zakończy się sukcesem z korzyścią dla pacjentów i dla pracowników. A co będzie tym sukcesem? Dowiadujemy się z mediów, że ma nastąpić zwolnienie z pracy 700 osób, to ja się pytam gdzie ta korzyść dla pracowników? W jakim trybie zostały zwolnione pielęgniarki i pozostali pracownicy szpitala? Ja znam rozsądny tryb rozwiązywania umów o pracę. W sytuacjach kiedy się szanuje podmioty, a przecież o podmiotach mówimy, nie o przedmiotach, *Kodeks Pracy* przewiduje możliwość przejęcia zakładu pracy przez inny podmiot w trybie art. 21 – przejmuje zakład pracy i pracowników. A jeśli to nie jest możliwe siada się do rozmów, proponuje się jakieś pakiety gwarancyjne, jakieś rozwiązania. Tym ludziom nie zaproponowano nic. Powiedziano im, że z dnia na dzień tracą pracę. Dzisiaj po 30, 40 latach pracy ludzie wiedzą o tym, że tej pracy mieć nie będą ... Mówię o cywilizowanym kraju i zastanawiam się w jakim kraju żyję? Panie Marszałku przeczytajmy głośno ten transparent: *prywatyzacja szpitali = złodziejski przekręt*. Ja nie jestem przekonana co do tego czy on jest prawdziwy, ale jedno wiem na pewno, tak właśnie tą prywatyzację i to przekształcenie odbierają pracownicy tego szpitala i mieszkańcy Tychów, mieszkańcy również naszego województwa, zresztą nie tylko przekształcenie w tym szpitalu. Zakończę tak: myślę, że w przekazach medialnych mieliśmy okazję ostatnio posłuchać na temat działań związków zawodowych w obronie akurat ustawowego czasu pracy uprawniającego do emerytury i apel Pana Prezydenta, który wnioskuje o to żeby nie wyprowadzać ludzi na ulicę w czasie EURO. A ja powiem tak: tych ludzi nikt nie musi wyprowadzać na ulicę, ci ludzie na ulicę wyjdą sami, oczywiście zawsze na zakończenie można powiedzieć, że na ulicy była pijana hołota.

– **Marszałek Adam Matusiewicz** – w skrócie, może zasadnicze pytanie Pana Radnego czy jest szansa, jak Pan to ujął, na odwrót od obranej ścieżki – mówię otwarcie: nie ma takiej szansy. Dzisiaj w głosie Pana Radnego odczułem ubolewanie nad tym, że przez 12 dni w szpitalu w Tychach, w tych budynkach, nie będzie prowadzona działalność lecznicza. Gdybyśmy się cofnęli w jakimkolwiek stopniu działalność lecznicza nie byłaby prowadzona już w ogóle. Mówiłem już wielokrotnie z tej trybuny. Pozwólcie Państwo, że jeszcze ... szczególnie Pan Radny poruszył tutaj kilka kwestii jak to, że samorząd województwa nie przekazuje pieniędzy na wynagrodzenia. Wielokrotnie to tłumaczyłem, Pani Skarbnik wielokrotnie tłumaczyła na



komisjach, że samorząd województwa nie ma żadnej możliwości przekazywania pieniędzy na wygrodenia. Pan Radny użył sformułowania, że rzadko bywałem w Tychach – żaden marszałek przed mną nie był tak często w szpitalu w Tychach jak ja ... ja też spotykałem się ... I tego typu informacji było dużo jak np. sprawy o karetkach, dotyczące odprawy, że nie było wiadomo o długach – przecież stosowne opracowania Państwo dostajecie w zakresie wszystkich naszych jednostek opieki zdrowotnej. Ilość insynuacji w tym zakresie była bardzo duża, Pan Radny pozwoli, że my mu odpowiemy na piśmie na te wszystkie sprawy, natomiast co do jednej rzeczy też chciałbym powiedzieć jasno, np. w grupie pielęgniarek wszystkie osoby z obecnego personelu, które wyraziły chęć do pracy w *Megrezie*, zostały przyjęte, a to, że jest wręczane kilkaset wypowiedzeń, to jest normalne, bo przecież likwidujemy *szpocz* – jego część. Pozwolicie Państwo, że na tym zakończę, nie chciałbym wpadać w tony emocjonalne, ponieważ jest stosowna ustawa, że kampanię wyborczą rozpoczyna się na 60 dni przed rozpisaniem w *Monitorze Polskim* przez Pana Prezydenta, więc nie będę się wpisywał w ten ton.

– **radny Michał Wójcik** – dzisiaj naprawdę pozbawione było jakichkolwiek emocji moje wystąpienie. Niezwykle spokojnie i życzliwie mówiłem wobec Pańskiej osoby, natomiast to zdanie, którym Pan zakończył swoje wystąpienie pokazuje jak Pan odbiera jakąkolwiek życzliwość ze strony kogokolwiek z opozycji ... Jakie ma znaczenie, jaka kampania się zaczyna i kiedy się zaczyna? Co to ma za znaczenie? Jesteśmy tu i teraz i nas powinno interesować co się będzie działo z tymi ludźmi i z pacjentami. Jaka insynuacja była? Konkretnie zadałem Panu pytanie: kto obsługiwał przewóz pacjentów? Jaka insynuacja? Chciałem się zapytać! Dwa: czy kontrakt został przegrany w dwóch oddziałach, czy nie? Jaka insynuacja? No chciałem się zapytać! Gdzie się mam zapytać? Za 10 dni mam dostać pismo? No przecież chyba wiecie to panowie .. no wiecie, czy nie? No powinniście to wiedzieć! Chyba wiecie kto przewoził karetkami? Odprawa jaka była? Dostała Pani Dyrektor odprawę, czy nie dostała? Jaka to była odprawa? Chciałbym wiedzieć, bo tego dziennikarze też nie wiedzą! Zwolnienia grupowe, czy były dobrze prowadzone, czy nie? Czy już macie protokół w ręku, czy nie? Czy PIP był u Państwa, czy nie? No przecież jakie tu są insynuacje? To są normalne rzeczy, które pytam! Jak na piśmie Pani Marszałku?! Proszę odpowiedzieć!

– **radny Piotr Kurpios, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – jak rozumiem Pan Marszałek wyraził swoją opinię, że przekaże informacje na piśmie, w związku z czym zamykam *sprawozdanie z działalności Zarządu...*

[prowadzenie obrad przejął radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku]

## **10. Podjęcie uchwały w sprawie nadania statutu Wojewódzkiemu Funduszowi Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach (druk IV/346):**

- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – czy jest potrzebne wprowadzenie ? Nie ma zgłoszeń. Proszę o przedstawienie stanowiska Komisji Środowiska i Gospodarki Wodnej, a następnie Komisji Statutowo–Regulaminowej.
- **radny**[? z miejsca, poza nagraniem] – opinia pozytywna.
- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – opinia Komisji Statutowo–Regulaminowej także jest pozytywna. Czy ktoś indywidualnie chciałby zabrać głos w tej sprawie ? ... Nie ma zgłoszeń.

Głosowanie nad uchwałą:

za	37
przeciw	0
wstrzym.	0

- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – jest zgłoszenie by w komisji skrutacyjnej Panią Radną Katarzynę Zapart zastąpił Pan Marian Gajda. Zapraszam !

## **11. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany statutu Śląskiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Katowicach (druk IV/348):**

- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – czy wprowadzenie jest konieczne ? Nie ma zgłoszeń. Proszę o przedstawienie stanowiska Komisji Środowiska i Gospodarki Wodnej i Komisji Statutowo–Regulaminowej ... Opinia Komisji Środowiska pozytywna, Komisji Statutowej także ... . Czy ktoś indywidualnie chciałby zabrać głos ? ... Nie ma zgłoszeń.

Głosowanie nad uchwałą:

za	38
przeciw	0
wstrzym.	0

- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – pozwólcie Państwo na mały przerywnik. Jakiś czas temu nasza koleżanka, Pani prof. Ludgarda Buzek miała urodziny. Razem z najserdeczniejszymi życzeniami pragnę jej wręczyć ten bukiet kwiatów...
- **radna Ludgarda Buzek** – złożyła podziękowania za życzenia.

## **12. Podjęcie uchwały w sprawie zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa Śląskiego na lata 2012-2020 (druk IV/354):**

- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – czy wprowadzenie jest potrzebne ? Nie ma zgłoszeń ... Opinia Komisji Budżetu, Skarbu i Finansów pozytywna. Czy indywidualnie ktoś chciałby zabrać głos ? ... Nie ma zgłoszeń.

Głosowanie nad uchwałą:

za	32
przeciw	0
wstrzym.	1

## **13. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu Województwa Śląskiego na 2012 rok (druk IV/353):**

- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – czy wprowadzenie jest potrzebne ? Nie ma zgłoszeń ... Opinia Komisji Budżetu, Skarbu i Finansów pozytywna. Indywidualne wystąpienia ? ... Nie ma zgłoszeń.

Głosowanie nad uchwałą:

za	32
przeciw	0
wstrzym.	1

## **14. Podjęcie uchwały w sprawie przyznania dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane w roku 2012 przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków (druk IV/349):**

- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – czy wprowadzenie jest potrzebne ? Nie ma zgłoszeń ... Opinia Komisji Edukacji, Nauki i Kultury ?
- **radny Henryk Mercik** – stanowisko komisji jest oczywiście pozytywne, natomiast zostałem zobowiązany do poinformowania, że komisja wnioskuje o zwiększenie kwoty przeznaczonej na te dotacje w roku następnym do 4 mln zł, co w naszym mniemaniu pozwoli na prowadzenie, czy przynajmniej zapoczątkowanie prowadzenia jakiejś polityki związanej z ochroną zabytków na terenie województwa i taki wniosek w formie pisemnej na ręce Pana Marszałka zostanie złożony.
- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – stanowisko Komisji Budżetu, Skarbu i Finansów pozytywne. Indywidualne wystąpienie ? ... Nie ma zgłoszeń.

Głosowanie nad uchwałą:

za	35
przeciw	0
wstrzym.	0

**15. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wynajęcie na czas oznaczony 6 lat pomieszczeń przez Muzeum Zamkowe w Pszczynie, w drodze bezprzetargowej z przeznaczeniem na prowadzenie restauracji i kawiarni, a także na odstąpienie od przetargowego trybu wyłonienia najemcy (druk IV/343):**

- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – czy wprowadzenie jest konieczne ? ... jest prośba Panie Marszałku o wprowadzenie...
- **Pani Aleksandra Banasiak, Członek Zarządu Województwa** – w 2002 roku w drodze przetargu został wyłoniony obecny najemca, który w tym czasie dość sporo środków własnych zainwestował w remont i utrzymanie w należytej staranności, jak podkreśla to dyrektor muzeum, właśnie tych pomieszczeń, podkreślając również to, że oprócz tych pomieszczeń, które wynajmuje na kawiarnię również i ogrzewa znacznie większy metraż – metraż wynosi 192,7 m<sup>2</sup>. Prośba jest by w drodze bezprzetargowej zostało to przedłużone na 6 lat, ponieważ wymaga następnych inwestycji, czyli dostosowania do przepisów HACCP i zaproponowana stawka czynszu to jest

14,20 zł za m<sup>2</sup>. Koszty utrzymania, czyli dozór, administracja to 4,62 zł, w dodatku najemca ponosi wszelkie opłaty za media.

- **radny Henryk Mercik** – komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie, tym niemniej zostałem zobowiązany do zapytania skąd wzięła się ta kwota, która jest stawką czynszu, dlatego, że w opinii wielu członków komisji jest to kwota dosyć niska.
- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – stanowisko Komisji Budżetu, Skarbu i Finansów – opinia pozytywna. Indywidualne wystąpienia ?
- **radny Witold Grim** – mam pytanie, ponieważ Pani Marszałek mówiła, że w wyniku przetargu ten Pan od 2002 roku administruje tym obiektem, chciałbym się dowiedzieć o ten poprzedni przetarg, jaka była stawka wyjściowa i czy przez te lata ona się zmieniała, czy była waloryzowana, czy ciągle jest te 14,20 za metr ?
- **Marszałek Adam Matusiewicz** – co do stawki, bo tu w kularach jeszcze było pytanie, ta stawka została taka sama jak była wtedy po przetargu...
- **Pani Aleksandra Banasiak, Członek Zarządu Województwa** – ta stawka wcześniejsza była 9 zł, w umowie jest zapisane, że ona jest sukcesywnie waloryzowana jak to wynika ze wskaźnika na rynku w okolicach właśnie Pszczyny.

Głosowanie nad uchwałą:

za	28
przeciw	0
wstrzym.	8

## **16. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia Województwa Śląskiego jako organizacji współfinansującej nie będącej członkiem konsorcjum do unijnego projektu pod nazwą: *SEE – Sharing Exprience Europe – Policy Innovation Design* wraz z przyznaniem pomocy finansowej Gminie Cieszyn (druk IV/350):**

- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – czy jest potrzebne wprowadzenie ? ... Nie ma zgłoszeń ... Stanowisko Komisji Budżetu, Skarbu i Finansów jest pozytywne. Stanowisko Komisji Współpracy Zagranicznej i Integracji Europejskiej także. Czy ktoś chciałby zabrać indywidualnie głos w tej sprawie ? ... Nie ma zgłoszeń.

Głosowanie nad uchwałą:

za	34
przeciw	0
wstrzym.	0

**17. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na przyznanie dofinansowania ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych do realizacji robót budowlanych, dotyczących obiektów służących rehabilitacji, w związku z potrzebami osób niepełnosprawnych, realizacja których przekracza 1 rok budżetowy (druk IV/352):**

- **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** – czy jest potrzebne wprowadzenie ? ... Nie ma zgłoszeń ... Stanowisko Komisji Budżetu, Skarbu i Finansów – opinia pozytywna, Komisji Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia również...
- **radny Henryk Mercik** – opinia Komisji Edukacji co do projektu uchwały jest pozytywna, natomiast też zostałem zobowiązany do zapytania żeby doprecyzować o jaką windę, czy jakie windy chodzi i jak to ma dokładnie wyglądać...
- **Wicemarszałek Mariusz Kleszczewski** – nie mam tego wniosku, przez co teraz trudno jest mi odpowiedzieć , ale odpowiedzi udzielimy ...[koniec kasety 4 a]...

Głosowanie nad uchwałą:

za	34
przeciw	0
wstrzym.	2

**18. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany w planie dochodów gromadzonych na wydzielonym rachunku przez jednostki oświatowe oraz finansowanych z nich wydatków na 2012 rok (druk IV/351):**

- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – czy wprowadzenie jest potrzebne ? ... Nie ma zgłoszeń ... Stanowisko Komisji Budżetu, Skarbu i Finansów jest pozytywne. Czy ktoś chciałby indywidualnie zabrać głos ? ... Nie ma zgłoszeń.

Głosowanie nad uchwałą:

za	36
przeciw	0
wstrzym.	0

**19. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego za 2011 rok Śląskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Częstochowie (druk IV/344):**

- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – czy wprowadzenie jest potrzebne ? ... Nie ma zgłoszeń ... Opinia Komisji Rolnictwa i Terenów Wiejskich jest pozytywna, Komisji Budżetu, Skarbu i Finansów również pozytywna. Czy ktoś indywidualnie chciałby zabrać głos ? ... Nie ma zgłoszeń.

Głosowanie nad uchwałą:

za	36
przeciw	0
wstrzym.	0

**20. Podjęcie uchwały w sprawie wyznaczenia Aglomeracji Czerwionka-Leszczyny (IV/345):**

- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – czy wprowadzenie jest potrzebne ? ... Nie ma zgłoszeń ... Opinia Komisji Środowiska i Gospodarki Wodnej pozytywna. Czy ktoś indywidualnie chciałby zabrać głos ? ... Nie ma zgłoszeń.

Głosowanie nad uchwałą:

za	36
przeciw	0
wstrzym.	0

## **21. Podjęcie uchwały w sprawie wyznaczenia Aglomeracji Jaworzno (druk IV/347):**

- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – czy wprowadzenie jest potrzebne ? ... Nie ma zgłoszeń ... Opinia Komisji Środowiska i Gospodarki Wodnej pozytywna ... Czy ktoś indywidualnie chciałby zabrać głos ? ... Nie ma zgłoszeń.

Głosowanie nad uchwałą:

za	37
przeciw	0
wstrzym.	0

## **22. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Województwa Śląskiego na 2012 rok (druk IV/356):**

- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – czy jest potrzebne wprowadzenie ? ... Jest !
- **Marszałek Adam Matusiewicz** – ta uchwała w swej treści jest niezwykle prosta, bo jest to przesunięcie pieniędzy z oszczędności w rozchodach na wydatki związane z pożyczkami dla *spzoz-ów*, a dokładniej dla *spzoz-u* w Tychach. *Spzoz* w Tychach ciągle jeszcze przez najbliższe kilka dni będzie użytkownikiem sprzętu medycznego, który już jest własnością Samorządu Województwa Śląskiego, tym niemniej z uwagi na to, że w *spzoz-ie* nie było już pieniędzy od jakiegoś czasu, w związku z czym tam nie były dokonywane takie bardzo podstawowe wydatki związane z aktualizacją legalizacji do obrotu sprzętu medycznego. W tej chwili spółka *Megrez*, która za niedługo ten sprzęt przejmie, on będzie naszą własnością, na zasadzie dzierżawy, ona jest zdecydowanie najlepiej kontrolowanym szpitalem przez NFZ w całym województwie, tam wszystko po prostu musi grać, potrzebujemy pieniądze na aktualizację i to jeszcze będzie robił *spzoz*, bo to będzie w najbliższych dniach się odbywało, plus naprawy sprzętu, bo też czasami zdobycie aktualizacji na niektóre typy sprzętu wymaga np. zakupu bardzo kosztownych lamp.
- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – opinia Komisji Budżetu, Skarbu i Finansów pozytywna. Czy ktoś chciałby indywidualnie zabrać głos ? ... Nie ma zgłoszeń.

Głosowanie nad uchwałą:



za	29
przeciw	0
wstrzym.	7

### **23. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia rezolucji dotyczącej usunięcia niespójności legislacyjnej powstałej w przepisach kwalifikujących działalność leczniczą organizacji pozarządowych jako działalność gospodarczą (druk IV/357):**

- **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** – czy jest potrzebne wprowadzenie ? Projekt tej uchwały nie był opiniowany przez żadną komisję ... Nie ma zgłoszeń ... Czy indywidualne wystąpienia ? ... Nie ma zgłoszeń.

Głosowanie nad uchwałą:

za	36
przeciw	0
wstrzym.	0

### **24. Interpelacje, zapytania, wnioski, oświadczenia radnych:**

- **radna Barbara Dziuk** – po pierwsze chciałam bardzo serdecznie podziękować Panu Adamowi Matusiewiczowi, Marszałkowi Województwa Śląskiego za objęcie honorowym patronatem *IV Śląskiej Wiosny ze Zdrowiem* – wspólnie z powiatowym inspektorem sanitarnym w Bytomiu zorganizowaliśmy zarówno badania, jak i akcje profilaktyczne. Dzieje się nie tylko coś złego, ale czasami także coś dobrego. Drugi temat – nie dostałam odpowiedzi na temat granicy – chodzi o gminę Ożarówce w powiecie tarnogórskim – jest to drukowane w mediach, chodzi konkretnie o lotnisko i bardzo bym prosiła żeby wydział się nad tym pochylił, bo są nieprawidłowości – administracyjnie należy do powiatu tarnogórskiego, natomiast koszty ponosi gmina Ożarówce, a profity zbiera gmina Mierzęcice. I trzeci temat, bardzo istotny, chodzi mi o odpowiedź na moją interpelację związaną z budową połączenia MPL Katowice – Pyrzowice. Odpowiedź jest, powiedzmy, niewyczerpująca, ona nie dotyczy mojego zapytania odnośnie oddziaływania na środowisko naturalne, więc zaraz złożę na ręce Przewodniczącego stanowisko zespołu roboczego *Krajowej Komisji ds. ocen Oddziaływania na Środowisko* oraz pismo, w którym ujęte są wszelkie problemy, ale nie będę się nad tym rozwodzić i bardzo bym prosiła żeby tę kwestię rozpatrzyć i mój wniosek formalny, aby wszelkie sporne sprawy,

które zarówno w ministerstwie, jak i w województwie są, dotyczące tej działalności, aby ponownie Komisja Środowiska jak i Komisja Rozwoju rozpatrzyła, bo to jest bardzo ważne przedsięwzięcie dla regionu. Jest to połączenie, gdzie ma się wozic ludzi, a nie powietrze. Bardzo bym prosiła żeby do tej kwestii się ustosunkować. A prośba moja, jeszcze jedna, jest taka aby materiały na Sejmik dostarczać wcześniej drogą mailową i papierową, ponieważ w momencie kiedy mieliśmy obrady Komisji Zdrowia nie mieliśmy żadnych dokumentów.

- **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** – odpowiadam na ostatnie – było to w statutowym terminie. Jeśli tylko będę miał wcześniej, będę starał się wysyłać materiał wcześniej – rozumiem, że taka była intencja, ale *Statut* nie został naruszony, natomiast bardzo proszę, żeby ten plik, który przyjmuję był dołączony do krótkiej interpelacji pisemnej, bo potem w materiałach mamy pismo i musimy robić stenogram żeby ... bardzo dziękuję. Przy tej okazji proszę Państwa o zapoznanie się z mailem jaki dzisiaj, po konsultacji z Dyrektorem i z prawnikami, przekazałem Państwu by usprawnić przekazywanie interpelacji i zapytań. Nie będę tego maila tutaj odczytywał, bo on jest dość obszerny. Najserdeczniej proszę Panie i Panów Radnych by z nim się zapoznać. Taki zamysł by uprawnnić Państwu składanie interpelacji, ale później cała ta procedura żeby nam coś nie zginęło była należycie poprowadzona. Czy są inne zgłoszenia ?...
- **radny Witold Grim** – czytam dzisiejszą gazetę i po prostu nie wiem czy snieć, ponieważ z tego artykułu wynika, że w 2007 roku zostały wyremontowane korty przy *Stadionie Śląskim*, które do dzisiaj są nieotwarte, ponieważ jest spór pomiędzy wykonawcą a Urzędem Marszałkowskim, a więc remont kortów przez 5 lat nie doczekał się finału, który zaowocowałby tym żeby tenisiści mogli z niego korzystać. Panie Marszałku czy byłby Pan w stanie przybliżyć, bo ten artykuł nie do końca wyjaśnia, bo żeby przez 5 lat nie zakończyć, to myślę, że trafimy do *Księgi Rekordów Guinnessa*.
- **radna Ewa Lewandowska** – ja chciałam króciutko podzielić się z Państwem takim doniesieniem – zakończyły się we wtorek, trwające od 12 do 15 *Mistrzostwa Polski Seniorów w Pływaniu* – to była jednocześnie kwalifikacja do Igrzysk Olimpijskich. Startowali tam zawodnicy naszej jednostki, Szkoły Mistrzostwa Sportowego i takie trzy znaczące sukcesy zostały tam odnotowane – otóż bardzo młody zawodnik, uczeń gimnazjum, Krzysztof Tokarski, startując w wyścigu na 50 m w stylu klasycznym w stawce seniorskiej uzyskał wynik lepszy od rekordu Polski w trzech kategoriach równocześnie, a więc szesnasto-, siedemnasto- i osiemnastolatków. Drugi uczeń Szkoły Mistrzostwa Sportowego, reprezentujący barwy AZS AWF – to jest znaczące, bo świadczy o takiej współpracy – zdobył złoty medal w

wyścigu sztafetowym dla AZS AWF Katowice oraz srebrny w stawce seniorskiej w stylu klasycznym, a uczennica, juniorka, Katarzyna Nawaryńska z Raciborza uzyskała kwalifikację na mistrzostwa Europy w stylu grzbietowym.

- **radny Henryk Mercik** – ja chciałem złożyć interpelację dotyczącą ... nie będę czytał tego wszystkiego, bo już jest bardzo późno, natomiast ona dotyczy taryfy *Kolei Śląskich*, która przewiduje możliwość udzielenia ulg ustawowych i handlowych na zakup biletów. Z tego zestawienia wynika, że osoby będące na rencie, emeryturze mogą korzystać z 37 % ulgi na przejazd – to jest ustawowe – bądź 30 % ulgi handlowej *senior 65 plus* w przypadku ukończenia 65 roku życia. Tu w ostatnim czasie podnoszone są głosy dotyczące konieczności wdrożenia zintegrowanego systemu taryfowego dla komunikacji publicznej, czego załącznikiem może stać się realizowany projekt *śląska karta usług publicznych*. I tutaj w KZK GOP, który jest podstawowym podmiotem realizującym ten projekt, przewiduje się w taryfie, że osoby, które ukończyły 70 rok życia mają prawo do bezpłatnych przejazdów środkami komunikacji publicznej. W związku z powyższym, proszę o wyjaśnienie dlaczego w ofercie handlowej *Kolei Śląskich* nie przewidziano biletu zerowego dla najstarszych mieszkańców naszego województwa, jak również jaki wpływ na wyniki finansowe spółki miałyby taka ulga, gdyby ją wprowadzono i czy Zarząd Województwa będący organizatorem regionalnej komunikacji publicznej rozważy wprowadzenie powyższej ulgi dla osób powyżej 70 roku życia w obowiązującej taryfie.
- **radny Jan Kawulok** – ja chciałbym jeszcze wrócić do problemu tych materiałów, bo faktycznie formalnie może było w porządku, ale nie było to zbyt logiczne. Myśmy np. w czwartek mieli trzy komisje, materiały zostały wysłane w środę w formie papierowej i ponoć elektronicznej. Ja otrzymałem elektronicznie materiały w czwartek o godz. 10<sup>30</sup>. Dwie uchwały przeczytałem, pozostałe nie, bo musiałem jechać do Katowic. Ja się wstrzymałem przy głosowaniu, bo uważam, że to jest uczciwe, natomiast trzeba żeby każdy z nas miał możliwość zapoznania się, no bo jak się nie zapozna to jest jego prawo, ale żeby była możliwość zapoznania się z tymi materiałami. Nie było tej możliwości i to już jest takie, że głosujemy i opiniujemy uchwały, których zupełnie nie znamy. Tak, że bardzo bym prosił żeby sprawę tak zorganizować, bo proceduralnie to może i pasuje, natomiast na pewno nie jest to zgodne z logiką.
- **radny Janusz Buzek** – 28 kwietnia odbyło się ważne wydarzenie dla polskiej społeczności na Zaolziu w Republice Czeskiej. Otóż, odbyło się zgromadzenie *Kongresu Polaków w Republice Czeskiej*. Było to duże wydarzenie, chociażby patrząc pod kątem gości, którzy tam byli. Był m.in. europoseł Jan Olbrycht,

poseł Czesław Gluza, Aleksandra Trybuś, byli także polscy parlamentarzyści w parlamencie czeskim. Miałem też okazję zabrać głos podczas tego kongresu i ośmieliłem się pozdrowić w imieniu Pana Przewodniczącego oraz Pana Marszałka delegatów oraz zarząd. Prezesa Państwo znacie, ponieważ był tu w Sejmiku podczas podejmowania uchwały, prezentował postać Józefa Kiedronia. To było zgromadzenie absolutoryjne, dostał absolutorium i został wybrany na kolejną kadencję.

- **radny Jan Borzymowski** – ja chciałem poprosić o informację pisemną – jakiś czas temu działki na terenie Szpitala Neuropsychiatrycznego wystawiliśmy na sprzedaż. Chciałbym uzyskać informację na jakim to jest etapie, kto się zgłosił, kto się nie zgłosił i w jakim stanie jest budynek *czzerwony* i czy Państwo próbujecie go jakoś zabezpieczać ?
  
- **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** –...jeśli nie ma innych zgłoszeń, zanim stwierdzę, że porządek sesji został wyczerpany, kilka informacji. Wszyscy radni złożyli w ustawowej dacie oświadczenia majątkowe. Zgodnie z ciążącym na mnie obowiązkiem – jakkolwiek przyznam się, że to bardzo ciężki obowiązek, ale muszę go dopełnić – dokonam przeglądu. Jeśli tylko byśmy stwierdzili, że czegoś tam jeszcze brakuje, postaramy się wystąpić do Państwa o uzupełnienie zanim przekażemy zgodnie z ustawą dalej do procedowania. Ostatnia informacja w tej sprawie do 31 października, jak nakazuje ustawa. Wracam do dwóch wystąpień w sprawie tej korespondencji. Bywają nieraz w *Statucie* nielogiczne rozwiązania, zgadzam się z tym określeniem, tyle, że na dzisiaj, chcę wyraźnie to powiedzieć, procedurze stało się niestety zadość, mimo, że nie jesteśmy zadowoleni, ale nie chciałbym stawać pod zarzutem, że nie dopełniłem czegoś. Rozmawialiśmy dzisiaj na konwencji, nie tylko o tym, ale też o tym, że korespondencja trafia do Państwa, np. zaproszenia. Dla mnie jest oczywiste, że my mieszkający blisko szybko możemy dojechać, ale nie można wymagać żeby radny z Częstochowy, Bielska, Żywca w ten sam sposób... Ustaliliśmy na konwencji z szefami klubów, że osoby, które życzyć sobie będą, by raz lub dwa razy w tygodniu włożyć do koperty i wysłać, to proszę przekazać informację do Pana Dyrektora i zgodnie z życzeniem Państwa tak będzie czynione. Wydawało mi się wcześniej, że mogłaby to być zasada, ale okazało się, że zdezorganizowałbym niektórym innym radnym, którzy częściej tutaj przyjeżdżają. To chodzi o korespondencję bieżącą, zaproszenia, żebyście Państwo mogli z nich skorzystać. W odniesieniu do tej ważnej kwestii myślę Panie Marszałku, że możemy się tu wspólnie zobowiązać, a ja podejmuję takie zobowiązanie, że nie czekając na datę statutową, jeśli tylko z Zarządu wpłyną projekty uchwał, które wiem, że będą w porządku obrad – mimo, że jeszcze nie jest ustalony – ustalimy z Panem Dyrektorem taką organizację, żeby te materiały mogły być radnym już wcześniej

sygnalizowane. Jakkolwiek proszę też pamiętać, że Zarząd też ma statutowe zobowiązania i może w tej ostatniej dacie coś wejść, ale tego materiału będzie wtedy z pewnością mniej. Chcę podziękować Panu Marszałkowi i powiedzieć, że wywieram presję na Pana Marszałka, aby jak najmniej projektów uchwał wchodziło na sesję w trybie uzupełnienia porządku obrad, żeby odbyła się nad tymi projektami uchwał pełna procedura, a więc z udziałem wszystkich komisji. Zamykam XXI sesję, dziękując Państwu za owocną współpracę...

**25. Zamknięcie sesji – godz. 17<sup>00</sup>.**